

ZIEMIA BOCHEŃSKA

NR 8 (155) SIERPIEŃ 2006 CENA 2,50 zł (w tym 7% VAT) INDEKS 34074X ISSN 1233-9660

Duszpasterz i gospodarz

● fot. Kazimierz BUKOWIEC

Cukiernia tradycyjna

CUKIERNIA

wyroby własne

tradycyjne receptury
ciasta, torty
na zamówienie

czynne:
pn.-pt. 7-19
sob. 7-13
niedz. 9-13

Słodkie niespodzianki w zasięgu Twojej ręki!

wyroby własne
tradycyjne receptury

Obsługujemy imprezy okolicznościowe

Bochnia, ul. St. Staszica 12B, tel. 014 611 15 47

Zapraszamy również do sklepu przy ul. Poniatowskiego 34d
(niedaleko dworca PKP i sklepu "Rema 1000")

torty ciasta drożdżówki ciastka kruche



Polecamy
wspaniałe torty
na chrzciny,
komunie i wesela!



ALARMY SAMOCHODOWE I STACJONARNE
BLOKADY MECHANICZNE
SPRZĘT CAR AUDIO
TELEWIZJA SATELITARNA
PROJEKTOWANIE SYSTEMÓW ALARMOWYCH I CCTV
SIECI KOMPUTEROWE, USŁUGI INFORMATYCZNE
NAWIGACJA GPS DO SAMOCHODU
RADIOODTARZACZE CD, MP3

ALSAT
SYSTEMY ZABEZPIECZEŃ

BOCHNIA
UL. WYGODA 55
TEL. 0503 153 064
610 59 81

SONY Pioneer JVC

RATY





PROMOCJA!
Zestaw CB Radio + antena
290 zł



SPRZEDAŻ • MONTAŻ • SERWIS

CYFROWY POLSAT

EUROSEC CAR ALARM SYSTEM CE
Satel
PARADOX SECURITY SYSTEMS
EXUS systemy zabezpieczające
AMT
PROXIMA SYSTEMY ZABEZPIECZEŃ

Hurtownia Materiałów Budowlanych

www.maksyma.pl
maksyma@maksyma.pl

czynne:
pon.–pt.: 7–18
sob.: 7–14

MAKSYMA

Stanisławice 52
(przy głównej trasie Kłaj–Bochnia)

tel. kom. 0501 528 136
tel./fax (014) 610 55 91

Kompleksowa obsługa inwestycji!

Szeroki wachlarz możliwości...

Farby dla wymagających

Kleje STRONG

15 zł/25 kg

18 zł/25 kg

Tynki akrylowe od 3,80 zł brutto/kg

Tynki akrylowe w 2 godz.

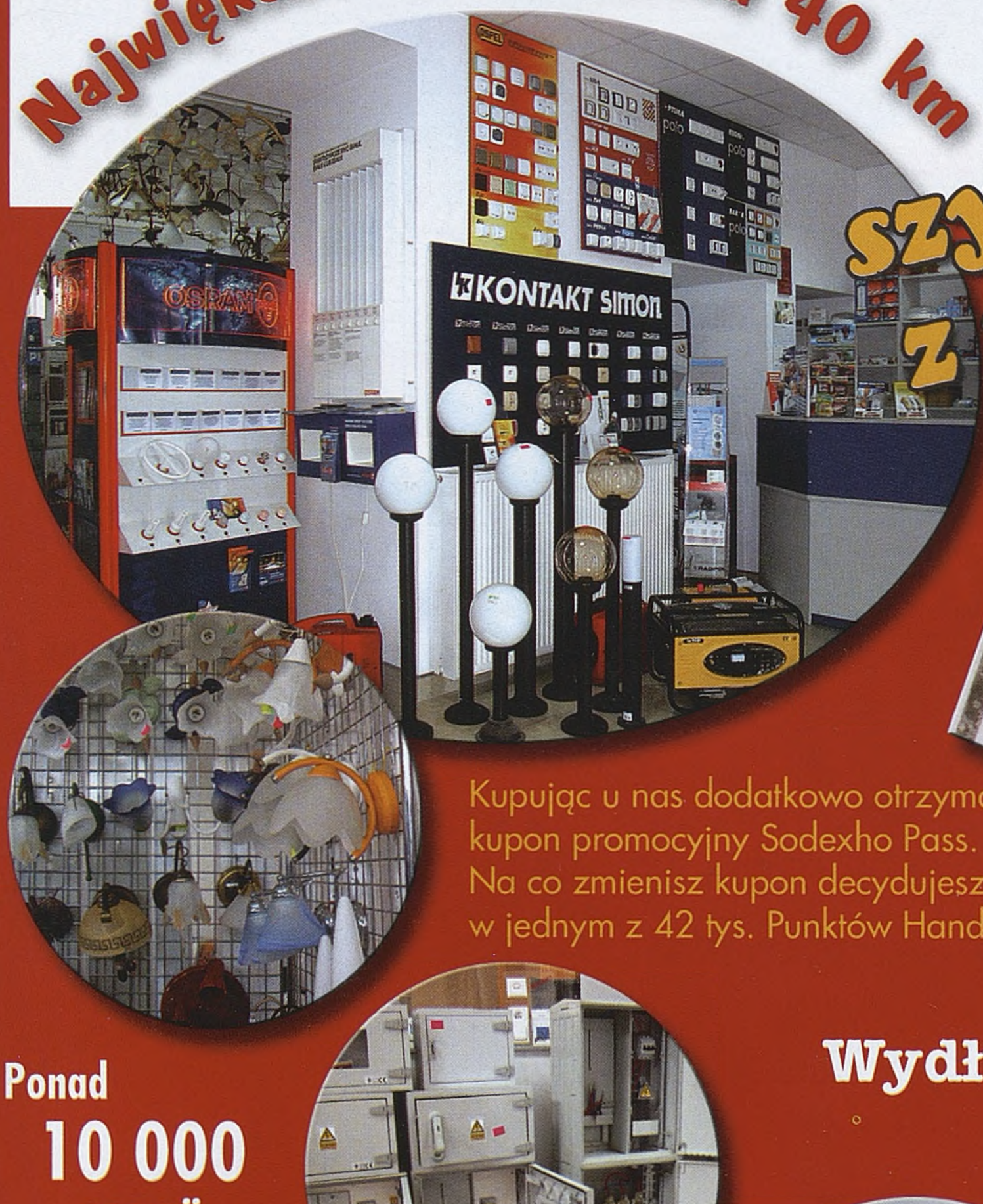
System mieszania farb wewn. i zewn. oraz tynków w technologii Greinplast

Największy dystrybutor firmy GREINPLAST w okolicy!

FHU."MAKRO"

HURTOWNIA ELEKTRYCZNA

Największa w promieniu 40 km



kupuj szybko, tanio, z nagrodami



Kupując u nas dodatkowo otrzymasz kupon promocyjny Sodexho Pass. Na co zmienisz kupon decydujesz sam, płacąc nim w jednym z 42 tys. Punktów Handlowych i uczestnicząc w dalszych promocjach.*

Ponad **10 000** pozycji asortymentowych na powierzchni **800 m²!**

Wydłużyliśmy godziny otwarcia!

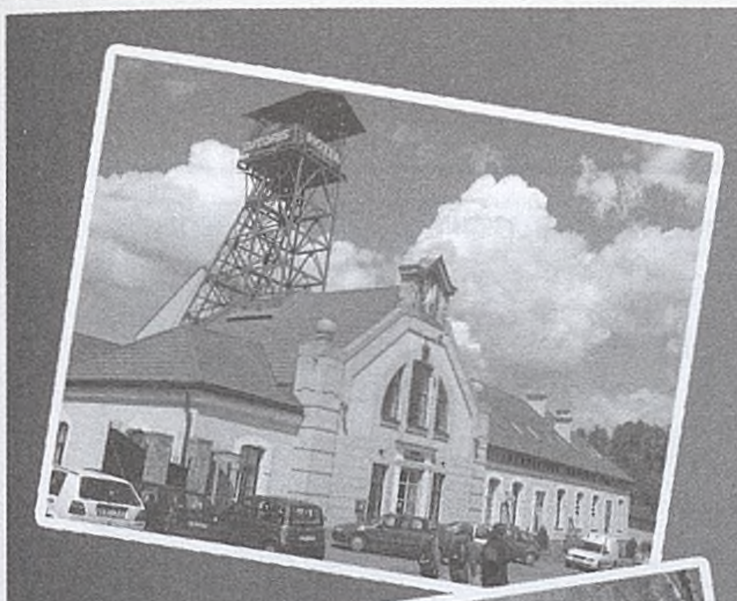
Teraz hurtownia czynna: pn.-pt. 7-17, sob. 7-13





Bochnia, ul. Proszowska 40a
tel./fax (014) 611 15 75, 611 24 25

* Regulamin promocji dostępny w hurtowni.





Z okazji 15-lecia miesięcznika



ZIEMIA BOCHEŃSKA

ogłaszamy specjalne, urodzinowe

KONKURSY

pod wspólnym tytułem:

ZIEMIA BOCHEŃSKA - MOJE NAJPIĘKNIEJSZE MIEJSCE NA ŚWIECIE

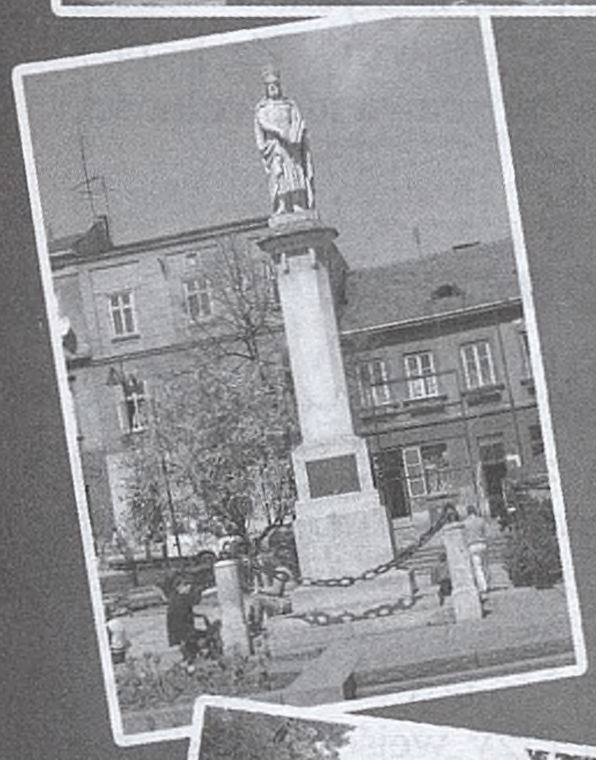




Konkurs Literacki – praca (tekst) powinien zajmować około 3 strony maszynopisu (5000 znaków)



Konkurs fotograficzny – należy przysłać 3 fotografie wykonane osobiście przez uczestnika konkursu





Konkurs plastyczny – technika wykonania prac dowolna. Rozstrzygnięty zostanie w dwóch kategoriach: dzieci od przedszkola do klas III, oraz od klas IV wzwyż.



NAGRODY: w każdym z konkursów do wygrania są atrakcyjne nagrody, m.in. cyfrowy aparat fotograficzny, 14 tomowa Historia Literatury Polskiej, Sprzęt AGD i wiele innych.

TERMIN: prace należy przesłać do 15 października 2006 roku na adres:

Redakcja "Ziemi Bocheńskiej",
Proszówki 361, 32-700 Bochnia

Miesiąc *w powiecie*

SUKCESY POLICJANTÓW

Bocheński policjant – nadkomisarz Andrzej Sołczykiewicz pokonał 30 konkurentów z różnych jednostek policji z terenu Małopolski w tegorocznym turnieju Policjant Roku 2006. Zawody odbyły się w czerwcu na obiektach Komendy Wojewódzkiej Policji w Krakowie i poprzedzone były eliminacjami powiatowymi.



Andrzej Sołczykiewicz (na zdjęciu) okazał się najlepszy w kategorii „policjant służby kryminalnej". W konkurencjach musiał wykazać się wysokim poziomem wiedzy zawodowej, celnym okiem i pewną ręką na strzelnicy. We wrześniu weźmie udział w zawodach centralnych, które odbędą się w Szkole Policyjnej w Pile.

Dobre lokaty uzyskali także inni bocheńscy policjanci. W kategorii policjant dochodzeniowo-śledczy sierżant sztabowy Adam Malik zajął 9 miejsce (na 29 startujących). Z kolei w konkurencji „Policjant Ruchu Drogowego Edycja 2006" ósme miejsce zdobył Grzegorz Strach. Warto zaznaczyć, że konkurencja ta obejmowała dwa testy: wiedzy z zakresu przepisów służbowych i przepisów ruchu drogowego, test strzelniczy z broni krótkiej, sprawdzian wiedzy teoretycznej i praktycznej z zakresu pomocy przedmedycznej. Sprawdzano też umiejętność kierowania ruchem drogowym. Uczestnicy konkursu zmierzyli się także na torach sprawności jazdy samochodem i motocyklem.

Rozstrzygnięty został również konkurs „Dzielnicowy roku 2006". Młodszy aspirant Robert Kicka zajął 11 miejsce (na 30 startujących).

POLICJANT OSKARŻONY

W piątek 30 czerwca prokuratura postawiła zarzuty Zbigniewowi B., 42-letniemu policjantowi, który na początku roku pobił swojego współpracownika.

Do zdarzenia doszło 3 stycznia w budynku Komendy Powiatowej Policji w Bochni. Zgodnie z ustaleniami prokuratury Zbigniew B. najpierw użył pięści, a potem zaatakował poszkodowanego drewnianym krzesłem. Później zadawał ciosy pięściami i kolanami w brzuch, głowę i klatkę piersiową. Poszkodowany, z wstrząśnieniem mózgu, krwiakiem, podbitym okiem, złamanym nosem i uszkodzeniem przewodu słuchowego trafił do szpitala.

Oskarżony nie przyznaje się do winy. W toku postępowania często jednak zmieniał zeznania, za każdym razem przedstawiając zdarzenie w nieco inny sposób, w związku z czym prokuratura uznała je za niewiarygodne.

Zbigniewowi B. postawiono zarzut czynnej napaści z użyciem niebezpiecznego narzędzia na pełniącego służbę policjanta. Za popełniony czyn grozi mu do 10 lat pozbawienia wolności.

KOMENDANT STRAŻY MIEJSKIEJ STANIE PRZED SĄDEM

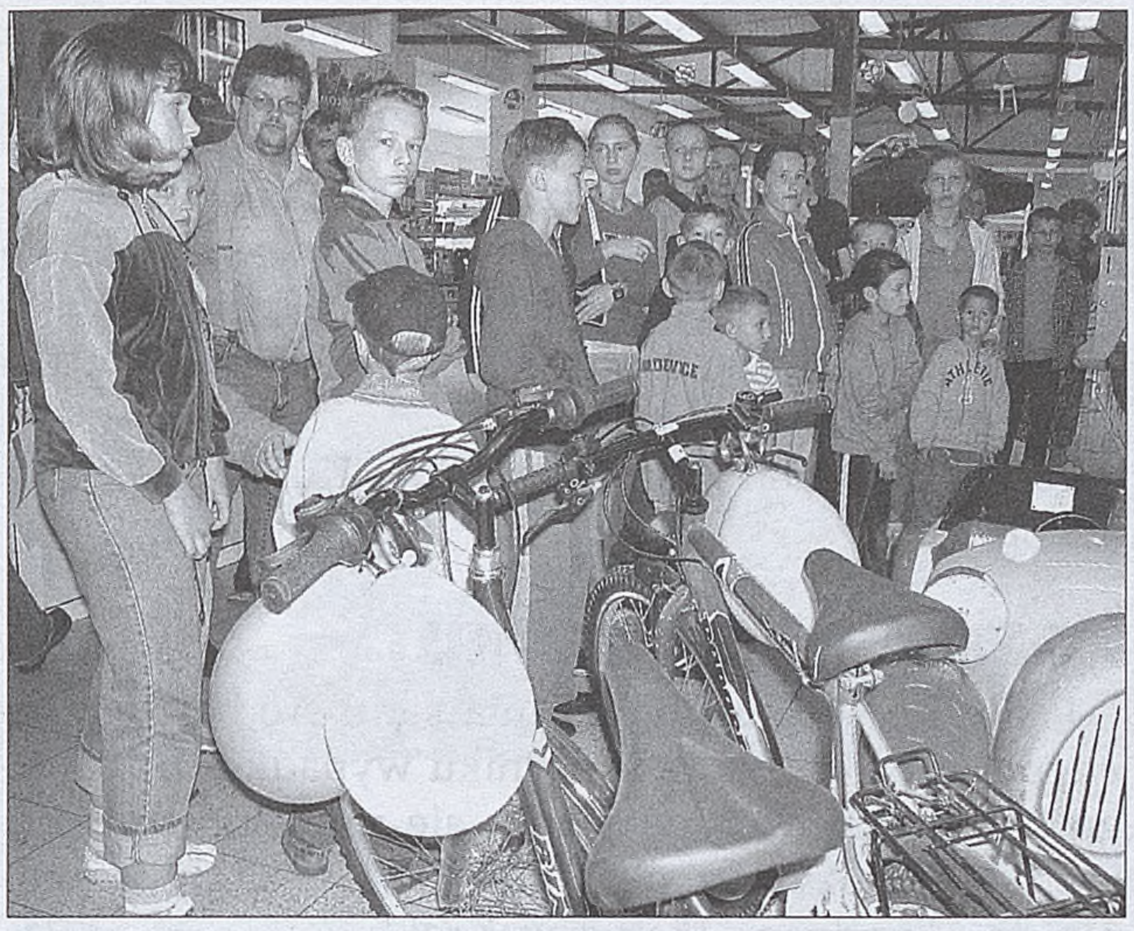
Dorota W. pełniąca obowiązki komendanta Straży Miejskiej w Bochni stanie przed sądem. Przeprowadzone w tej sprawie dochodzenie zakończyło się na początku lipca. Prokuratura postawiła jej zarzuty m.in. naruszania praw pracowniczych poprzez nierówne traktowanie podwładnych, stosowanie nieobiektywnego systemu karania i oceniania pracowników, stosowanie wobec pracowników odmiennych zasad usprawiedliwiania spóźnień. Przypomnijmy, że w październiku i listopadzie ub.r. Państwowa Inspekcja Pracy przeprowadziła w Straży Miejskiej dwie kontrole. Zwróciła wtedy uwagę na nieprawidłowości w funkcjonowaniu tej instytucji. Podczas kontroli stwierdzono, że naruszane są podstawowe zasady bezpieczeństwa i higieny pracy, przekraczany jest pięciodniowy tydzień pracy, funkcjonariusze nie mają wypłacanego wynagrodzenia za nadgodziny oraz za pracę w godzinach nocnych. Ponadto stwierdzono, że p.o. komendanta stosuje wobec swoich podwładnych działania, które można uznać za mobbing. Potwierdziła to PIP wystosowując 30 listopada do prokuratury doniesienie, w którym zarzucono szefowej Straży Miejskiej stosowanie mobbingu wobec podwładnych.

Oskarżona nie przyznaje się do winy. Za popełnione czyny grozi jej do 2 lat pozbawienia wolności.

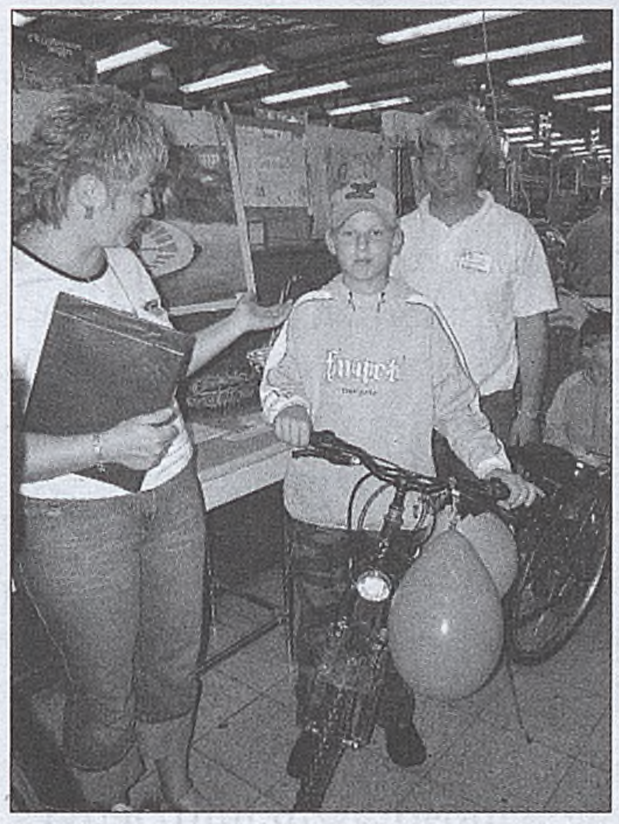
STADIONY W OCZACH NAJMŁODSZYCH

Spore emocje – niczym na niemieckich stadionach podczas ostatniego mundialu – towarzyszyły rozstrzygnięciu konkursu plastycznego jaki przygotował dla dzieci sklep Cold Supermarket Lux. Najmłodsi klienci marketu mieli tym razem za zadanie narysować projekt stadionu przyszłości. Do wygrania było jak zwykle wiele atrakcyjnych nagród. Ich rozdanie odbyło się w sobotę 1 lipca. Przy wejściu do sklepu zgromadziła się spora liczba dzieci oraz ich rodziców, którzy w napięciu i z nadzieją oczekiwali ogłoszenia wyników.

Jury konkursu postanowiło, iż nagrody pocieszenia w postaci piłek otrzymają: Paulina Kapka, Mateusz Słota, Izabela Bajda, Jakub Słota, Adam Wojcieszko, Justyna Waśniowska, Marysia Wojtowicz, Jakub



Żukrowski oraz Marcin Wojcieszko. Odtwarzacze MP3 wygrali Krystian Albiński, Mateusz Skrążyna oraz Arkadiusz Żukrowski, piłkę adidasa oraz buty piłkarskie otrzymał Paweł Uznański, natomiast rowery przypadły Mateuszowi Michalskiemu i Łukaszowi Uczkiewiczowi.



Wszyscy, którym nie udało się wygrać, otrzymali słodkie nagrody pocieszenia i oczywiście będą mieli szansę (choć nie tylko oni) na zwycięstwo w kolejnych konkursach organizowanych przez firmę Cold. A te będą już niedługo, bo we wrześniu – wszak mamy wakacje i od malowania i rysowania też trzeba sobie trochę odpocząć...

ŹRÓDŁA OZNAKOWANE

Na przełomie czerwca i lipca wykonano wiele prac mających na celu ostateczne oddanie do użytku dwóch źródełek wody mineralnej, jakie wypływają na północnych stokach góry Kamionna. Swoim składem chemicznym oraz zapachem przypominają one krynickiego Zubera. Prowadzi do nich oznakowana biało-czerwonymi symbolami trasa spacerowa, rozpoczynająca się w centrum Żegociny, pod figurą Św. Franciszka z Asyżu, umieszczoną w pobliżu kościoła parafialnego. Głównie dzięki staraniom wielkiego propagatora tych źródeł radnego Franciszka Koszyka i sfinansowaniu ostatnich prac przez lokalny samorząd wybudowano kamienne schody, balustrady, ławeczki, stoły, a same źródełka obudowano kamieniami i zabezpieczono przed zanieczyszczeniem. Oba źródła są także opisane tablicami informacyjnymi.



KAPŁAŃSKI JUBILEUSZ

Ksiądz Józef Korzeń, wieloletni proboszcz Cerekwi obchodzi w tym roku 50-lecie święceń kapłańskich. Z tej okazji w niedzielę 2 lipca odbyła się uroczysta Msza św. Życzeniom i gratulacjom nie było końca. Jubilatowi zagrała także orkiestra.

WRESZCIE Z DYPLOMEM

W środę 12 lipca odbyło się uroczyste zakończenie roku akademickiego Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Bochni. W tym roku w bocheńskiej Alma Mater obroniło się 103 absolwentów. W uroczystościach tradycyjnego wręczania dyplomów oprócz Rektora WSE prof. dr hab. Ryszarda Szewczyka wzięło udział wielu zaproszonych gości. Oficjalnemu zakończeniu roku akademickiego towarzyszyła krótka recenzja pracy dyplomowej Piotra Pagacza oraz kilkunasto-

R E K L A M A

Usługi Pogrzebowe
NOWAK

Służymy Państwu wsparciem i doświadczeniem w trudnych chwilach.

Bochnia, ul. Legionów Polskich 1
(przy wjeździe na osiedle Niepodległości)
TELEFONY CAŁODOBOWE:
014 612 45 54, 0/500 333 999



minutowy wykład Janusza Kota – prezesa Regionalnej Izby Obrachunkowej w Krakowie na temat: „Gwarancja jawności i przejrzystości w działaniu organów samorządowej administracji publicznej".

SOBOLOWSKIE BIESIADOWANIE

W niedzielę 23 lipca w Sobolowie odbyła się III Sobolowska Biesiada Kulturalna. Imprezę rozpoczął występ kabaretu „Kop" z Krakowa. Zaprezentowali oni program przeznaczony głównie dla dzieci pt. „To



już lato, co ty na to". Następnie na sobolowskiej scenie zatańczyła grupa „Cheerleaderek". Biesiada była także okazją do pokazania wszystkim obecnym jak dawniej wyglądały wesela. Przypomniano swaty,



wesele i oczepiny. Niejednej przybyłej na imprezę starszej pani łza się w oku zakręciła na wspomnienie młodzieńczych lat.

Swoje umiejętności zaprezentowały także zespoły z Domu Kultury w Tarnawie. Na scenie pojawił się również kabaret śląski „Trzy ofiary drogi do Europy". Na zakończenie odbył się festyn ludowy. Do tańca przygrywał zespół Ton.

Organizatorami imprezy był Dom Kultury i OSP w Sobolowie.

POMOC PO WYPADKU

Istnieje możliwość ubiegania się o środki finansowe przez osoby, które w wyniku wypadku drogowego lub skoku do wody stały się niepełnosprawne. Środki te można uzyskać ubiegając się indywidualnie do „Funduszu Pierwszy Krok".

Zgodnie z regulaminem przyznawania tego dofinansowania wysokość sumy przyznanej jednej osobie w ramach edycji funduszu w 2006 roku nie przekroczy 4500 zł. Fundusz ma być pomocą dla osób, które nie posiadają własnych, wystarczających środków finansowych na rozwiązanie problemu związanego z niepełnosprawnością.

W ramach funduszu można się ubiegać o dofinansowanie m.in. zakupu sprzętu komputerowego, oprogramowania, szkolenie lub kurs, zakupu sprzętu rehabilitacyjnego, specjalistycznego oprzyrządowania, likwidację barier architektonicznych w mieszkaniu wnioskodawcy.

Wnioski i stosowne dokumenty należy składać w terminie: od 1 lipca do 30 września 2006 roku na adres: Centrum Integracja, ul. Piłsudskiego 6, 31-109 Kraków, z dopiskiem „Fundusz Pierwszy Krok".

Więcej informacji mogą Państwo znaleźć na stronie internetowej www.niepelnosprawni.info/ledge/x/7434, natomiast wzór wniosku jest dostępny na stronach: www.niepelnosprawni.info, www.plytka-wyobraznia.pl, www.sueryder.pl

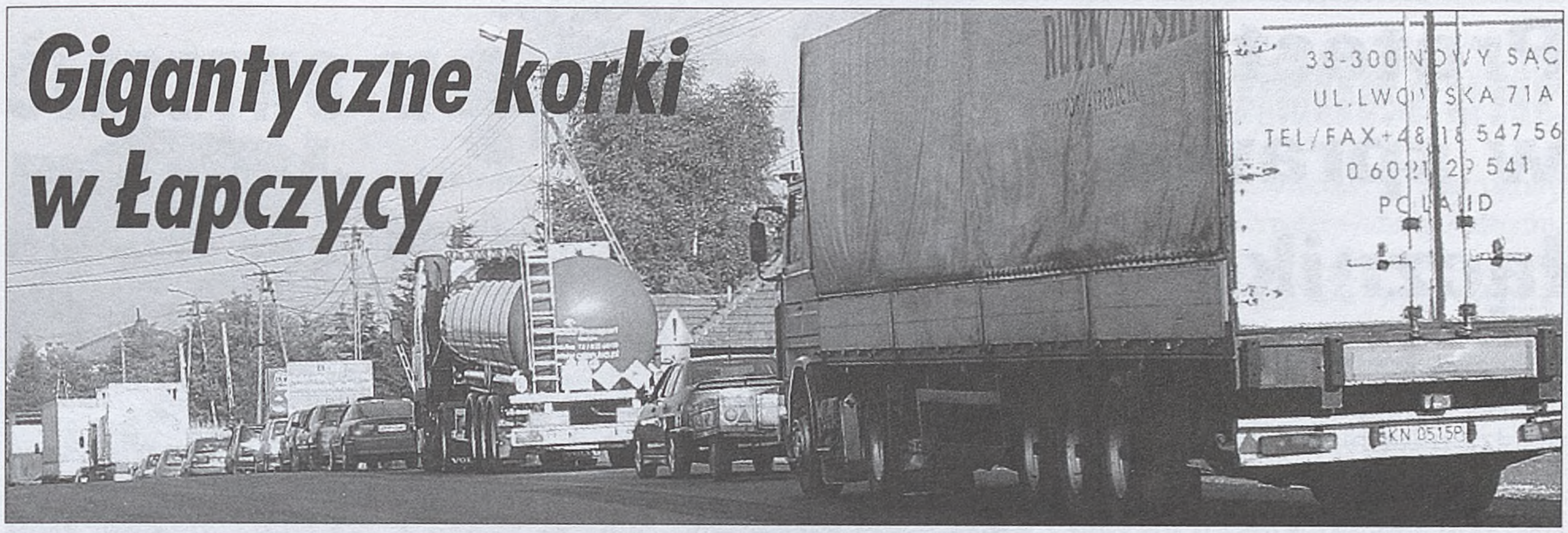
opracowali: iwo, kaz, rr, tols

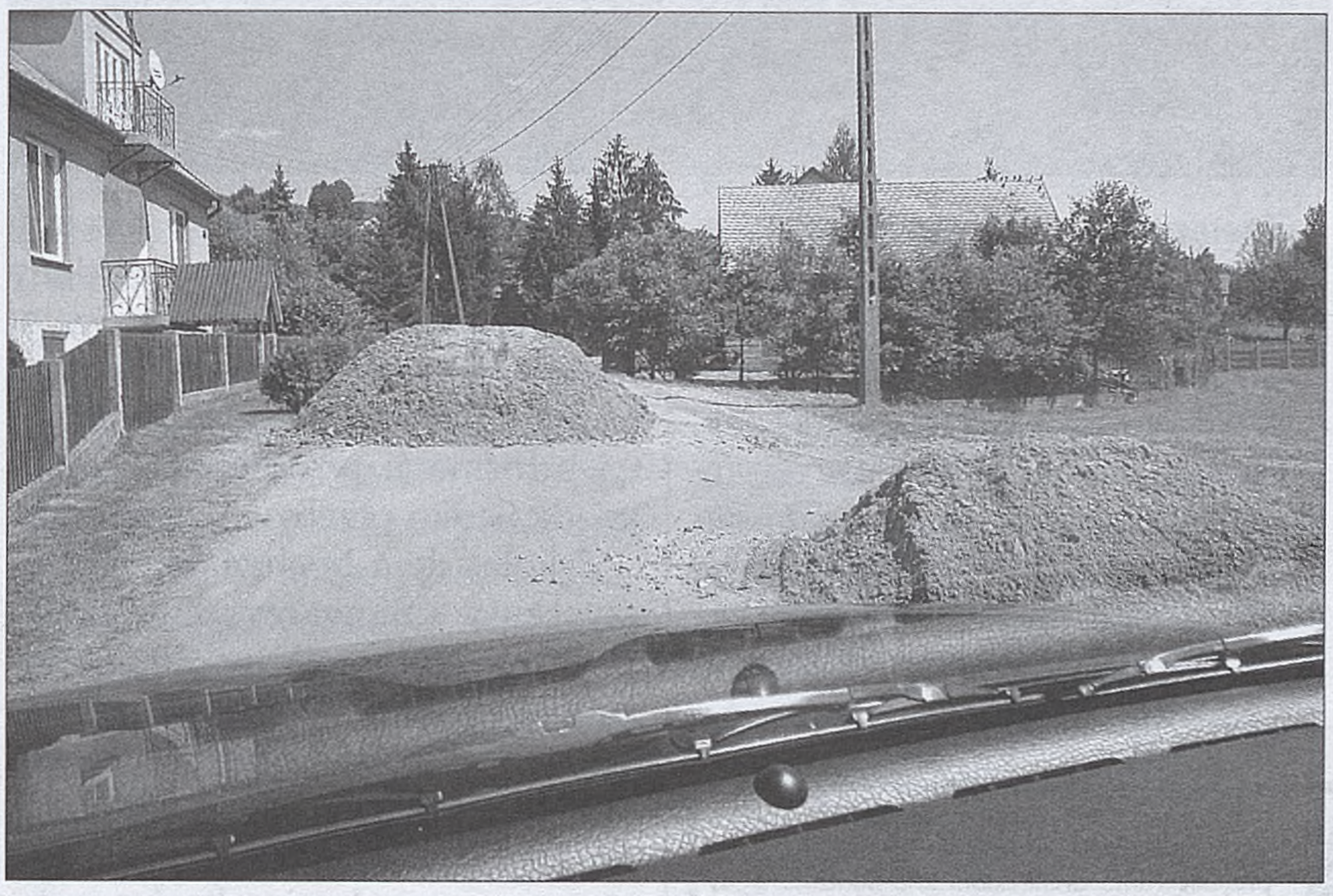
Sprostowanie

W czerwcowym numerze naszej gazety, w artykule "Nie pozwól się zwieść" pojawiła się błędna informacja, w której podano, że adwentystów zalicza się do grona tzw. „sekt biblijnych". Wszystkich, którzy mogli poczuć się urażeni, pragniemy bardzo przeprosić za tę pomyłkę.

Kościół Adwentystów Dnia Siódmego jest chrześcijańską wspólnotą protestancką. Posiada status prawny uregulowany mocą Ustawy o stosunku Państwa do Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego w Rzeczypospolitej Polskiej, podpisanej w 1995 r. przez Prezydenta Lecha Wałęsę. Ponadto od przeszło 20 lat prowadzony jest międzywyznaniowy dialog pomiędzy Kościołem Rzymsko-Katolickim w Polsce a Kościołem Adwentystów Dnia Siódmego. W oświadczeniu Rady Konferencji Episkopatu do Spraw Ekumenizmu Kościoła Katolickiego i Zwierzchności Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego w Polsce z okazji 15-lecia międzywyznaniowego dialogu można przeczytać, że Kościół Adwentystów Dnia Siódmego nie może być traktowany jako sekta.

Gigantyczne korki w Łapczycy





W Łapczycy od początku lipca trwa remont krajowej „czwórki". Ruch odbywa się wahadłowo, co powoduje powstawanie gigantycznych korków. Zakres prac obejmuje modernizację nawierzchni i poprawę bezpieczeństwa, wyremontowanie pobocza, remont czterech obiektów mostowych, renowację odwodnienia, przebudowę 5 skrzyżowań, wymianę barier ochronnych, przebudowę sygnalizacji świetlnej. Wyremontowane i przebudowane zostaną zatoki autobusowe oraz chodniki. Planowany termin zakończenia prac to 30 października.

Kierowcy powinni szukać objazdów. Część z nich kieruje się na tzw. Górny Gościniec, który na pewnym odcinku jest drogą ogólnodostępną. Jednak i tu czekają na kierowców utrudnienia. Na trasie pojawiły się znaki zakazujące ruch pojazdów o masie powyżej 2,5 tony. Natomiast przy zjazdach z Górnego Gościńca na „czwórkę" (koło kościoła i domu parafialnego) oraz w Moszczenicy pojawiły się góry piasku (na zdjęciu obok). Urząd Gminy tłumaczy, że materiał ten został zgromadzony na potrzeby remontów, które wkrótce mają się podobno rozpocząć, i zwały piasku nie mają na celu utrudniania życia kierowcom. Wielu użytkowników dróg z oburzeniem reaguje na takie „sztuczne" tarasowanie jezdni, a tłumaczenia urzędników ich nie przekonują...

Objazd mógłby się też odbywać drogą przez Kłaj do Proszówek, jednak w Cikowicach prowadzone są prace remontowe wiaduktu i na kierowców czekają kolejne utrudnienia.

iwo

R E K L A M A

www.psz.bochnia.pl

PSZ

Policealne Studium Zawodowe
Bochnia, ul. Biała 2
o uprawnieniach szkoły publicznej

OGŁASZA ZAPISY NA ROK SZKOLNY 2006/2007 NA KIERUNKI:

2 - LETNIE W ZAWODACH - TECHNIK:
- EKONOMISTA
- ADMINISTRACJI
- ORGANIZACJI REKLAMY
- RACHUNKOWOŚCI
- OBSŁUGI TURYSTYCZNEJ

1,5 - ROCZNY W ZAWODZIE - TECHNIK:
- BEZPIECZEŃSTWA I HIGIENY PRACY

Nauka w trybie zaocznym kończy się uzyskaniem tytułu technika wybranego zawodu.

REKRUTACJA BEZ EGZAMINÓW - NIE JEST WYMAGANA MATURA !
NAJNIŻSZE CZESNE - 110 zł/m-c w I-ym sem.
BEZ OPŁATY WPISOWEJ

Szczegółowe informacje można uzyskać pod nr. tel. 014 61 257 09, 0606 82 45 83

ZAPISY: SEKRETARIAT SZKOŁY Bochnia, ul. Biała 2 (budynek SP Nr 1) czynny:
we WTORKI I PIĄTKI w godz 15^{00} - 17^{00} - tel. 014 61 256 78

Protesty w sprawie łącznika

Sprawa kontrowersyjnej decyzji, dotyczącej zamknięcia łącznika między ulicą Białą i Bernardyńską w Bochni ma ciąg dalszy. Zaniepokojeni mieszkańcy ulicy Białej oraz przedsiębiorcy mający tu swoje zakłady zgłosili petycję, w której domagają się natychmiastowego otwarcia drogi. Pismo podpisane przez ponad 200 osób zostało złożone w Urzędzie Miasta w Bochni.

– *Do Urzędu wpłynęły dwa wnioski w sprawie powtórnego otwarcia łącznika między ul. Białą i Bernardyńską* – poinformowała Anna Kocot, rzecznik prasowy. – *Oba trafiły z dziennika podawczego do Wydziału Gospodarki Komunalnej i Inwestycji. Na jednym znajdowało się około 250 podpisów, na drugim trochę mniej.*



Zastępca naczelnika wydziału, Roman Chmiel przyznaje, że wspomniane wnioski wpłynęły:

– *Nie ma na nich jednak adresata, a część podpisów jest nieczytelna. Wnioski te zostaną skierowane do starostwa powiatowego, ponieważ to starosta, a nie burmistrz jest władny do podejmowania decyzji w sprawie reorganizacji ruchu w mieście.*

Chcieliśmy zapytać ks. prałata Zdzisława Sadkę, czy teraz, kiedy droga jest zamknięta, będzie wnioskował o przekazanie tego terenu parafii. Niestety, nie udało nam się tej informacji potwierdzić, gdyż ksiądz Sadko przebywa na urlopie.

Z kolei dwa bocheńskie stowarzyszenia – Stowarzyszenie Bochniaków i Miłośników Ziemi Bocheńskiej oraz Stowarzyszenie Bochnia i Ziemia Bocheńska Razem – wystosowały do ks. prałata Zdzisława Sadki pismo, w którym proszą o zaniechanie planów związanych z budową wieży na łączniku między ul. Białą i Bernardyńską. Argumentują, że wznoszenie jakich kolwiek obiektów w tym miejscu w sposób nieodwracalny zniszczy wygląd centrum miasta i może doprowadzić do katastrofy budowlanej, spowodowanej oddziaływaniem tzw. szkód górniczych. W zamian zaproponowali budowę Krzyża III Tysiąclecia na Wzgórzu Krzęczków lub budowę wieży na kościółku szkolnym. W odpowiedzi ks. Sadko napisał, że plany dotyczące budowy wieży pojawiły się już w 1904 roku, a on je chciał tylko zrealizować. Ubolewał, że przez lata był opuszczony w swojej trosce o bazylikę. Co do planów budowy krzyża na Krzęczkowie odpowiedział, że miał takie w 1999 roku, ale wtedy nikt się nimi nie zainteresował.

iwo

R E K L A M A

ARCHiDOM
BIURO PROJEKTÓW i NIERUCHOMOŚCI
Bochnia, ul. Kazimierza Wielkiego 65
tel./fax (0-14) 611-93-10; 0604 17 75 68

poleca usługi w zakresie:
sprzedaży projektów typowych,
projektowania architektoniczno-budowlanego,
pośrednictwa w obrocie nieruchomościami,
wyceny nieruchomości
archidombochnia@neostrada.pl
www.archidom.pl

Sprzeda:
DZIAŁKI BUDOWLANE:
1. Kurów – 9 ar – 44.000 zł, os. Karolina – 34 ar – 90.000 zł, Trudna – 13 ar – 76.000 zł, 11 ar – 75.000 zł, Partyzantów – 1,2 ha – 530.000 zł.
2. Okolice Bochni: Borek-Dębina – 76 ar – 25.000 zł, Borówna – 35 ar – 19.000 zł, Bogucice – 19.000 zł, OKAZJA Chrostowa – 30.000 zł, Zbydniów – 16.000 zł, Sobolów – 30.000 zł, Dąbrówka – 35.000 zł, Brzesko – 35.000 zł, Chronów – 19.500 zł.
BUDYNKI MIESZKALNE:
1. Bochnia – ul. Dębcza, stan surowy, 20-letni – 150.000 zł.
2. Bochnia – ul. Brzeźnicka, stan surowy – 135.000 zł.
3. Bochnia – ul. Ogrodowa, do małego wykończenia – 205.000 zł.
4. Kopaliny – stan surowy zamknięty, ładne położenie – 160.000 zł.
5. Nowy Wiśnicz – mały murowany dom na pięknej działce, 49 a – 169.000 zł.
6. Sobolów – stan surowy, dz. 14 ar – 81.000 zł.
7. Dom stan surowy – dz. 22 ar – Nieprześnia, 125.000 zł, PIĘKNE POŁOŻENIE.
8. Jasień – nowy, wykończony dom, zagospodarowana działka – 220.000 zł.
9. Nowy Wiśnicz – budynek mieszkalny ok. 130 m², widokowa działka – 235.000 zł.
10. Dom drewniany z działką 2,9ha – Buczyna – 80.000 zł.
GARAŻ murowany – os. Niepodległości – 18.700 zł.

POSZUKUJEMY MIESZKAŃ I DOMÓW DO SPRZEDANIA W BOCHNI I OKOLICY

ŚLEDZTWO W SPRAWIE KAMIENICY UMORZONE

Prokuratura Rejonowa w Kielcach umorzyła śledztwo dotyczące kamienicy przy pl. św. Kingi 1 w Bochni. Pisemne powiadomienie o tym dotarło do Bochni 10 lipca. Uznano, że burmistrz Wojciech Cholewa i starosta Ludwik Węgrzyn podejmując decyzję o podpisaniu ugody z nowymi nabywcami nie naruszyli prawa i zabezpieczyli interesy samorządu.

KONTROWERSYJNA UGODA

Miasto administrowało kamienicą od 1953 r. W ubiegłym roku rozpoczęto działania mające na celu przejęcie budynku przez zasiedzenie. Niespodziewanie w sierpniu 2005 r. do burmistrza zgłosili się nowi właściciele – Władysław Włodarczyk i Jerzy Migdał. Przedstawili oni dokumenty, z których wynikało, iż miesiąc wcześniej nabyli kamienicę od właściciela w Izraelu. Chcąc uniknąć długotrwałych i kosztownych procedur sądowych, zaproponowali ugodę. Miasto miało przekazać kamienicę dobrowolnie, w zamian za co, nowi nabywcy zobowiązali się na własny koszt wykonać remont dachu na budynku Muzeum, wykonać adaptację strychu w budynku Gimnazjum nr 1 i w budynku „Ochronki" oraz wykonać monitoring w mieście z zamontowaniem 10 kamer. Dla lokatorów nabywcy postanowili wybudować mieszkania odpowiadające kryteriom właściwym dla lokali zamiennych o niemniejszym metrażu. Zobowiązali się także do nie rozwiązywania umów najmu lokali użytkowych do końca 2006 r.

Na zlecenie burmistrza niezależna firma prawnicza z Warszawy wydała opinię prawną, z której wynikało, że miasto nie ma szans na nabycie kamienicy przez zasiedzenie.

28 września ub. r. nowi nabywcy, burmistrz reprezentujący gminę miasto Bochnia i starosta reprezentujący Skarb Państwa podpisali stosowaną ugodę.

GŁOSY PROTESTU

Na reakcję nie trzeba było długo czekać. Decyzja ta spotkała się z ostrym sprzeciwem zarówno ze strony części radnych, jak i ze strony lokatorów i najemców kamienicy. Zarzucano burmistrzowi m. in., że miasto nie zleciło wykonania opinii samodzielnie, tylko wraz z jednym z nabywców, że treść ugody nie została skonsultowana z radnymi.

Sprawa wielokrotnie podnoszona była podczas sesji Rady Miasta. Dodatkowe emocje wywołało pismo, jakie wystosował do Centralnego Urzędu Antykorupcyjnego zarząd Stowarzyszenia Bochnia i Ziemia Bocheńska Razem. Zwracano się w nim z wnioskiem o zbadanie zgodności z prawem zawartej ugody w sprawie kamienicy znajdującej się na pl. św. Kingi 1.

Na początku czerwca b.r. Stowarzyszenie BiZBR podjęło decyzję o niepopieraniu w nadchodzących wyborach samorządowych i wykluczeniu ze swoich szeregów Wojciecha Cholewy. Jednym z powodów tej decyzji było podjęcie przez burmistrza decyzji o wycofaniu się z roszczeń o zasiedzenie kamienicy.

SPRAWĘ UMORZONO

Sprawę do prokuratury oddała grupa najemców i lokatorów kamienicy. Prokuratura Rejonowa w Kielcach (sprawa została tu przekazana celem zachowania bezstronności) wydała postanowienie o umorzeniu śledztwa. W uzasadnieniu można przeczytać m. in., iż materiał dowodowy zebrany w sprawie nie potwierdził, że doszło do realnego niebezpieczeństwa powstania szkody w mieniu prywatnym (mieszkańców i najemców), jak i w mieniu publicznym. Nie zakwestionowano także autentyczności aktu notarialnego dotyczącego nabycia kamienicy przez nowych właścicieli. Prokuratura orzekła, że Wojciech Cholewa i Ludwik Węgrzyn nie przekroczyli swoich uprawnień jako funkcjonariusze publiczni i przy podpisywaniu ugody działali tak w interesie prywatnym jak i publicznym.

iwo

P.S. O komentarz do sprawy chcieliśmy poprosić burmistrza Wojciecha Cholewę, jednak w tym czasie przebywał na urlopie.



MIEJSC NIE BRAKNIE

Pod koniec czerwca do rodziców dzieci w wieku przedszkolnym dobiegały niepokojące wieści – ponad 200 przedszkolaków nie znajdzie dla siebie miejsca w bocheńskich placówkach. Obawiano się, że przedszkola posiadają za mało miejsc i nie przyjmą ogromnej rzeszy dzieci, które chcą do nich uczęszczać. Problem ten dotyczył jedynie miasta. Sytuacja w poszczególnych gminach powiatu bocheńskiego wygląda odmiennie.

Na terenie miasta znajduje się pięć przedszkoli: na osiedlu Niepodległości (nr 2), na ul. Kącik (nr 3), przy pl. gen. Okulickiego (nr 4), na ul. Kolejowej (nr 5) oraz na ul. Murowianka (nr 6). W poszczególnych gminach liczba ta jest zróżnicowana. W gminie Bochnia jest 10 przedszkoli, w Drwini – 4, w Lipnicy Murowanej – 2, w Łapanowie, Nowym Wiśniczu i Trzciane po jednym, w Rzezawie – 7, w Żegocinie – 2.

– *Obserwujemy, że co roku zmniejsza się ilość dzieci. Dochodzi do sytuacji, w których musimy zmniejszać ilość oddziałów, bo nie ma zapotrzebowania. Wyjątkiem jest przedszkole w Proszówkach, w którym sukcesywnie liczba dzieci wzrasta. Musieliśmy je nawet rozbudować i otworzyć dodatkowe oddziały* – mówi Krzysztof Zięba, dyrektor Gminnego Zespołu Obsługi Szkół i Przedszkoli w Łapczycy.

Podobnie sprawa wygląda w innych gminach:

– *Nie mamy problemów z miejscami w przedszkolach* – mówi pani z Gminnego Centrum Obsługi Szkół i Przedszkoli w Rzezawie. – *Dla każdego chętnego miejsce w przedszkolu jest.*

Powody do zdenerwowania mieli więc jedynie rodzice z Bochni:

– *Chciałam umieścić dziecko w przedszkolu i powiedziano mi, że nie ma takiej możliwości, ponieważ nie ma miejsc* – mówi pani Anna, jedna z rozgoryczonych mam, dzwoniąca do naszej redakcji. – *Więc pytam się, co ja mam zrobić? Ja i mąż chodzimy do pracy. Nie mam z kim dziecka zostawić, a na opiekunkę mnie nie stać. Nie można było tej sytuacji przewidzieć wcześniej?*

Nabór do przedszkoli odbywa się wg. kryteriów określonych w regulaminie każdej placówki, wynikających z rozporządzenia MEN z dnia 20 lutego 2004 r. W pierwszej kolejności przyjmowane są dzieci 6-letnie, dzieci matek i ojców samotnie wychowujących potomstwo, dzieci matek i ojców, wobec których orzeczono znaczny lub umiarkowany stopień niepełnosprawności, całkowitą niezdolność do pracy lub niemożność do samodzielnego egzystowania, dzieci z rodzin zastępczych i wielodzietnych, dzieci, których rodzice pracują zawodowo, dając pierwszeństwo w przypadku podobnych warunków dzieciom nauczycieli. Pod uwagę brany jest także fakt, czy do danej placówki uczęszcza rodzeństwo.

Zdesperowani rodzice apelowali do burmistrza Wojciecha Cholewy o otwarcie jeszcze jednej placówki. Mogłaby ona znajdować się przy ul. Kolejowej, w budynku dawnego żłobka. Jednak lokal ten od 1 sierpnia będzie już zagospodarowany. Kilka pomieszczeń zajmie przeniesiony z ul. Kazimierza Wielkiego Miejski Ośrodek Opieki Społecznej.

– *Z analiz wynika, że nie ma potrzeby budowania nowego przedszkola, w związku z czym miasto nie podejmuje takich planów* – mówi Anna Kocot-Maciuszek, rzecznik prasowy Urzędu Miejskiego – *MOPS będzie zajmował tylko kilka pomieszczeń po dawnym żłobku. Z pozostałych korzysta Przedszkole nr 5, znajdujące się tuż obok.*

Rodziców niepokoi fakt, że teraz aby oddać dziecko do przedszkola, muszą przejechać pół miasta a potem wracać z powrotem do pracy.

– *Rozumiem niepokój osoby, która np. mieszka w okolicy Brzeźnicy, musi zawieźć dziecko do placówki na os. Niepodległości, a potem jeszcze jechać do pracy, ale niestety, inaczej się tego nie da zorganizować* – stwierdza Anna Kocot-Maciuszek.

Zapytaliśmy Barbarę Niszczotę, dyrektor Miejskiego Zespołu Edukacji, czy w Bochni rzeczywiście brakuje miejsc w przedszkolach:

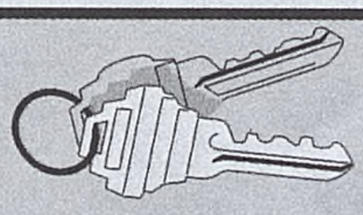
– *Obecnie nie ma takiego problemu. Powiedziałabym, że wręcz przeciwnie – mamy jeszcze wolne miejsca dla chętnych osób. Rzeczywiście, w czerwcu była taka sytuacja, gdy obawiano się, że dla sporej grupy dzieci braknie miejsc w przedszkolu. Podjęto wtedy decyzję o otwarciu trzech dodatkowych oddziałów – dwóch na osiedlu Niepodległości i jednego w Przedszkolu nr 4. Mogliśmy przyjąć 50 osób. Jak do tej pory zgłosiło się 38, więc są jeszcze wolne miejsca. Przyznam, że tak naprawdę co roku mamy podobną sytuację – początkowo jest więcej chętnych niż miejsc w przedszkolach. A we wrześniu okazuje się, że moglibyśmy jeszcze przyjąć kilka osób. Co za tym idzie, myślę, że nie ma potrzeby otwierania jeszcze jednej placówki.*

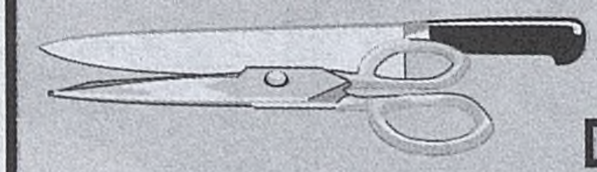
Skąd więc bierze się ta rozbieżność pomiędzy deklarowaną wolą zapisu dziecka do przedszkola, a rzeczywistym zapisem?

– *Trudno jest podać wszystkie przyczyny. W trakcie przeglądania wniosków często okazuje się, że nie są spełniane wszystkie kryteria, bo np. któreś z rodziców nie pracuje, a to już dyskwalifikuje. Poza tym jeden rodzic często składa wnioski do kilku przedszkoli. Dyrektorki poszczególnych placówek analizując wnioski wyłapują takie przypadki. Są też tacy, którzy rezygnują z zupełnie innych powodów, których my po prostu nie znamy.*

iwo

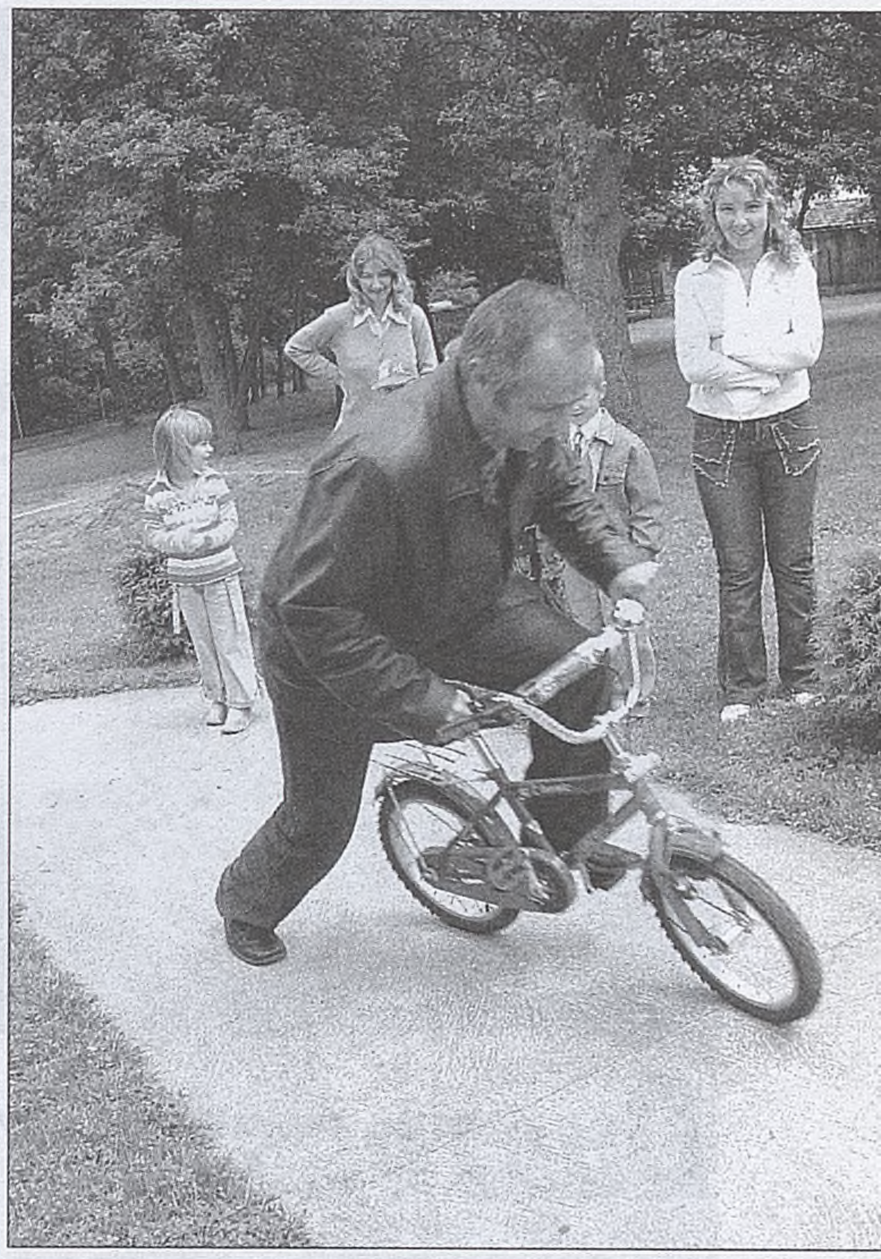
Ekspresowe Dorabianie Kluczy i Przerabianie
Zapalniczek, Ostrzenie Noży i Nożyczek





JAN GIBAŁA
Dom Towarowy, Bochnia, Rynek





Wszyscy dla wszystkich, czyli festyn rodzinny

Bajkowo, kolorowo i bardzo radośnie przebiegał Festyn Rodzinny, który miał miejsce na początku czerwca w Przedszkolu w Proszówkach. Impreza zgromadziła ponad 100 uczestników, wśród których byli rodzice, dziadkowie, same dzieciaki i oczywiście pracownicy placówki. Maluchy przygotowały wspaniałą część artystyczną; były wiersze, piosenki, barwna inscenizacja i najprawdziwszy polonez ze skomplikowanymi figurami. Następnie – ku powszechnemu zaskoczeniu – scenę zajęli rodzice, którzy także przygotowali krótkie, acz pouczające przedstawienie. Dzieciaki z trudem rozpoznawały przebranych za leśne zwierzaki dorosłych. Powszechny entuzjazm wzbudziło zwłaszcza brawurowe wykonanie piosenki finałowej. Potem przyszedł czas na wspólny odpoczynek w przedszkolnym ogrodzie. Przy grillu i pysznych ciastach czas mijał szybko. Nie zabrakło też dodatkowych atrakcji – zabaw i konkursów ze słodkimi nagrodami. Tu również swoimi umiejętnościami mieli okazję pochwalić się rodzice – mamy z pasją ćwiczyły kręcenie hula-hop, zaś tatusiowie ścigali się na dziecinnych rowerkach...

Niebiosa okazały się w tym dniu łaskawe dla zebranych: kapryśna pogoda dopiero po zakończeniu bardzo udanej imprezy podsumowała dzień gwałtowną burzą i ulewnym deszczem.

A.S.







Duszpasterz i gospodarz

Rozmowa z ks. Antonim Tworkiem – proboszczem parafii w Chełmie

– W tym roku, po 47 latach posługi kapłańskiej i 35 latach kierowania parafią w Chełmie, odchodzi Ksiądz na emeryturę. Proszę pokrótce przybliżyć naszym Czytelnikom swoją drogę kapłańską...

– Naukę w Seminarium Duchownym w Tarnowie rozpocząłem w 1953 roku, a na księdza zostałem wyświęcony w roku 1959. Pierwszą moją placówką było Rytro. Z sentymentem wracam do wspomnień o tej wówczas małej, spokojnej wiosce w górach, o drewnianym kościółku, o góralach, którzy byli i pewnie nadal są oddani dla Kościoła, o jazdach na nartach o górskich wycieczkach... W Rytrze byłem 3 lata, a następnie zostałem przeniesiony do Łącka. Po 5 latach pracy w tejże parafii biskup skierował mnie do pracy w Wilczyskach koło Bobowej, gdzie spędziłem 3 lata jako katecheta. Z Wilczysk zostałem przeniesiony do Limanowej i – jak ja to mówię – tutaj dojrzałem do probostwa.

– Jak to się stało, że ksiądz został proboszczem w Chełmie?

– Przede mną funkcję proboszcza w tej parafii pełnił ks. Tomasz Sandecki, który zmarł w marcu 1971 roku. Miał wówczas ponad 80 lat. W parafii był wtedy katecheta – ks. Władysław Sitko i niemal pewne było, że to on zostanie nowym proboszczem. Jednak w maju tego samego roku w tragicznych okolicznościach ks. Władysław zmarł. Dzień po jego pogrzebie biskup Jerzy Ablewicz wezwał mnie do siebie i powiedział: „widzę księdza na probostwie w Chełmie". I tak się zaczęło moje proboszczowanie, które trwa już ponad 35 lat.

– Chełm to niezwykła parafia, przede wszystkim ze względu na jej bogatą historię. Praca Księdza była zapewne również wyjątkowa...

– Chełm był niegdyś parafią Zakonu Bożogrobców, którzy przybyli do Polski z Ziemi Świętej najpierw do Miechowa, a później m.in. tutaj do Chełmu. Bożogrobcy oprócz prowadzenia parafii posiadali także duże gospodarstwa. Hodowali m.in. krowy, konie, mieli browar oraz prowadzili karczmy. Pieniądze, które w ten sposób zarobili wysyłali później do Ziemi Świętej na ratowanie tamtejszych zabytków.

W 1971 roku zastałem parafię znacznie większą niż obecnie. Składała się z 6 wsi: Chełmu, Moszczenicy, Siedlca, Gierczyc, Dąbrowicy i Nieszkowic Małych.

Zaraz na początku udało nam się kupić dworek w Gierczycach, który w kilka dni przerobiliśmy na kaplicę. Oczywiście od razu zaczęły się kłopoty z ówczesną PRL-owską władzą, donosy, anonimy, itp. Jednak dzięki Opatrzności Bożej wszystko zakończyło się dobrze, razem z katechetą zaczęliśmy odprawiać nabożeństwa również w Gierczycach. W 1976 roku jednak biskup zdecydował, że utworzona zostanie tam nowa parafia i w ten sposób z parafii Chełm odłączone zostały wsie: Gierczyce, Dąbrowica i Nieszkowice Małe. Obecnie moja parafia liczy około 1100 mieszkańców, natomiast Gierczyce mają około 1300 parafian.

– Chełm to nie tylko parafia, ale także wizytówka regionu...

– Rzeczywiście, od lat parafia jest częścią „produktu importowego" gminy Bochnia, głównie za sprawą bogatej historii oraz szlaku Via Regia Antiqua. W 1999 roku hucznie obchodziliśmy uroczystości 900-lecia Zakonu Bożogrobców oraz 650-lecie ich pobytu w chełmskiej parafii. Relację z tego wydarzenia można było oglądnąć w Telewizji Polskiej. Kilka miesięcy po tej uroczystości udało nam się otworzyć muzeum parafialne, w którym znalazły się pamiątki związane z Chełmem, a odnalezione w parafialnej kancelarii. Przedmiotów tych było tak dużo, że później zmuszeni zostaliśmy do otwarcia drugiej sali muzeum, która znajduje się w zabytkowej dzwonnicy.

Poza tym wspólnie z wójtem Jerzym Lysym promujemy szlak Via Regia Antiqua: gmina wykonała asfalt, miejsca widokowe, m.in. na grodzisku, a ja gościom, którzy tutaj przyjeżdżają, staram się nieco przybliżyć historię tego miejsca.

Ostatnio staraniem wójta w domu gromadzkim nieopodal kościoła otworzono galerię, w której można obejrzeć, a nawet kupić produkty artystyczne naszego regionu.

– Wiem, że oprócz duszpasterstwa zajmuje się Ksiądz typowo gospodarczą, rolniczą działalnością. Proszę coś o tym opowiedzieć.

– Jak już wcześniej wspomniałem po Zakonie Bożogrobców zostało również duże gospodarstwo. Gdy obejmowałem probostwo do parafii należało około 18 hektarów pola. A że pracy na roli się nie boję, byłem młody, to i zająłem się prowadzeniem gospodarstwa.

Pierwszym takim moim przedsięwzięciem była uprawa pieczarek. Po odbyciu odpowiedniego kursu zakończonego egzaminem, parafialne stajnie przerobiłem na pieczarkarnie. Do dzisiaj pamiętam wspaniały smak pierwszych moich pieczarek.

Po cyklu produkcyjnym pieczarkarnię trzeba zagrzać parą do 90 stopni Celcjusza – tego jednak nie dało się zrobić w zaadaptowanych budynkach i musiałem zakończyć uprawę. Nadal jednak pomagałem innym ludziom w okolicy w uprawie pieczarek.

Potem wspólnie z organistą zabrałem się za hodowlę owiec. Pomysł podchwycili też niektórzy parafianie. Owcami zajmowałem się blisko 15 lat i hodowałem je głównie na sprzedaż do Włoch. Z czasem jednak hodowla stała się nieopłacalna i musiałem ją zakończyć.



W latach 90. ks. Antoni Tworek hodował spore stado owiec.

– A czym obecnie Ksiądz się zajmuje?

– Ostatnio – dzięki publikacjom w mediach – było o tym bardzo głośno. Mowa oczywiście o produkcji śliwowicy. Tereny w Chełmie są bardzo korzystne do uprawy śliw. Zbytu na te owoce nie było, więc postanowiłem robić śliwowicę oczywiście nie na sprzedaż. Obecnie nasza Śliwowica Wyborna – bo tak się ona nazywa – decyzją Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi została wpisana na Listę Produktów Tradycyjnych i obok takich smakołyków jak oscypek, bunc, kiełbasa lisiecka czy precelek krakowski jest pod ochroną i promuje Małopolskę w świecie.

Niektórzy podsuwają mi pomysły, aby rozpocząć produkcję wina – jako pierwszy w okolicy założyłem już niewielką winnicę, ale dla mnie to już chyba za późno na takie przedsięwzięcia.

– A jakie ma Ksiądz plany po przejściu na emeryturę?

– Pracy z pewnością będę miał bardzo dużo. Jest tyle rzeczy o Bożogrobcach, o parafii, aby pokazać je ludziom. Może trzeba będzie napisać jakąś książkę o naszym muzeum, aby opisać i skatalogować znajdujące się w nim przedmioty. Chciałbym też przygotować przewodnik po Chełmie i okolicy. I oczywiście będę starał się pomagać nowemu proboszczowi w duszpasterstwie.

– Dziękuję za rozmowę.

Kazimierz Bukowiec

P.S. Nowym proboszczem w Chełmie zostanie ks. Eugeniusz Chmura, który ostatnio pełnił funkcję katechety w Brzesku. Nowy proboszcz przybędzie do parafii 20 sierpnia. 10 września natomiast, o godz. 15.00 w kościele parafialnym odprawiona zostanie uroczysta Msza św. dziękczynna za 35 lat pracy ks. Antoniego Tworka. Podczas nabożeństwa oficjalne zostanie powitany również ks. Eugeniusz Chmura.



Rok 1972. Pierwszy ślub w Gierczycach udzielany przez ks. Tworka jako proboszcza.

Jak oceniasz pracę duszpasterską Księdza Antoniego Tworka?

Helena Chudecka: – *Ksiądz Tworek pokazał się jako dobry duszpasterz, a jednocześnie wielki gospodarz. Swojej pracy poświęcał się całkowicie. Zajmował się różną działalnością, bo i hodował owce, i miał pieczarkarnię. Organizował skup owoców od rolników. A przy tym dbał także o kościół. Postawił kaplicę na cmentarzu. Nie można mu niczego zarzucić. Myślę, że troskliwie opiekował się parafią i dobrze wykorzystał tereny, które należą do kościoła, bo przecież szkoda żeby ziemia odłogiem leżała, skoro można coś z nią zrobić.*



Marta Żyznomierska-Zaczyńska: – *Nie do końca mogę się wypowiedzieć na temat jego duszpasterskiej posługi, ponieważ nie mieszkam na stałe w parafii, tylko przyjeżdżam tu na wakacje. Jednak wiele się mówi o Księdzu jako o gospodarzu. Zasłynął przecież z historii o śliwowicy. Z tego co wiem zajmował się także hodowlą owiec i uprawą pieczarek, sporo wybudował w czasie swojej posługi w Chełmie. Sądzę więc, że dobry z niego gospodarz.*

Stanisława Zborowska: – *Ksiądz Antoni Tworek zawsze był pracowity i dobrze gospodarował na terenach należących do kościoła. Dbał o wygląd kościoła, odnawiał go, zbudował na cmentarzu kaplicę z chłodnią i tam teraz odprawiane są pogrzeby. Nie wchodził w konflikty z parafianami. Myślę, że jest lubiany.*



Patryk i Paweł Wójcik: – *Ksiądz proboszcz jest fajny, da się z nim porozmawiać, nie krzyczy na dzieci, jak trzeba to pomaga. Zawsze ma jakieś zwierzaki. Kiedyś miał chyba owce, teraz ma kury, kaczki i psa.*

iwo

Powiat bocheński bliżej ludzi niepełnosprawnych

Jest już znany podział środków finansowych, dokonany przez PFRON w ramach programu wyrównywania różnic między regionami w roku 2006. 10 lipca do Starostwa Powiatowego w Bochni wpłynęła informacja, iż dzięki wystąpieniu starosty powiatu bocheńskiego PFRON przyznał dofinansowanie do 7 inwestycji na terenie naszego powiatu. Program, do którego na wniosek starosty wystąpił PCPR obejmuje możliwość ubiegania się o 50% dofinansowanie do inwestycji z zakresu likwidacji barier architektonicznych i technicznych oraz transportowych dla osób niepełnosprawnych. Na realizacje założonych inwestycji, dzięki pośrednictwu Zarządu Powiatu, zostanie przekazane dofinansowanie na łączną kwotę ponad 520 tys. złotych.

Zgodnie z założeniami wkrótce winny rozpocząć się działania w ośrodkach zdrowia z terenu gminy Bochnia, w których zostaną zamontowane 3 windy (w Bogucicach, Cikowicach oraz Siedlcu). Drugą połowę niezbędnych środków finansowych pokryje Urząd Gminy Bochnia.

W SP ZOZ „Szpital Powiatowy" w Bochni zostanie zamontowana kolejna winda, zmodernizowana zostanie część sanitariatów z przystosowaniem ich dla osób niepełnosprawnych oraz zostanie zakupiony samochód do przewozu osób niepełnosprawnych (drugą połowę środków pokryje SP ZOZ „Szpital Powiatowy" w Bochni).

Dla Środowiskowego Domu Samopomocy w Muchówce zostanie zakupiony niezbędny samochód przystosowany do przewozu osób niepełnosprawnych (drugą połowę środków wyłoży Urząd Miasta i Gminy Nowy Wiśnicz).

Starosta bocheński nie kryje zadowolenia z takiego stanu rzeczy, jak sam mówi:

– *Dzięki kolejnym krokom czynionym przez Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie i przy zaangażowaniu i wsparciu poszczególnych samorządów po raz kolejny otrzymaliśmy znaczne środki finansowe, dzięki którym możemy w sposób znaczący wpływać na usuwanie różnego rodzaju barier, utrudniających życie osobom niepełnosprawnym.*

(rr)

Goście z Ameryki Południowej

13 i 14 lipca na terenie powiatu bocheńskiego przebywała 28 osobowa grupa Polonii brazylijskiej, złożona głównie z przedstawicieli nauki, samorządu, biznesu i kultury. Grupa ta przybyła do Polski w ramach współpracy z Krajowym Stowarzyszeniem Sołtysów, a na Bocheńszczyznę została zaproszona przez starostę Ludwika Węgrzyna.

Podczas ich krótkiego pobytu Wydział Promocji, Kultury i Zdrowia bocheńskiego starostwa zadbał, aby mieli oni możliwość zwiedzenia jednej z największych atrakcji naszego powiatu – Zamku Lubomirskich w Nowym Wiśniczu. Zanim jednak goście udali się na zwiedzanie zamku, starosta bocheński oraz burmistrz Nowego Wiśnicza powitali ich w Galerii „Fakt" wiśnickiego ratusza. To właśnie tu w podziemiach Urzędu Miasta goście z Ameryki Południowej mogli dowiedzieć się więcej o Bocheńszczyźnie i jej walorach.

Później w towarzystwie obydwóch włodarzy przedstawiciele Polonii zwiedzili Rynek, muzeum i kościół w Nowym Wiśniczu. Na zakończenie zaprezentowano im prawdziwą wiśnicką perłę – zamek Lubomirskich.

Zauroczeni pięknem miasteczka oraz jego zabytków udali się w dalszą podróż po Polsce, a kolejnym przystankiem na ich trasie była Wieliczka.

(rr)

Oświata na piątkę

Tematyka ostatniej sesji Rady Powiatu związana była z przyjęciem szeregu niezbędnych uchwał związanych ze zmianami w ustawie o finansach publicznych. Radni dopełnili także obowiązków przyjęcia zmodyfikowanych i nowo utworzonych Statutów jednostek podlegających Starostwu.

Z dużym zainteresowaniem radni wysłuchali sprawozdania starszego wizytatora Andrzeja Witkowskiego (przedstawiciela Delegatury Kuratorium Oświaty w Tarnowie) dotyczącej przygotowania i realizacji zadań nałożonych na placówki oświatowe. Wizytator uznał, że bocheńskie szkolnictwo charakteryzuje jeden z wyższych poziomów w Małopolsce.

Kolejnym punktem sesji było przyjęcie uchwały w sprawie podziału powiatu bocheńskiego na okręgi wyborcze, ustalenie ich granic oraz liczby radnych wybieranych w każdym okręgu wyborczym w nadchodzących wyborach samorządowych. Po krótkiej debacie radni zdecydowali o podziale powiatu na 5 okręgów, z czego: nr 1 to miasto Bochnia, w którym będziemy wybierać 7 radnych, nr 2 to gmina Bochnia – 4 radnych, nr 3 miasto i gmina Nowy Wiśnicz – 3 radnych, nr 4 gmina Rzezawa i Drwinia – 4 radnych oraz nr 5 gmina Lipnica Murowana, Łapanów, Trzciana i Żegocina – 5 radnych.

Radni przyjęli też dokument przedstawiony przez Powiatowe Biuro ARiMR z informacjami o przebiegu wypłaty środków finansowych przeznaczonych na rozwój obszarów wiejskich.

Ważnym punktem obrad było przyjęcie przez radnych rezolucji upamiętniającej 50 rocznicę Poznańskiego Czerwca 1956.

(rr)

Kolumna opracowana przy współpracy Starostwa Powiatowego w Bochni

Oświatowe zmiany w Bytomsku



Na 13 września zaplanowano uroczystość poświęcenia i oddania do użytku rozbudowanej szkoły w Bytomsku. Radni Gminy w Żegocinie podjęli dwie uchwały związane z tą placówką. Pierwsza z nich dotyczy jej przekształcenia z dniem 1 września w Publiczną Szkołę Podstawową o strukturze organizacyjnej klas I–VI wraz z oddziałem przedszkolnym. Oznacza to podniesienie stopnia organizacyjnego szkoły, która do tej pory miała tylko oddział przedszkolny i klasy I–III. Druga uchwała dotyczy nadania szkole imienia Świętego Mikołaja. Imię to wybrała cała społeczność szkolna tj. uczniowie, rodzice i nauczyciele.

Nowe, obszerne pomieszczenia klasowe, meble i wyposażenie, przyszkolne boisko, zagospodarowany plac przed szkołą – wszystko to zastaną dzieci z Bytomska w nowej, choć de facto starej szkole. Rozbudowa polega bowiem na dobudowaniu do starego budynku nowej części, która jest znacznie większa od starej.

Olbrzymie zaangażowanie w rozbudowę szkoły wykazują także rodzice. Wykonali w czynie społecznym bardzo wiele prac, a obecnie wspólnie z nauczycielami urządzają szkolne pomieszczenia.

Rozbudowa tej szkoły jest zasługą wielu osób, w tym także Społecznego Komitetu Rozbudowy Szkoły, któremu przewodzi bytomski sołtys Ignacy Rożnowski.

BILANS BEZPIECZEŃSTWA

Podczas sesji Rady Gminy Żegocina w dniu 30 czerwca, kierownik posterunku policji w Żegocinie Krzysztof Kluba (na zdjęciu) przedłożył informację w sprawie stanu bezpieczeństwa publicznego na terenie gminy. Wynika z niej, że w pierwszym półroczu 2006 roku przeprowadzono 10 postępowań przygotowawczych. Na terenie gminy odnotowano 2 kradzieże z włamaniem, jedno oszustwo internetowe, zatrzymano 5 nietrzeźwych kierowców, wszczęto jedno postępowanie z Ustawy o Przeciwdziałaniu Narkomanii, stwierdzono jeden nagły zgon. Ujawniono 130 wykroczeń, pouczono 70 osób, nałożono 60 mandatów karanych, zatrzymano 13 dowodów rejestracyjnych. Załatwiono 51 interwencji.

– *Oceniając stan bezpieczeństwa gminy Żegocina niepokojącym jest wzrost o 500% nietrzeźwych kierujących pojazdami, natomiast w kategorii przestępstw przeciwko mieniu notowany jest spadek o 70%. W porównaniu do innych gmin powiatu bocheńskiego gmina Żegocina jest stosunkowo spokojną gminą* – podsumował swoje wystąpienie Krzysztof Kluba.



KRÓTKO

* Gmina Żegocina dysponuje dwoma odkrytymi basenami kąpielowymi: w Żegocinie i Łąkcie Górnej. Od 1 lipca czynny jest tylko ten pierwszy. Kąpielisko w Łąkcie Górnej jest zamknięte. Jest to efekt szkód wandali, którzy zniszczyli pomieszczenia, sprzęt i zatkali kanalizację odpływową. Gospodarz obiektu – CKSiT w Żegocinie – czyni jednak starania o doprowadzenie tego basenu do użytkowania.

* Od 9 lipca na stadionie Klubu Sportowego „Beskid" w Żegocinie, w ramach I Gminnego Turnieju Piłki Nożnej o Puchar SRGiWP w Żegocinie, rozgrywane są mecze piłki nożnej pomiędzy reprezentacjami wszystkich pięciu wiosek tworzących gminę. Dwie najlepsze drużyny 12 sierpnia rozegrają mecz finałowy.

* 16 lipca na placu GS w Żegocinie odbyła się impreza, której organizator (CKSiT w Żegocinie) nadał tytuł „Nasi grają i śpiewają". Wystąpiły zespoły artystyczne działające na terenie gminy Żegocina: Młodzieżowa Orkiestra Dęta CSKiT w Żegocinie, „Rozdzielskie Nutki", Młodzieżowy Zespół Pieśni i Tańca z Łąkty Górnej oraz kapela ludowa CKSiT w Żegocinie. Po występach rozpoczęła się „Dyskoteka pod Gwiazdami", która trwała do północy.

Kolumna opracowana przy współpracy Urzędu Gminy Żegocina

PRZEDSZKOLA W GMINIE BOCHNIA

Po wprowadzeniu reformy oświaty i administracji w kraju, gminy skazane zostały na samotne finansowanie działalności przedszkoli. Subwencja oświatowa, rozdzielana centralnie, dotyczy tylko szkół podstawowych i gimnazjów. Niektóre gminy zlikwidowały więc znaczną część swoich placówek przedszkolnych. Są też takie, które nie prowadzą ani jednego przedszkola.

W bocheńskiej gminie działa aż 16 przedszkoli (9 głównych i 7 punktów filialnych). Uczęszcza do nich ok. 360 dzieci. Najmniejsze placówki funkcjonują w Ostrowie Szlacheckim i Moszczenicy – w ub. roku było do nich zapisanych po 11–13 dzieci. Wszystkie przedszkola są zadbane i dobrze wyposażone. Rodzice nie mają żadnego problemu z uzyskaniem miejsca dla swoich pociech.

– *W ostatnich latach nie zamknęliśmy ani jednego przedszkola, co więcej – uruchomiliśmy dwa nowe. Nie kierujemy się prymitywnie pojmowaną ekonomią, lecz bierzemy pod uwagę faktyczne potrzeby mieszkańców. Ponoszą oni symboliczne koszty za miejscówkę i wyżywienie dzieci. Koszty utrzymania obiektów, a także zatrudnienie personelu pedagogicznego i obsługowego ponosi gmina* – mówi wójt Jerzy Lysy.

Część rodziców, ze względu na trudną sytuację finansową rodzin, jest zwolniona z opłaty za przedszkole, co dodatkowo obciąża gminę. Należy podkreślić, że nauczyciele zatrudniani w przedszkolach mają prawo do wszystkich świadczeń zapisanych w Karcie Nauczyciela i samorząd nie może stosować tu żadnych oszczędności.

– *Dzieci po przedszkolu są lepiej przygotowane na spotkanie ze szkołą. W kilku placówkach nauczamy nawet podstaw języka obcego. Przykro to powiedzieć, ale dla niektórych dzieci przedszkole to jedyna szansa na codzienny, gorący posiłek. Dlatego nasza polityka, chociaż kosztowna, ma sens* – dodaje wójt.

W 2005 r. wydatki na przedszkola wyniosły 1 992 477 zł, z czego 1 588 734 zł przeznaczono na wynagrodzenia. Planuje się, że w 2006 r. wydatki te wzrosną o ok. 20%.

Czwarty obiekt sportowy w tym roku

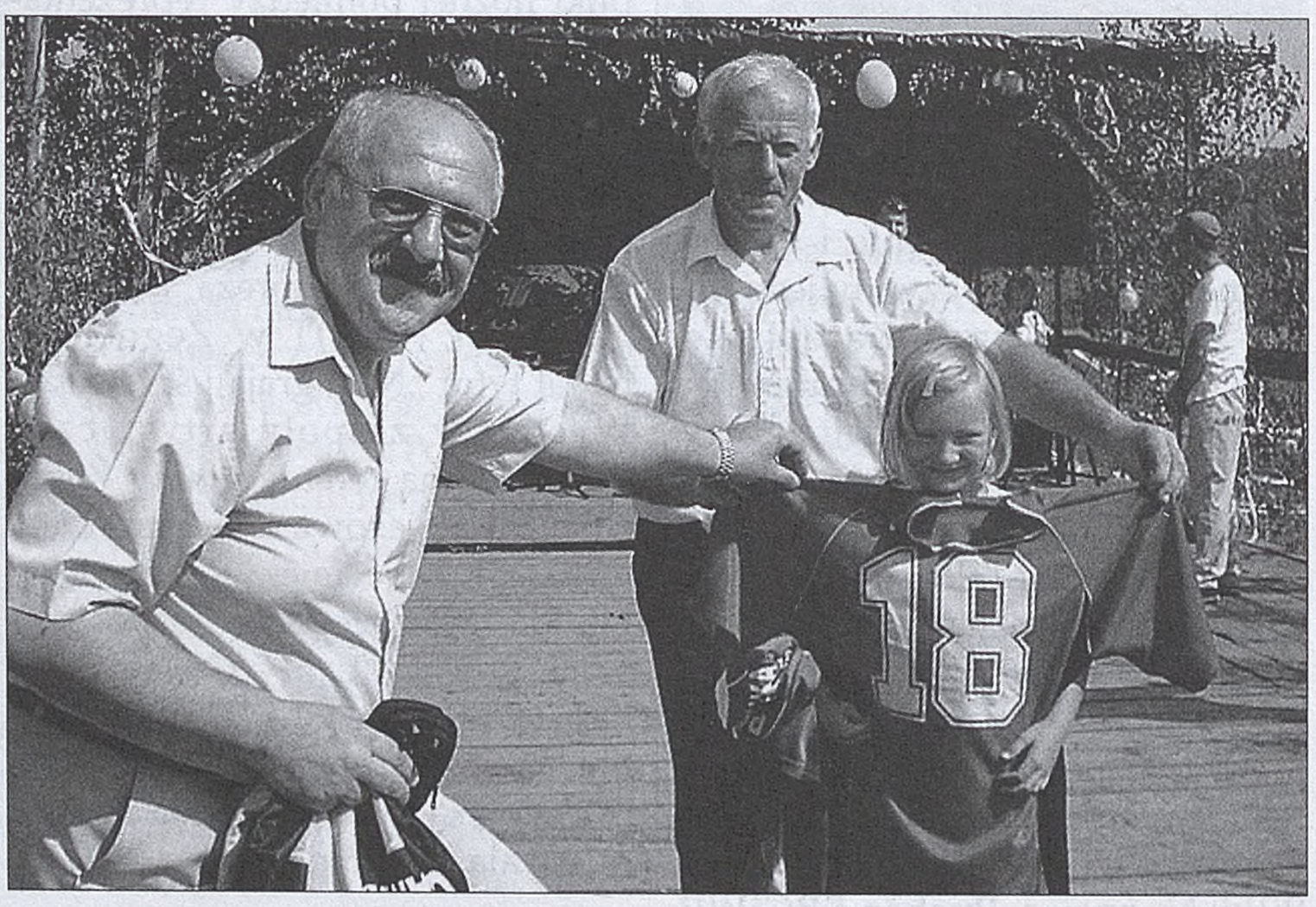
W bocheńskiej gminie powstał nowy Klub Sportowy „Polanka" – Nieszkowice Wielkie. Z inicjatywy kilku mieszkańców wsi Wola Nieszkowska, Pogwizdów, Nieprześnia, Zawada i Nieszkowice Wielkie na miejscowych łąkach wybudowano boisko sportowe. Utworzono również formalne struktury LZS-u. Dzięki sponsorowi – prezesowi bocheńskiego PLASTBUDU – Zbigniewowi Musiołowi, przy znaczącym udziale gminnej dotacji zakupiono koszulki, buty, piłki i pozostały sprzęt sportowy, a także stworzono niewielkie zaplecze socjalne dla drużyn.

Otwarcie obiektu nastąpiło 9 lipca. Zgodnie z tradycją boisko poświęcono, a wójt Jerzy Lysy wręczył klubowi symboliczne piłki. Przewodnicząca Rady Gminy Stefania Jochym podziękowała za aktywność licznej grupie inicjatorów a także życzyła – w imieniu samorządu – wielu sukcesów sportowych.

Prezentacji barw klubowych dokonała jedna z najmłodszych mieszkanek Nieszkowic Wielkich w towarzystwie wójta i prezesa klubu (patrz zdjęcie).

Inauguracyjny mecz pomiędzy drużyną gospodarzy i LZS – Królówka zakończył się wynikiem 2:2. Wieczorem na boisku odbył się festyn. Należy podkreślić, że jest to już czwarty obiekt sportowy budowany w 2006 r. w gminie Bochnia. Pozostałe trzy to boisko w Brzeźnicy i hale sportowe w Bogucicach i Stanisławicach.

– *Z radością przyjmuję każdą realną inicjatywę mieszkańców. Prężnie działające kluby sportowe (8 LZS-ów, 6 Uczniowskich Klubów Sportowych) to dowód, że samorząd gminy Bochnia poważnie traktuje każdy dobry pomysł* – mówi wójt Jerzy Lysy.



Kolumna opracowana przez Urząd Gminy Bochnia





Tomograf coraz bliżej

Kolejny krok poczyniła Fundacja im. Anny Trzaski-Wilkońskiej, aby do bocheńskiego szpitala zakupić tomograf komputerowy. Podczas imprezy, która odbyła się 23 lipca w Proszówkach, udało się zebrać dokładnie 1247,42 zł. I choć suma ta nie jest imponująca, jeżeli weźmiemy pod uwagę ogromną wartość tomografu (około 1,5 mln. zł), to jednak w myśl przysłowia: „ziarnko do ziarnka..." trzeba być optymistą i wierzyć, że się uda.

A w niedzielne popołudnie w Proszówkach emocji było co niemiara. Szczególnie tych sportowych, bowiem na boisku KS „Błyskawica" spotkały się drużyny: Gmina Bochnia (oldboys team) oraz TVP3 Kraków.

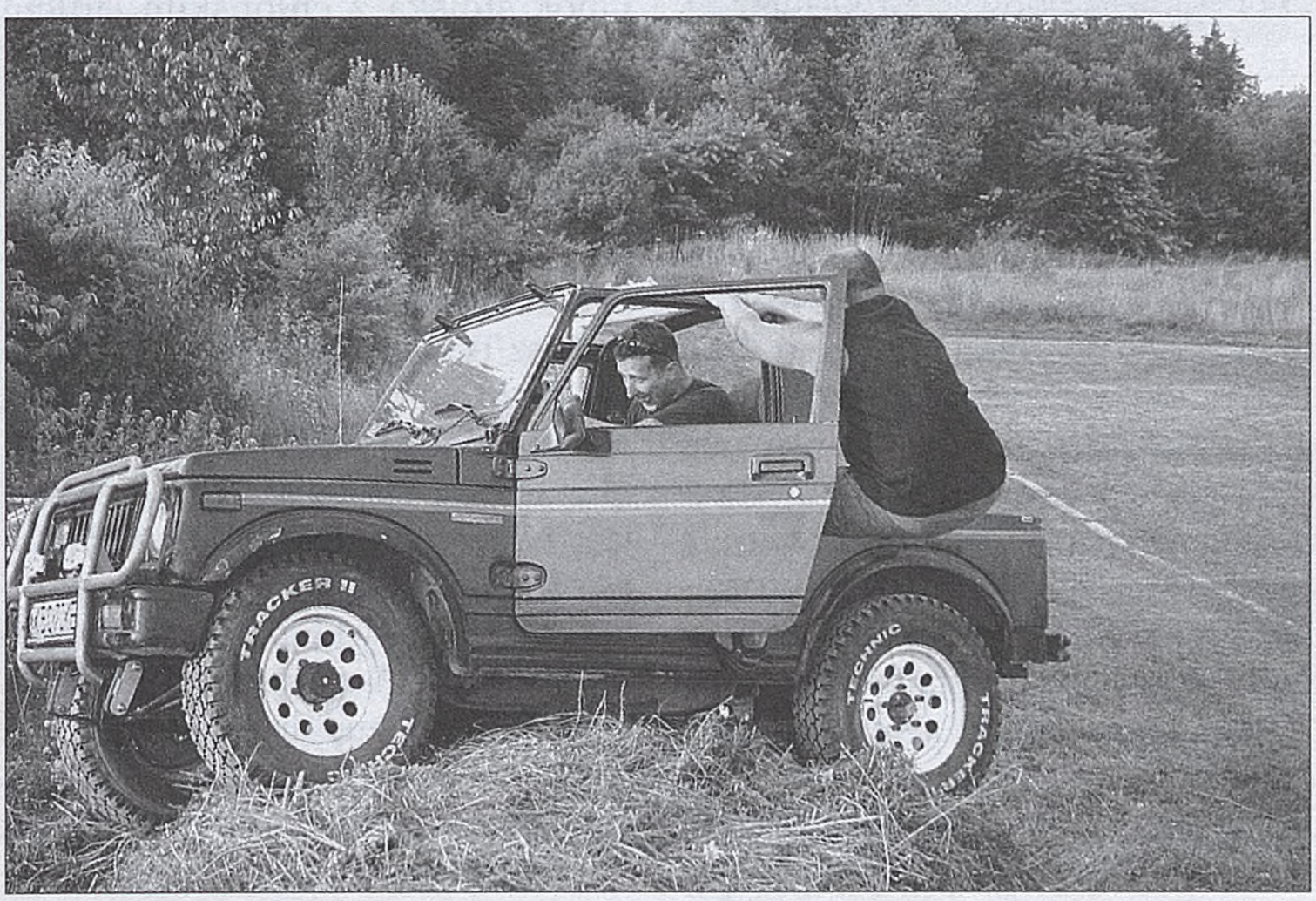
Mimo, że reprezentanci naszego regionu wylewali siódme poty (dosłownie i w przenośni), nie zdołali pokonać „Krakusów". Mecz zakończył się wynikiem 2:6. Gospodarzom nie pomógł także fakt, iż w ich zespole gościnnie wystąpiło dwóch przedstawicieli obecnych mistrzów świata w piłce nożnej. Włosi: Polo Albano i Giovani Marino są członkami grupy folklorystycznej „I SALVIANI". Po zakończeniu meczu goście ze słonecznej Italii odtańczyli swój program artystyczny, po czym porwali zgromadzonych widzów do wspólnej zabawy.

Sporą atrakcją wieczoru okazała się obecność członków Klubu Samochodów Terenowych „Jedynka". Widzowie mogli bowiem na własnej skórze przekonać się, jak bardzo niewygodna, ale za to dostarczająca dużo frajdy, jest jazda terenówkami po bezdrożach. Impreza w Proszówkach była jednocześnie okazją do oficjalnej inauguracji działalności klubu „Jedynka" na terenie ziemi bocheńskiej. Jego prezentacji dokonali: prezes Marzena Sochacka-Konturek i zastępca prezesa Marian Desput.

Podsumowując imprezę, prezes fundacji Mariusz Trojak nie krył zadowolenia z zebranej kwoty:

– Dziękuję wszystkim, którzy wspomagają naszą inicjatywę. Liczę jednak jeszcze na pomoc i wsparcie samorządów sąsiadujących z gminą Bochnia, firm, Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy Jurka Owsiaka i wszystkich ludzi dobrej woli.

Z dziennikarskiego obowiązku należy dodać, iż w drużynie Gminy Bochnia wystąpili: Justyna Władyga, Mirosław Dudek, Mirosław Janas, Marek Dylowicz, Jan Piwowarczyk, Józef Jonak, Krzysztof Komasa, Józef Krawiec, Wojciech Szewczyk, Paolo Albano, Zbigniew Łysek, Jacek Bielecki, Radek Pałkowski, Paweł Kłóś, Maciek Surma, Giovani Marino, Ryszard Tacik. Trenerem jest Józef Zawada.



Kolumna opracowana przez Urząd Gminy Bochnia

Święto szkoły z atrakcjami

Rada Pedagogiczna, Rada Rodziców, uczniowie Zespołu Szkół w Grobli 25 czerwca, czyli w pierwszą niedzielę wakacji zorganizowali imprezę pod hasłem „Święto Szkoły". Świętowano na terenie Domu Kultury w Grobli (dzięki uprzejmości dyrektor M. Piekło).

W amfiteatrze dzieci i młodzież prezentowały całoroczny dorobek artystyczny. Licznie przybyli goście i mieszkańcy wsi mogli podziwiać m.in. krakowiaka, tańce z lat siedemdziesiątych, inscenizacje, skecze przygotowane pod czujnym okiem nauczycieli, posłuchać popularnych piosenek w wykonaniu młodszych i starszych uczniów oraz przenieść się w lata osiemdziesiąte dzięki zespołowi muzycznemu jednego z uczniów gimnazjum. Wielką atrakcją był również przejazd bryczką oraz loteria fantowa (nagrody pozyskano od licznych sponsorów – przyjaciół szkoły). W przygotowanie imprezy wiele wysiłku włożyli rodzice, którzy zadbali o część gastronomiczną. Można było degustować wiejski chleb ze smalcem, ciasta drożdżowe, faworki, kawę , herbatę, zimne napoje. Imprezę uświetnił koncert Orkiestry Dętej z Grobli oraz Kapeli Ludowej „Groblanie".

Rodzinny Festyn Radości i Smaków



W niedzielę 2 lipca na terenie Szkoły Podstawowej w Świniarach i Parku św. Franciszka odbył się Rodzinny Festyn Radości i Smaków zorganizowany przez nauczycieli tutejszej szkoły we współpracy z Komitetem Rodzicielskim oraz sołtysem.

Atrakcyjny program przyciągnął dzieci, młodzież i dorosłych nie tylko ze Świniar. Wszyscy mogli obejrzeć występy dzieci z kl. I–VI, posłuchać kapeli góralskiej z Grywałdu i miejscowej kapeli „Groblanie".

Zadbano także o coś „dla ciała". Obok stoiska z chłopskim jadłem skosztować można było kilku rodzajów pierogów, przygotowanych własnoręcznie przez nauczycieli i rodziców. W trakcie festynu ogłoszono konkurs na hymn ku czci pierogów, goście dziarsko chwycili za pióra i dzięki temu powstały całkiem zgrabne poetyckie próby. Konkurs wygrał utwór Doroty Muskały – „Oda do pieroga".

Rodzice mogli zmierzyć się z dziećmi podczas zawodów sportowych rozegranych na przyszkolnym boisku. Było przeciąganie liny, mecz piłkarski, sztafety.

B.Gondek-Matusik

Zwycięska „Wisła" Grobla

LKS „Wisła" Grobla został reaktywowany na początku 1999 r., po 19 latach przerwy. Po jednym sezonie rozgrywkowym drużyna awansowała z klasy B do klasy A. W ostatnim sezonie drużyna „Wisły" nie przegrała żadnego meczu, uzyskując 24 wygrane i 2 remisy. Może się poszczycić wygraniem kolejno 20 ostatnich spotkań. Tym samym zespół awansował do klasy okręgowej. Sukces wywalczyli: bramkarze – Leszek Wielbłąd, Włodzimierz Tabor, oraz: Waldemar Czekaj (kapitan), Łukasz Gadawski, Michał Tomala, Dominik Lany, Marcin Krokosz, Sławomir Siodlarz, Jarosław Krzyk, Łukasz Tyrka, Tomasz Śliwa, Krzysztof Kordeusz, Wojciech Kordeusz, Paweł Tabor, Michał Leśniak, Dominik Hanusiak, Wiesław Matusik oraz grający tylko w rundzie jesiennej Sławomir Kukla i Jarosław Sosin.

W 1999 r., gdy klub rozpoczął działalność miał tylko miejsce pod boisko. Obecnie dysponuje niezłym zapleczem socjalnym, są szatnie dla zawodników, sędziów oraz trybuna dla ok. 250 osób. Sukces drużyny z Grobli jest na pewno zasługą zawodników, trenera i zarządu klubu. W drużynie od kilku lat jest ustabilizowany skład, do którego dochodzą najlepsi wychowankowie grający w drużynach młodzieżowych.

Po zakończeniu rozgrywek zorganizowano mecz towarzyski z „Hutnikiem" Kraków, który zakończył się wynikiem 2:1 dla Hutnika. Przed meczem zawodnicy, zarząd klubu i kibice pożegnali długoletniego trenera Stanisława Leśniaka, który sam zrezygnował z dalszej pracy w klubie. Od nowego sezonu trenerem będzie Marcin Leśniak – były zawodnik BKS Bochnia i „Szreniawy" Nowy Wiśnicz.

Kolumna opracowana przy współpracy Urzędu Gminy Drwinia

Razem przez 50 lat...

W niezwykle uroczystej, pełnej wzruszeń atmosferze odbył się w Domu Kultury w Gdowie Jubileusz Złotych Gdów par małżeńskich. Pół wieku razem przeżyli: Zuzanna i Mieczysław Burkatowie z Gdowa, Janina i Władysław Iwańscy ze Zręczyc, Bronisława i Józef Jonakowie z Jaroszówki, Janina i Władysław Niewiarowscy z Gdowa, Zofia i Jan Satołowie z Zagórzan, Anna i Józef Siudowie ze Szczytnik, Władysława i Michał Stachelowie z Wiatowic, Irena i Józef Szczudłowie z Gdowa, Danuta i Mieczysław Wcisłowie, Aniela i Franciszek Wołkowie z Winiar oraz panie Zofia Białota z Liplasu i Stanisława Jagła z Czyżowa.



Jubilatom zadedykowano „Marsz weselny" Felixa Mendelssohna. Nie zabrakło też kwiatów, życzeń, lampki szampana i weselnego tortu. Zgromadzone w Domu Kultury pary małżeńskie zostały uroczyście udekorowane medalami przyznanymi przez prezydenta Rzeczpospolitej Polskiej oraz odebrały listy gratulacyjne od wojewody małopolskiego i wójta gminy Gdów.

Gratulacje, wyrazy szacunku, uznania i życzenia długich lat przeżytych w zgodzie i zdrowiu składali zebranym wójt Zbigniew Wojas i przewodnicząca Rady Cecylia Ciężarek, a chór dziecięcy pod dyrekcją Katarzyny Ciężarek przypomniał Jubilatom pieśni z ich młodych lat. Wspominano dzień ślubu, dzieci, wnuki a niejednokrotnie i prawnuki.

– *Nie ma recepty na szczęśliwe życie we dwoje, jednym się to szczęście zdarza, a innym nie...na pewno trzeba mieć dużo cierpliwości i wyrozumiałości dla drugiej osoby, ale przede wszystkim trzeba się szanować, wtedy można w zgodzie przeżyć nawet pół wieku* – opowiadali małżonkowie.

Czytelnikiem nikt się nie rodzi, trzeba go wychować

W czwartek 29 czerwca w Domu Kultury w Gdowie została otwarta wystawa plastyczna prac dzieci biorących udział w konkursie zorganizowanym przez Poradnię Psychologiczno-Pedagogiczną w Gdowie w ramach akcji „Cała Polska czyta dzieciom".

Czwartkowe spotkanie było również okazją do ostatniego przed wakacjami czytania dzieciom. Tym razem zgromadzonym przedszkolakom, laureatom konkursu i ich rodzicom czytał dyrektor Domu Kultury Józef Pluskota, a towarzysząca mu na pianinie Elżbieta Gawryszewska ilustrowała czytane fragmenty muzycznie. Warto przy tej okazji przypomnieć, iż czytanie dzieciom w Gdowie trwa już ponad dwa lata. Przez ten czas akcja zyskała uznanie u dzieci i rodziców. Na zaproszenie organizatorów dzieciom czytają nauczyciele i goście w szkołach i przedszkolach. W Domu Kultury dzieciom czytał m.in. wójt Zbigniew Wojas i jego zastępca Mirosław Mrozowski. Kilkakrotnie już spotykała się z dziećmi przewodnicząca Rady Gminy Cecylia Ciężarek, a także lekarze, policjanci i wiele innych osób.

– *Wszystkie te akcje popularyzują czytanie, zachęcają do sięgnięcia po książkę, zamiast siedzenia przed komputerem czy telewizorem. Czytelnikiem nikt się nie rodzi, trzeba go wychować. Nie do przecenienia jest tu rola rodziców, których nie zastąpi nawet najlepiej zorganizowana akcja. Czytajcie Państwo swoim dzieciom!* – zachęca prowadząca spotkania Danuta Siewiorek. – *W świat książki trzeba dziecko wprowadzać jak najwcześniej. Czytając mu – najlepiej każdego dnia – inwestujemy w jego rozwój intelektualny pobudzając do myślenia, wzbogacając wiedzę, rozwijając język, pamięć i wyobraźnię, zdolność koncentrat, ułatwiając w przyszłości naukę. Pogłębiamy też naszą z nim więź, uczymy wrażliwości, kształtujemy poczucie własnej wartości.*

Kolumna opracowana przy współpracy Urzędu Gminy Gdów

Indiańska wyprawa

Uczestnicy Warsztatu Terapii Zajęciowej w Łapanowie odwiedzili 18 lipca wioskę indiańską, położoną na polanie w Szczyrzycu. Wyprawa po wiosce z przewodnikiem – wodzem, który uraczył wszystkich ciekawymi opowieściami z życia Indian, pozwoliła na poznanie historii i elementów kultury indiańskiej. Można było zobaczyć wnętrza indiańskich namiotów – tipi z pełnym wyposażeniem, namiot wojenny i indiańską saunę. Chłopcy zachwycili się namiotem wojennym i możliwością strzelania z prawdziwego indiańskiego łuku, dziewczętom bardziej spodobała się indiańska suknia ślubna.

Uczestnicy WZT brali udział w oryginalnych zabawach takich jak zawody „jaszczurki", równoważnia Szoszonów czy też „kręciołki".

Wyprawie po wiosce towarzyszyła oryginalna muzyka Indian Ameryki Północnej, którą przewodnik przybliżył na warsztatach muzycznych. Oglądano instrumenty etniczne z różnych stron świata: indiański bęben, aborygeńskie digeridoo, patyki deszczowe.

Uczestnicy wyprawy nauczyli się indiańskiej pieśni. Brali udział w warsztatach rękodzielniczych. Każdy z nich własnoręcznie wykonał indiański amulet, który na pamiątkę tego spotkania zabrał do domu.

Dodatkową atrakcją była degustacja indiańskiej kuchni. Były placki z syropem klonowym i zupa z kociołka.

Barbara Borowiec



Zalew już otwarty

Ponad tysiąc osób bawiło się 1 i 2 lipca w Łapanowie. Trwały tutaj imprezy zorganizowane z okazji inauguracji sezonu turystycznego nad miejscowym zalewem. Organizatorzy postarali się, by każdy kto przyjechał do Łapanowa, znalazł coś dla siebie. Pierwsze imprezy odbyły się już w piątek. Zorganizowano je głównie z myślą o najmłodszych. Zaoferowano im biegi, mecze i zawody lekkoatletyczne.

Sobota upłynęła pod znakiem koncertów orkiestr dętych i różnego rodzaju turniejów.

W niedzielę natomiast impreza rozpoczęła się już o godz. 13 występem uczestników przeglądu piosenki „Mikrofon dla wszystkich". Następnie zaprezentowały się kabarety, zespoły taneczne, zespoły muzyczne oraz odbył się pokaz walk rycerskich. Wręczono także nagrody dla zwycięzców zawodów sportowych ufundowane przez Urząd Gminy oraz odznaczenia w 30. rocznicę powstania Ludowego Klubu Sportowego.

Niedzielną imprezę nad zalewem zakończył widowiskowy pokaz sztucznych ogni i koncert grupy „THE BARD" z Domu Kultury w Łapanowie. Młodzi ludzie bawili się jeszcze długo na dyskotece zorganizowanej pod gwiazdami.

SZTALUGA NA SZLAKU



Już po raz czwarty w dniach od 7 do 16 lipca w gminie Łapanów odbyły się warsztaty plenerowe „Sztaluga na szlaku". W ramach zajęć malarze zrzeszeni w Stowarzyszeniu Plastyków Nieprofesjonalnych Ziemi Krakowskiej uwieczniali na płótnach piękno gminy Łapanów. Warsztaty odbywały się w gospodarstwie agroturystycznym Stefanii Płachta w Ubrzeży.

W ramach współpracy ze Stowarzyszeniem gmina Łapanów sfinansowała pobyt artystów w gospodarstwie agroturystycznym, w zamian za co plastycy ofiarowali na rzecz gminy 16 swoich prac tematycznie związanych z ziemią łapanowską.

Warsztaty są doskonałą promocją gminy. Urokliwe zakątki gminy przeniesione na płótno zostały na trwałe zachowane i będą stanowiły niepowtarzalną wizytówkę regionu.

Podczas „Dni Łapanowa" w dniach 19 – 20 sierpnia gmina zorganizuje wystawę poplenerową, a także aukcję pozostałych prac, które powstały podczas „Sztalugi na szlaku". Dochód z aukcji częściowo zostanie przekazany Stowarzyszeniu Przyjaciół Osób Niepełnosprawnych „Otwarte Serca".

Kolumna opracowana przy współpracy Urzędu Gminy Łapanów

Hanpol

Bochnia, ul. Karosek 27

tel.: (014) 611 77 79, fax: 611 96 22

www.hanpol.pl
biuro@hanpol.pl

wyroby hutnicze



mat. budowlane



elektronarzędzia



systemy grzewcze



Sprzedaż materiałów i wykonawstwo instalacji c.o., wod-kan-gaz

INSTAL-BUD

Bochnia, ul. Wygoda 55
tel. 611 31 36, tel./fax 611 34 60

Buderus
JUNKERS
ELEKTROMET
termo-tech
ARISTON
Beretta







KOTŁY C.O., PODGRZEWACZE WODY



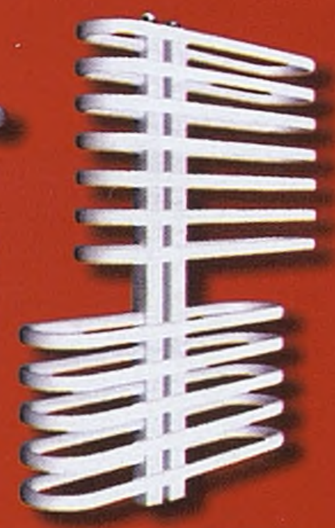
wavin



RURY I ZŁĄCZKI

GRZEJNIKI





HYBNER
CERAMIKA SANITARNA

GRUNDFOS

NISKIE CENY!



WYPOSAŻENIE ŁAZIENEK

cersanit
KOŁO
Łazienka z nowym obliczem



RATY

RABATY

TRANSPORT

e-mail: instalbuds@interia.pl

Vaillant
VIESMANN
wavin
ARISTON
ELEKTROMET
Buderus
Beretta
Danfoss
DELFIN
uponor
KERMI
Ulrich
isover
Gullfiber

mazbud@wk.pl

MAZBUD®
spółka z o.o.

Bochnia, ul. Proszowska 69
tel.: 611 24 01, 611 37 70-71, fax 611 24 02

Materiały do instalacji sanitarnych i gazowych
Energooszczędne systemy grzewcze
Styropiany, wełna mineralna
Blachy dachowe
Oczyszczalnie ścieków
Włazy żeliwne, studnie kanalizacyjne
Wypożyczanie zaciskarek i zgrzewarek

www.mazbud.wk.pl





BOSCH Service Trojak



Nie każdy
powinien zaglądać
do twojego samochodu

CZĘŚCI ZAMIENNE DO SAMOCHODÓW JAPOŃSKICH

* NAPRAWY BIEŻĄCE POJAZDÓW
* REMONTY GŁÓWNE
* OBSŁUGA KLIMATYZACJI
* KOMPUTEROWY TESTER USTEREK
* NAPRAWA UKŁADÓW WTRYSKOWYCH
* NAPRAWA ABS
* NAPRAWA PODUSZEK POWIETRZNYCH

TROJAK
Brzeźnicka 69
32-700 Bochnia, tel. (0 14) 611 74 94

BOSCH SERVICE

Rok założenia 1977
ZAKŁAD INSTALALACJI SANITARNYCH I GAZOWYCH
PYCiAK

ZAKŁAD INSTALACJI SANITARNYCH I GAZOWYCH

Jerzy Pyciak – Proszówki 5, 32-700 Bochnia
tel/fax (014) 611 03 34, kom. 0604 46 34 69
www.wk.pl/firmy/pyciak e-mail: pyciak@wk.pl

Kompleksowe instalacje wewnętrzne



Przyłącza sieci:
wodociągowych
kanalizacyjnych
gazowych

Nowoczesne systemy grzewcze

Hotel COLD ★★★

Obiekt klimatyzowany!

Bochnia, ul. Storynka 5
tel. 014 612 28 02





Dla państwa młodych apartament małżeński gratis!!!

wesela
komunie
chrzciny
spotkania okolicznościowe
bankiety

obsługa cateringowa firm i innych imprez okolicznościowych

RESTAURACJA WŁOSKA ZAPRASZA

Bochnia, ul. Regis 7, tel. 612 33 55

czynne codziennie od 10 do 22

Del Sole

RESTAURACJA ITALIANA

Zapraszamy Państwa do restauracji "Del Sole" – do miejsca, które w jednej chwili przeniesie Was w bogaty i różnorodny świat oryginalnych smaków kuchni włoskiej.

Pragniemy zaprezentować Państwu kulinarny przegląd wszystkich regionów Włoch: Friuli – Wenecji Julijskiej, Wenecji i Wenecji Euganejskiej, Trydentu – Górnej Adygi, Lombardii, Valle d'Aosta, Piemontu, Ligurii, Emilia – Romania, Toskanii, Umbrii, Marche, Lacjum – Rzym, Abruzji – Molise, Kampanii, Apulii, Basilicaty, Kalabrii, Sycylii oraz Sardynii.

Kierując się powyższą myślą, wyselekcjonowaliśmy dla Naszych Gości listę potraw, stanowiących esencję przesyconej aromatem ziół i oliwy, skąpanej w południowym słońcu Italii...

Zachęcamy również do spróbowania niepowtarzalnej włoskiej kawy, której bogaty wybór znajdziecie Państwo w naszej ofercie.

Buon Appetito!

Realizujemy również zamówienia telefoniczne.

Bochnia, ul. Brzeska 44

Cold Supermarket Lux

Zapraszamy na zakupy

od pon. do soboty: 8-21, w niedziele: 10-17









Pamiętaj!

Markowe produkty w niskich cenach przez cały rok!

ZAPŁAĆ SWOJE RACHUNKI w

Cold Supermarket Lux

• Wygodnie • Oszczędnie • Bezpiecznie



Jak zapłacić rachunek ? spróbuj - to proste !

- Robisz zakupy w Cold Luxie
- W kasie podajesz kasjerowi swoje zakupy oraz wybrane rachunki domowe
- Płacisz za swoje rachunki i zakupy (ZA RACHUNKI PŁACISZ GOTÓWKĄ)
- Odbierasz potwierdzenie dokonania płatności

Doładuj telefon komórkowy!!!

- Podajesz kasjerowi kwotę na jaką chcesz doładować
- Płacisz gotówką i otrzymujesz paragon zawierający Twój numer doładowania
- Wpisujesz do telefonu i rozmawiasz za ile chcesz !!!



Pawilon handlowy AGD-RTV



Bochnia, ul. Brzeska 36, tel. 611 22 62, tel., fax 611 29 73



Promocja!



Promocja!

Sprawdź nasze ceny...
będziesz mile zaskoczony!
Zapraszamy!





Promocja!





Promocja!



Promocja!

W sprzedaży również okolicznościowe puchary i medale

www.agd-rtv.cold.pl

MAT-BUD

Bochnia, ul. Karosek 55 b
(za skrzyżowaniem z ul. Wodociągową)
tel. (014) 611 77 82





szwajcarska grupa przemysłowa SWISSPOR

płyty gipsowo-kartonowe



polecamy również:

TERRABONĘ
(kolor na zamówienie)

oraz materiały do ocieplania budynków i wykonywania wylewek





Chemia budowlana
GREINPLAST

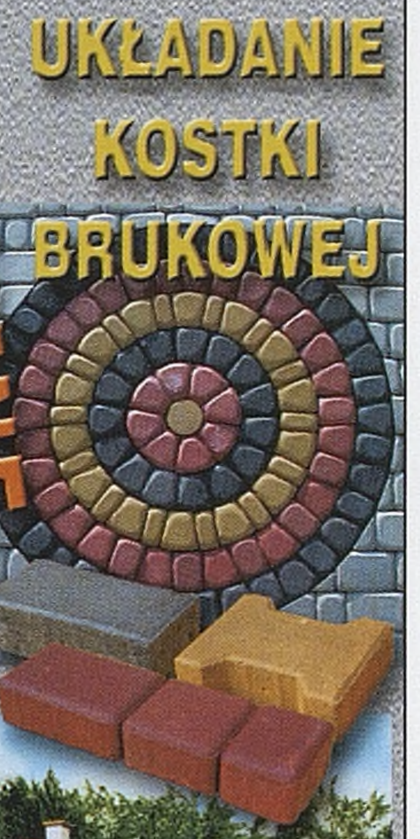
MMP

32-700 Bochnia,
ul. Partyzantów 24e
tel. (014) 611 17 45,
tel. 611 37 90
e-mail: mmp_biuro@poczta.onet.pl



PRACE ZIEMNE

UKŁADANIE KOSTKI BRUKOWEJ



Wykonujemy:

- *konstrukcje stalowe*
- *bramy*
- *ogrodzenia*
- *balustrady, bariery*
- *ślusarkę budowlaną*
- *ślusarkę aluminiową*



Świadczymy usługi w zakresie:

- *kompleksowa realizacja inwestycji budowlanych*
- *prac ziemnych*
- *malowania proszkowego*
- *cięcie, gięcie blach*

Mamy mocne karty



K B S
1898

BANK PRZYJAZNY
DLA PRZEDSIĘBIORCÓW

Krakowski Bank Spółdzielczy

Pełna oferta usług bankowych dla osób fizycznych, firm, rolników oraz Jednostek Samorządu Terytorialnego

Oddział w Bochni
ul. Kazimierza Wielkiego 10

filie w: Rajbrocie, Żegocinie, Rzezawie i Jurkowie

Z nami możesz wiele wygrać!

Godny zaufania od ponad 100 lat!

ZAPRASZAMY: pon.-pt. 8-18, sob. 8-12
INFORMACJA: tel. (014) 612 34 18, 612 21 73

WYŻSZA SZKOŁA EKONOMICZNA W BOCHNI

ul. Trudna 1
32-700 Bochnia
www.wse.bochnia.pl

tel. (014) 611 95 30
611 95 31
fax (014) 611 95 32

Ogłasza zapisy na rok akademicki 2006/2007

- Finanse publiczne
- Bankowość
- Rachunkowość
- Informatyka w finansach i rachunkowości
- Międzynarodowe stosunki finansowe

Studia trwają 7 semestrów. Absolwenci WSE w Bochni otrzymują tytuł zawodowy licencjata. Tytuł ten pozwala ubiegać się o przyjęcie na studia uzupełniające magisterskie.

Opłaty za studia:

Opłata wpisowa: jednorazowo 300 zł (kwota z upustem 40%)
Czesne za jeden semestr studiów:

- na studiach dziennych: 5 rat miesięcznych po 440 zł lub jednorazowo z góry 1900 zł
- na studiach zaocznych: 5 rat miesięcznych po 350 zł lub jednorazowo z góry 1520 zł płatne na konto Uczelni.

Termin:

Rekrutacja na studia odbywa się w okresie od 1 czerwca do 30 września br.



Wyższa Szkoła Ekonomiczna w Bochni została wpisana do rejestru niepaństwowych szkół wyższych pod numerem 47 na mocy decyzji Ministra Edukacji Narodowej z dnia 7 września 2000 r.

Autoryzowany Serwis Blacharsko – Lakierniczy

KRIS

Nowy Wiśnicz, ul. Bocheńska 26
tel./fax (014) 612 80 36, fax: 612 86 76

PZU SA
SIEĆ NAPRAWCZA



Stacja paliw i LPG



Naprawy gwarancyjne z zakresu blacharstwa i lakiernictwa marki "FIAT" i "ALFA ROMEO"

FIAT

Kompleksowe naprawy blacharsko-lakiernicze wszystkich marek samochodów

ALFA ROMEO

Naprawy bezgotówkowe dla firm ubezpieczeniowych!

Na czas naprawy auto zastępcze gratis!





Klub Bastylia

U PODNÓŻA
WIŚNICKIEGO ZAMKU

Zapraszamy w soboty: 20.30 – 3.30, w niedziele: 20.30 – 1.30

„Orkany" przyznane

Już od kilku lat Instytut im. Władysława Orkana, Fundacja im. Karola E. Lewakowskiego i Ziemia Bocheńska – Stowarzyszenie Rozwoju Regionu przyznają nagrody twórcom za wybitne osiągnięcia artystyczne oraz osobom pielęgnującym tradycje regionalne. Nagroda przyznawana od 2002 roku została utworzona z potrzeby serca przez ludzi, którym w dobie globalizacji nie jest obojętny rozwój kultury regionu.

Nagroda ma na celu upowszechnienie dorobku artystycznego twórców działających na dalekiej prowincji jak i tych, którzy tworząc w wielkich ośrodkach miejskich sięgają do kultury ludowej i czerpią z regionalizmu, często przedzierając się ze swoją twórczością przez fale ostrej krytyki. Kapituła Nagrody im. Władysława Orkana nagradza również tych, którzy aktywnie poświęcają się pracy społecznej na rzecz środowisk, w których mieszkają.

Wśród nagrodzonych w poprzednich latach znaleźli się m.in.: Józef Baran – jeden z najbardziej znanych i cenionych współczesnych poetów; Henryk Cyganik – nie żyjący już dramaturg, poeta; Julian Kawalec – współczesny pisarz, poruszający sprawy mieszkańców wsi; Stanisław Baj – artysta, profesor Akademii Sztuk Pięknych; Henryk Bereza – jeden z najbardziej cenionych krytyków literackich w Polsce; Tadeusz Górny – dziennikarz, popularyzator czytelnictwa i twórca cyklu audycji telewizyjnych „Książki z górnej półki"; Kazimierz Długosz – filozof kultury, animator życia intelektualnych środowisk regionalnych i lokalnych i wielu innych, których nie sposób wymienić.

16 czerwca Kapituła Nagrody im. Władysława Orkana w składzie: prof. dr hab. Bolesław Faron – przewodniczący (znawca twórczości Władysława Orkana, autor wielu książek naukowych i publikacji popularyzatorskich, edytor, pedagog, społecznik, dyrektor Instytutu Filologii Polskiej Akademii Pedagogicznej w Krakowie); Adam Bojara (wybitny artysta grafik, malarz i fotografik, organizator życia artystycznego młodych, plenerów, spotkań i sympozjów naukowych, mecenas sztuki tworzonej „za opłotkami stolic"); Stanisław Gawor (dziennikarz i publicysta, długoletni działacz ZMW, współtwórca i animator wielu imprez artystycznych w różnych regionach, b. prezes Fundacji Kultury Wsi, redaktor rocznika „Matecznik"); Tadeusz Górny (laureat Nagrody im. W. Orkana za rok 2004, muzyk, flecista, twórca popularnej audycji promującej książkę w TVP 3 „Książki z górnej półki", laureat nagrody Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego); Stanisław Jaskułka (znany aktor filmowy i teatralny, popularny odtwórca ról w serialach telewizyjnych, miłośnik sztuki Podhala, niezrównany interpretator poezji ludowej pisanej gwarą); Jarosław Kalinowski (członek Kapituły Nagrody im. Orkana od początku jej istnienia, wicemarszałek Sejmu RP, przewodniczący Rady Naczelnej PSL, kolekcjoner i mecenas sztuki); Tadeusz Skoczek (założyciel Instytutu im. Władysława Orkana, promotor twórców regionalnych i wydawca) oraz dr Jan Sęk (senator RP, twórca unikatowego Zakładu Etnografii Politycznej UMCS w Lublinie, założyciel i przewodniczący Rady Senioralnej Fundacji im. Karola Eugeniusza Lewakowskiego, organizator wielu imprez artystycznych – w tym Festiwali Kultury Góralskiej – dobroczynnych i społecznych) przyznała Nagrodę pierwszego stopnia – Witoldowi Knychalskiemu za stworzenie platformy nieskrępowanej prezentacji idei współpracy międzykulturowej podczas Festiwalu Dialogu Czterech Kultur (polskiej, żydowskiej, rosyjskiej i niemieckiej), za stworzenie marki nowoczesnej imprezy ekumenicznej w Polsce, za inspirujące plany współpracy międzynarodowej w założonej Fundacji „Łódź Ziemia Przyszłości". Przyznano również dwa wyróżnienia honorowe za rok 2005: Janowi Fudali za wieloletnie znakomite wywiązywanie się z dobrowolnie przyjętej funkcji „Strażnika pamięci" myśli i idei propagowanych przez Władysława Orkana, obronę wartości regionalnych i lokalnych, za działalność artystyczną, społeczną i organizatorską, za mecenasowanie kulturze i sztuce ludowej, za nieustępliwość i wierność raz obranej drodze oraz Wacławowi Kostrzewie za wieloletnią działalność artystyczną, za pokazanie współczesnym nieprzemijających wartości, jakie tkwią w twórczości poetyckiej, za przywiązanie w wierszach do idei podstawowych: swoich korzeni, tradycji humanistycznej, etosu pracy, za przypomnienie, że poetą się jest zawsze, bez względu na rodzaj wykonywanego zajęcia.

Nagrody im. Władysława Orkana zostały wręczone 15 lipca w Galerii Władysława Hasiora w Zakopanem podczas uroczystości z okazji siódmej rocznicy śmierci wybitnego artysty Władysława Hasiora, któremu za życia idea głoszona przez Władysława Orkana również nie była obca. Patron nagrody żyjący w latach 1875 – 1930 był nie tylko wybitnym pisarzem modernizmu i okresu dwudziestolecia międzywojennego, ale również twórcą nowych założeń ruchu regionalistycznego. Władysław Orkan w swoich pracach ukazywał zarówno zacofanie i nędzę polskiej wsi jak i bogactwo obrzędów i tradycji ludowych oraz zapomnianą dzisiaj gwarę. Ze względu na patrona nagrody jest ona szczególnym wyróżnieniem, a jej otrzymanie daje nie tylko olbrzymią satysfakcję, ale niesie również pewne zobowiązania. Nagroda im. Władysława Orkana jest traktowana przez laureatów nie tylko jako docenienie ich działalność, ale przede wszystkim zobowiązuje do ciągłej pracy, nieustannego tworzenia i aktywnego życia w społecznościach, w których mieszkają i tworzą.

Ł.P.

150 lat kapliczki na Murowiance

Wpisany w bocheńską tradycję odpust ku czci Matki Boskiej Anielskiej z kapliczki na Murowance odbywa się zawsze w pierwszą niedzielę sierpnia. Tegoroczne uroczystości zbiegają się ze 150-leciem wybudowania tego małego, malowniczo położonego bocheńskiego sanktuarium, powstałego jako dzieło ofiarności górników w 2 połowie XIX wieku. Z tej też okazji uroczystą sumę odpustową, w niedzielę 6 sierpnia o godz. 17, odprawi biskup tarnowski Wiktor Skworc.

Źródła historyczne mówią o dwóch datach pierwszego poświęcenia kapliczki. Michał Łosik, jej główny fundator, w swych kronikach wspomina o roku 1854, natomiast wieloletni proboszcz bocheńskiej fary p.w. św. Mikołaja ks. infułat Stanisław Wójtowicz, w swych opracowaniach pisze, iż poświęcenia kapliczki dokonano 20 września 1856 roku. I tą też datę wymienia większość przewodników po Bochni i okolicach. Osiem dni później, 28 września 1856 r. uroczyście w procesji przeniesiono barokową figurę Matki Boskiej Anielskiej z bocheńskiego kościoła parafialnego do nowo wybudowanej kaplicy. Ciekawe są losy samej figury Matki Boskiej. Figura była bowiem czczona już w kościele bernardynów. Po likwidacji bocheńskiego klasztoru pod koniec XVIII wieku, wraz z przeniesionym drewnianym kościołem trafiła do Krzyżanowic. Powróciła do Bochni za sprawą krawca Gargula, który poprosił tamtejszego proboszcza, aby podarował mu ją w zamian za wykonaną pracę. Następnie krawiec podarował ją swojemu krewnemu Łapińskiemu, a ten z kolei odsprzedał ją Stanisławowi Czyżowi, ten podarował figurę górnikowi Michałowi Łosikowi. Jak zaznacza w swej kronice fundator kaplicy, figura przez 3 lata czekała na przeniesienie w kościele parafialnym.

W 1892 roku (ta data widnieje nad wejściem) kapliczka została rozbudowana, upodabniając się z wyglądu do miniaturowego kościółka z prezbiterium w stylu późnoklasycystycznym.

Przez wiele kolejnych lat kult Anielskiej Pani bardzo się rozwinął. Michał Łosik (zmarły w 1907 r.) w swych zapiskach wspomina o 65 łaskach, jakich doznali przybywający na Murowankę pielgrzymi. Ilu łask doznali pielgrzymi po śmierci fundatora, nikt dokładnie nie wie, gdyż nie były spisywane, ale wciąż, jak zaznacza proboszcz parafii św. Jana Nepomucena – ks. Kazimierz Kapcia, spotyka się osoby, które przyznają się do tego, iż ich prośby zostały przez Anielską Panią wysłuchane. Szczególny charakter tego miejsca nie zaniknął nawet wówczas, gdy przed 6 laty, cudowną figurkę po odnowieniu zdecydowano się umieścić, ze względów bezpieczeństwa, w głównym ołtarzu kościoła na os. św. Jana.

– *Jubileusz to jeden powód do świętowania, ale podczas odpustowej uroczystości będziemy również dziękować Panu Bogu za to, iż z Jego pomocą, udało nam się szczęśliwie dokończyć remont kapliczki i zagospodarować otoczenie wokół niej* – mówi ks. Kazimierz Kapcia – *Niejako zwieńczeniem tej pracy, będzie poświęcenie przez księdza biskupa odrestaurowanej kapliczki.*

Prowadzone od 2001 r. przez parafię prace remontowe nabrały tempa w ostatnich dwóch latach. Odnowiono m.in. elewację zewnętrzną, wewnątrz kaplicy położono kamienną posadzkę, wykonano instalację elektryczną i nagłośnieniową, zamontowano nowe drzwi, odnowiono wszystkie ołtarze, a na ścianach pojawiła się nowa polichromia. Radykalnie zmieniło się również otoczenie kaplicy. Od strony północnej powstał parking, a plac przed kaplicą został wyłożony kamieniem naturalnym. Zmieniono także ujęcie wody tzw. źródełka – obecnie woda wypływa z olbrzymiego głazu, usytuowanego poniżej placu. Sam plac przed kaplicą, jak również wszystkie drogi prowadzące do niego oświetlono.

– *Ponieważ kapliczka figuruje w wykazie zabytków, wszystkie prace musiały być uzgadniane z konserwatorem zabytków* – mówi ks. Kapcia – *W renowacji wciąż znajdują się czterogłosowe organy, chciałbym również, aby w niedługim czasie w kaplicy ponownie mogło zawisnąć 14 obrazów z cyklu „Taniec śmierci".*

Już dziś odnowiony zakątek na Murowance przyciąga wielu osób. Ludzie przychodzą tu najchętniej pod wieczór, kiedy otwarta jest kaplica. To bardzo cieszy duszpasterzy:

– *Chcemy, aby to miejsce żyło przede wszystkim religijnie, dlatego od tego roku, oprócz tradycyjnych już nabożeństw majowych, w każdą pierwszą niedzielę miesiąca (od maja do października) zapraszamy wiernych na apel maryjny, w październiku będą odbywać się nabożeństwa różańcowe, a raz w miesiącu, prawdopodobnie w jedną ze sobót, chcielibyśmy gromadzić ludzi na Eucharystii* – mówi nie kryjący radości ks. Kazimierz Kapcia. – *Myślę, że powinniśmy być dumni z tego, że na terenie naszej parafii znajduje się miejsce, w którym Maryja dała tyle znaków swojej obecności. Jednocześnie powinniśmy zrobić wszystko, aby Matka Boża w tym uroczym zakątku była godnie czczona.*

Karol Klima



Motoryzacyjna opowieść z happy endem?

Historia, którą chcemy Państwu przedstawić ma swój początek w 2003 roku, i jak zwykle w takich przypadkach, zaczyna się bardzo niewinnie, wręcz optymistycznie.

Otóż państwo Kinga i Paweł W. w styczniu tegoż właśnie roku stali się szczęśliwymi posiadaczami nowiutkiego samochodu. Kupili go w jednym z bocheńskich salonów, który sprzedaje najbardziej chyba popularną markę samochodów w Polsce – Fiata.

Niedługo jednak cieszyli się z nowego nabytku. Może bardziej trafne byłoby w tym miejscu stwierdzenie, iż szybko zaczęli żałować, że kupili właśnie ten samochód.

Problemy pojawiły się już po dwóch tygodniach użytkowania – posłuszeństwa odmówiła dmuchawa nawiewu. Ktoś by powiedział: „złośliwość rzeczy martwych", „tak czasami bywa" – ale taka usterka w nowym samochodzie, który co dopiero wyjechał z salonu...? Szybko jednak wymieniono dmuchawę na nową w ramach gwarancji (uprzedzając fakty należy wspomnieć, że rok później dmuchawa znowu musiała zostać wymieniona – przyczyna ta sama: spalenie silniczka).

Kilka tygodni później podczas uruchamiania silnika w samochodzie można było usłyszeć dziwne zgrzyty. W maju 2003 roku pojazd znowu pojechał do serwisu – tutaj fachowcy posmarowali łożyska rozrusznika i wymienili bendiks. Zgrzyty rzeczywiście ustąpiły, ale nie na długo.

W sierpniu 2003 roku państwo Kinga i Paweł W. zauważyli, iż przetarły się uszczelki w drzwiach przednich. Serwis i ten element wymienił. Kilka miesięcy później „siadły" też uszczelki w drzwiach tylnych. To również wymieniono w ramach gwarancji.

Wszystkie usterki opisane powyżej są niczym w porównaniu do problemów, które pojawiły się we wrześniu 2003 roku. Otóż doszło wówczas do poważnych wycieków ze skrzyni biegów oraz pokrywy zaworów silnika. Należy w tym miejscu zaznaczyć, że samochód miał wtedy przejechane zaledwie... 16 tys. km.

Niespełna rok później pojazd ponownie trafił do serwisu, ponieważ znowu pojawiły się znajome zgrzyty przy uruchamianiu silnika. Okazało się, że po raz kolejny trzeba wymienić bendiks oraz koło zamachowe. I tutaj ciekawostka – koło zamachowe, które ma grubość około 20 mm miało defekt w postaci wyłamania zębów na obwodzie ok. 12 cm, co jak się okazało było przyczyną słynnych już zgrzytów. Że fachowcy wcześniej tego nie zauważyli – trudno pojąć. W sierpniu 2004 roku pojawiły się też wibracje na kole kierownicy, które nasilały się podczas hamowania. Serwis stwierdził wówczas, że przyczyną są pokrzywione tarcze hamulcowe. Postanowiono więc je przetoczyć.

Lista defektów ujawnianych podczas użytkowania tego samochodu jest jeszcze dłuższa. Przez ten czas pojawiły się ponadto kłopoty z nadmiernym złuszczeniem się koła kierownicy oraz lewarka zmiany biegów, spaliła się pompka spryskiwacza, należało wymienić ograniczniki drzwi, a także kluczyk, który po 33 tys. przebiegu pojazdu, już się przycinał. Na „deser" wymienić trzeba było również klosze kierunkowskazów, a tylne świateł rozhermetyzowały się i zachodziły parą.

Czarę goryczy przelał jednak stan opon, które po przebiegu 34 tys. km miały znacznie zużyty bieżnik od wewnętrznej strony. Dodatkowo tylne zawieszenie dziwnie opadło (oczywiście samochód był nieobciążony), co skutkowało nadmiernym balansowaniem pojazdu i ocieraniem kół o nadkola. Wówczas państwo W. zwrócili się do dystrybutora Fiata z prośbą o weryfikację samochodu pod względem technicznym i zażądali jego wymiany na nowy, wolny od wad.

W odpowiedzi otrzymali pismo, w którym zostali poinformowani, iż firma nie widzi potrzeby powoływania biegłego rzeczoznawcy do wykonania ekspertyz i oględzin samochodu, natomiast taką usługę na własne życzenie mogą zlecić sami użytkownicy pojazdu. Pismo kończyło się zdaniem: „życzymy dalszej bezawaryjnej eksploatacji samochodu..."

Państwo Kinga i Paweł W. nie namyślając się długo, w listopadzie 2004 roku zwrócili się o dokonanie ekspertyzy do biegłego rzeczoznawcy PZMot w Krakowie. Ten stwierdził m.in. iż samochód wykazuje ponadprzeciętną usterkowość, a jazda nim może powodować duży dyskomfort. Ciągłe naprawy świadczą o niskiej jakości użytkowanego pojazdu.

Mając ekspertyzę w ręce państwo W. ponownie zwrócili się do dealera z prośbą o wyjaśnienia. Odpowiedź była bardzo podobna jak poprzednio. W związku z tym – z pomocą Federacji Konsumentów Krakowie – państwo Kinga i Paweł W. w styczniu 2005 roku złożyli pozew do Sądu Rejonowego w Bochni. Podczas postępowania samochód dwukrotnie był poddawany ekspertyzie biegłego sądowego ds. motoryzacji. Obie opinie stwierdziły, iż pojazd zagraża bezpieczeństwu na drodze.

W lutym 2006 roku sąd wydał wyrok, w którym nakazał firmie wymianę pojazdu na nowy, wolny od wad. Dealer jednak złożył odwołanie do sądu wyższej instancji. 8 czerwca 2006 roku Sąd Apelacyjny w Tarnowie utrzymał w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Bochni.

Historia jednak toczy się dalej. Mimo, że państwo W. wygrali sprawę, przez miesiąc nikt z Fiata z nimi się nie skontaktował celem wykonania wyroku sądu. O przepraszam, firma owszem przysłała pismo, ale z zaproszeniem do wykonania przeglądu technicznego pojazdu, który kończył się 30 czerwca. Państwo Kinga i Paweł W. jednak z tego zaproszenia nie skorzystali, bo przecież tak usterkowy pojazd z pewnością nie przeszedłby pozytywnie (a raczej nie powinien przejść) szczegółowych badań technicznych.

Wreszcie 7 lipca 2006 roku firma skontaktowała się z pechowymi właścicielami samochodu, obiecując wywiązanie się z wyroku. Jednak jak na razie (na dzień 25 lipca) skończyło się tylko na obietnicach. A państwo W. – z pewnością zadowoleni z wyroku – nadal chodzą na nogach...

Kazimierz Bukowiec

Na grzbiecie Premiera



Łukasz Jasiński oraz osioł, zwany Premierem podczas zajęć w terenie.

Niedaleko od Bochni, na Łące Prezesa w Kieble za Brzeźnicą znajduje się jedyny w Polsce ośrodek onoterapii o nazwie Parlament. Jego głównym mieszkańcem jest Premier. Premier to nikt inny jak Osioł. Jego imię pochodzi z łaciny i oznacza Pierwszy (pierwszy osioł w Brzeźnicy).

Onoterapia to odmiana hippoterapii traktowana też jako samodzielna dyscyplina z dziedziny animaloterapii. Zwierzęciem, które się wykorzystuje do pracy jest właśnie osioł. Onoterapia polecana jest dla dzieci z opóźnieniami ruchowymi, chorobami mięśni, wadami genetycznymi (np. z zespołem Downa), upośledzonych umysłowo, z uszkodzeniami neurologicznymi, z dysfunkcją wzroku, z chorobami psychicznymi i zaburzeniami emocjonalnymi, niedostosowanych społecznie.

– *Jest wiele cech, które predestynują to zwierzę do pracy, szczególnie z* dziećmi – mówi Łukasz Jasiński, właściciel Parlamentu. – *Osły są mniejsze od koni, więc nie wzbudzają lęku. Są jakby karykaturą konia – mają ciosany łeb, wielki brzuch, często legawy grzbiet i pięknie śpiewają. Ponadto są wrażliwe, wierne, towarzyskie, ciekawskie, no i bardziej wytrzymałe. Osioł może unieść ciężar równy jego wadze. Jednak za normę dla rasy, którą hodujemy przyjmuje się ciężar 50 kg.*

Oprócz Premiera Parlament zamieszkuje jego żona wraz z drugim osłem – Biołym, Prezes (czyli baran) wraz ze swoimi żonami Kaśką i Karoliną oraz Wiceprezes (cap kozy domowej) również z dwiema żonami.

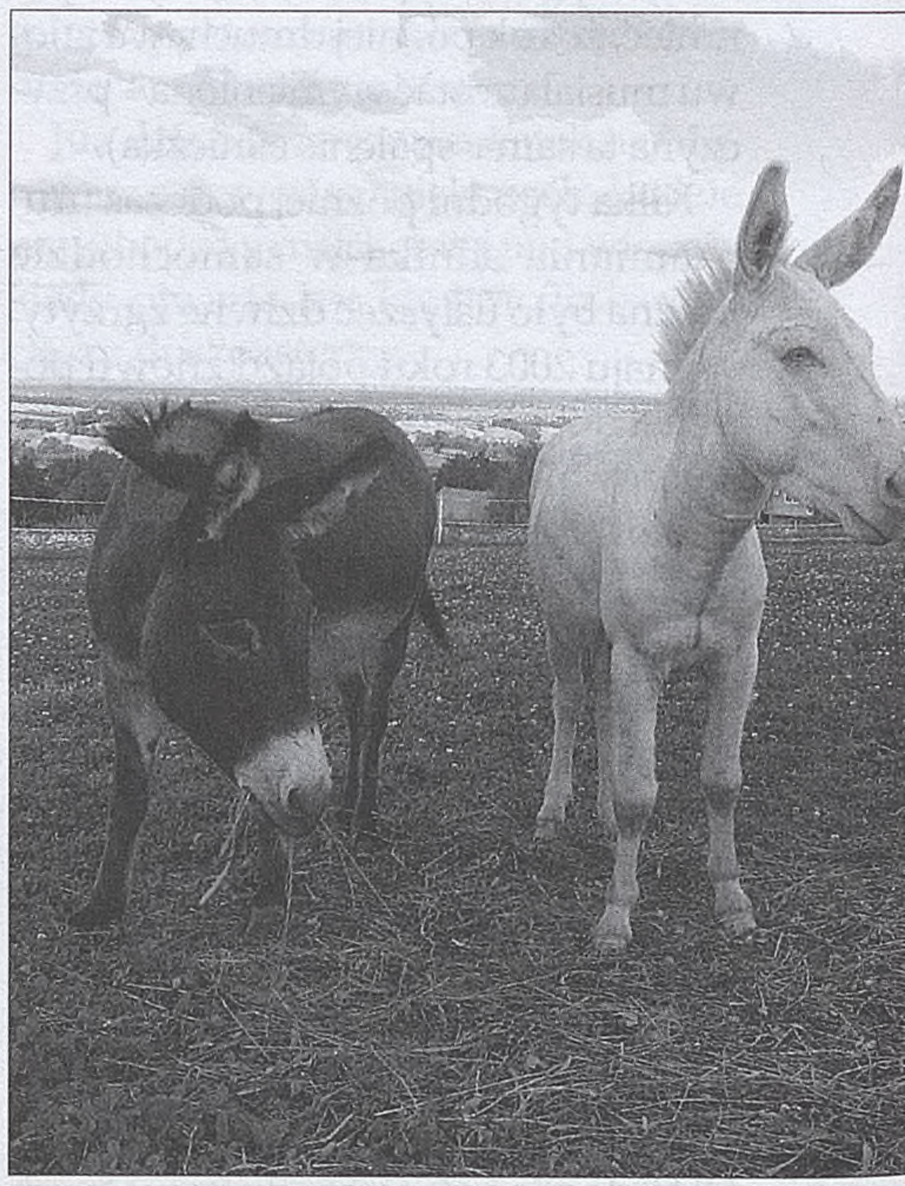
Przygoda pana Łukasza z jego zwierzyńcem zaczęła się w 2005 r., kiedy to młodszy syn za pieniądze zebrane z okazji Komunii Świętej kupił pierwszego osła, czyli Premiera. Trzeba było dobrać mu żonę. Jednak jedyna dostępna żona miała już... innego męża. Zdecydowano się więc na tę dwójkę. Potem doszły inne zwierzęta.

– *Premier dostał swoje imię, ponieważ był pierwszy* – opowiada pan Łukasz – *No a skoro był już Premier, to wiadomo, że potrzebuje on Prezesa i Wiceprezesa. Nazwa naszego miejsca nasuwała się sama. Nie chcieliśmy jednak zbytnio prowokować, więc ostatecznie zdecydowaliśmy się na Para-lament, od łacińskiego „para" – pomimo. Pomimo lamentów udało nam się otworzyć nasz ośrodek.*

Główną atrakcją w Parlamencie, oprócz zwierząt, są terenowe zajęcia dydaktyczne. Są to wykłady i doświadczenia naukowe. Ich celem jest połączenie wiedzy teoretycznej zdobytej w szkole z praktycznymi umiejętnościami. Dzieci, podczas wycieczki przez okoliczne tereny uczą się nowych po-



Wiceprezes – cap kozy domowej.



Żona Premiera (z lewej) ze swoim drugim mężem – Biołym.

jęć i utrwalają te wcześniej poznane. Miejsce do prowadzenia tego rodzaju zajęć jest doskonałe. Parlament położony jest na wzgórzu, z którego w pogodne dni rozciąga się widok na słowackie Tatry Wysokie, Beskidy: Makowski, Wyspowy i Sądecki. Teren jest tu różnorodny bogaty w faunę i florę. Podczas wycieczek można spotkać m. in. padalca, jaszczurkę zwinkę, kruki, myszołowy czy jastrzębie.

– *Taka wycieczka jest lekcją przyrody w terenie* – mówi Łukasz Jasiński. – *Uczymy dzieci jak odczytywać mapę i kompas, jak odczytać godzinę na zegarze słonecznym. Zwykle łączymy te wiadomości z licznymi legendami i bajkami. Podczas wędrówki można obejrzeć pobliskie średniowieczne grodzisko, odnaleźć starodawną drogę i kamieniołom.*

Zajęcia z dziećmi prowadzone są w czterech grupach: dla najmłodszych, dla średnich (klasy od 1 do 3), dla starszych (klasy od 4 do 6 i gimnazjum) oraz dla osób upośledzonych.

Koszt takich zajęć to 3,50 zł (do 15 uczestników) lub 4,50 zł (powyżej 15 uczestników) od osoby. Z kolei wycieczka krajoznawcza z przewodnikiem kosztuje 20 zł za godzinę. Można także przejechać się na Premierze (2 zł za małe kółko i 5 zł za duże).

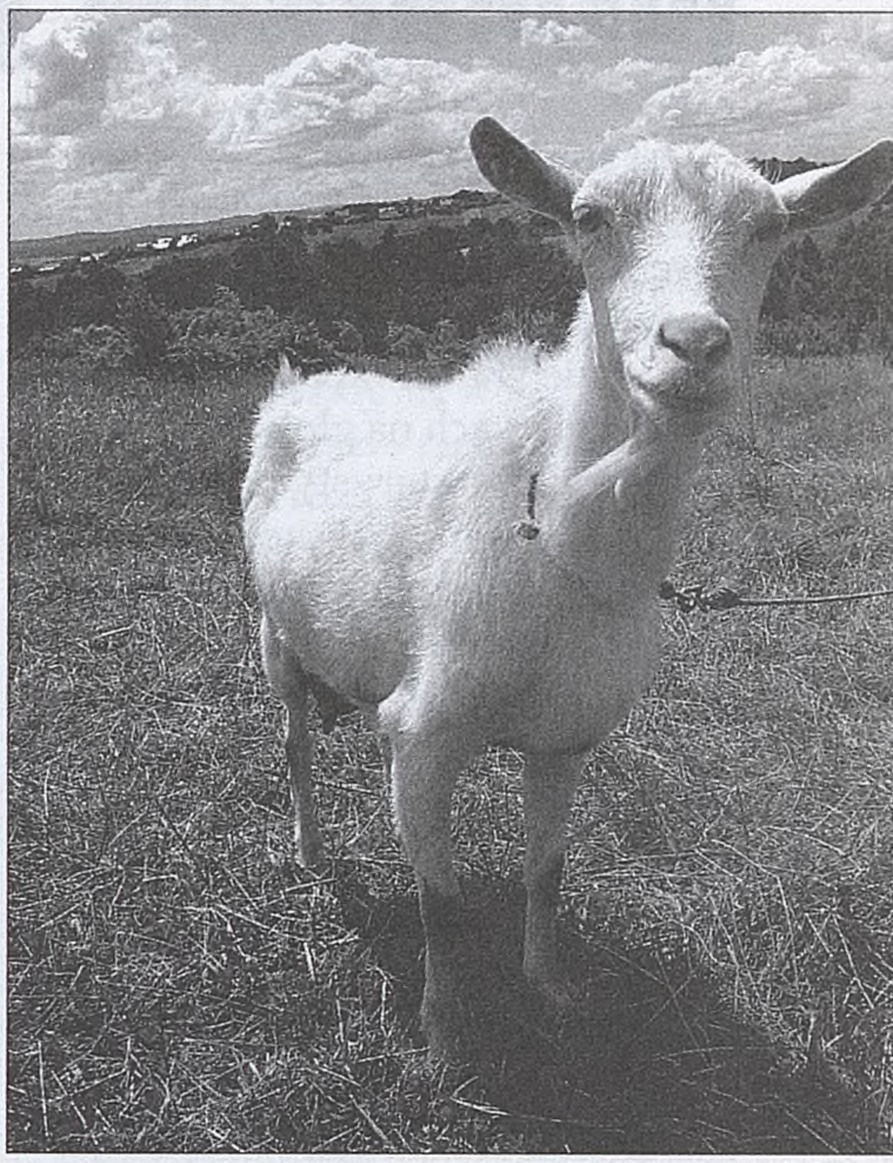
– *Tak naprawdę trudno przewidzieć do końca jak przebiegną zajęcia, bo wszystko zależy od dzieci. Czasem wolą gonić za owcami niż słuchać opowieści* – śmieje się pan Łukasz – *Początkowo obawialiśmy się czy zwierzęta będą chciały współpracować. Ale okazało się, że nie ma z tym żadnych problemów.*

Do Łąki Prezesa można dojechać autobusem RPK linią nr 3. Później trzeba przejść jeszcze kawałek drogą wyłożoną betonowymi płytami. Jakieś 700 m od pętli autobusowej znajduje się Parlament.

Zapytany o dalsze plany Łukasz Jasiński odpowiada:

– *Przede wszystkim potrzebuję pracownika. Kogoś z plastycznym umysłem, nadającym się do pracy z dziećmi i zwierzętami. Chciałbym też wybudować stajenkę dla zwierzaków i zatrudnić do pracy muły. Teraz czekamy aż nam się klaczka ożrebi. Wiele chciałoby się zrealizować. Jestem jednak optymistą i wierzę, że postawione cele można osiągnąć.*

Iwona Świętek



Jedna z żon Wiceprezesa.

R E K L A M A

LICEUM

OGÓLNOKSZTAŁCĄCE ORAZ UZUPEŁNIAJĄCE
WIECZOROWE I ZAOCZNE
W GDOWIE

dla Dorosłych (prywatne) 2 lata po ZSZ i 3 po SP i Gimnazjum

Ogłasza zapisy na semestr pierwszy oraz semestry wyższe

Przyjęcia bez egzaminów wstępnych

Podania przyjmuje i informacji udziela:
Dyrekcja LO w pon. i środy w godz. 16-18 w budynku LO w Gdowie, ul. Bocheńska, tel.: (012) 451-44-57, kom. 0608-114-695

ZAPEWNIAMY MIĘDZY INNYMI:
1. Zajęcia z informatyki (obsługa podstawowych programów komputerowych na różnych poziomach zaawansowania).
2. Język angielski (lub inny do wyboru) od podstaw lub dla kontynuujących.
3. Stypendia dla słuchaczy.
4. Właściwe przygotowanie do matury lub ukończenia szkoły.
5. Odroczenia od służby wojskowej, zaświadczenia do ZUS.
6. Możliwość kontynuacji nauki w Studium Policealnym.
7. Indywidualnie ustalane formy płatności (odroczenia, kredytowanie).

Zajęcia odbywają się w poniedziałki i wtorki wieczorem w budynku LO w Gdowie ulica Bocheńska.
Możliwe również zajęcia w weekendy.

UWAGA! Wielka promocja na 10-lecie szkoły
Czesne tylko 100 zł (bez podwyżek w ciągu semestru)

STUDIUM

POLICEALNE WIECZOROWE I ZAOCZNE
W GDOWIE

dla Dorosłych (prywatne) 2-letnie

W zawodach:
- ⇨ **Technik informatyk**
- ⇨ **Technik administracji**
- ⇨ **Technik rachunkowości**
- ⇨ **Technik agrobiznesu**
- ⇨ **Technik obsługi turystycznej**

Korzystamy z pracowni komputerowych 2.4 GHz z systemem Windows i z systemem Linux oraz szybkich łączy internetowych.
Zajęcia prowadzą doświadczeni nauczyciele praktycy z zakresu informatyki oraz innych obowiązujących przedmiotów. Plany nauczania dostępne na stronie internetowej szkoły.

Podania przyjmuje i informacji udziela:
Dyrekcja szkoły w pon. i środa w godz. 16-18 w budynku LO w Gdowie, ul. Bocheńska, tel.: (012) 451-44-57, kom. 0608-114-695

Zajęcia odbywają się w poniedziałki i wtorki wieczorem w budynku LO w Gdowie ulica Bocheńska.
Możliwe również zajęcia w weekendy.

CZESNE PROMOCYJNE od 120 zł miesięcznie
(bez podwyżek w ciągu roku)

Przyjęcia bez egzaminów wstępnych

więcej informacji na stronie: www.wieliczka.pl/log UWAGA! Posiadamy uprawnienia szkoły publicznej

Dziś prawdziwych jarmarków już nie ma...

Jest środa. Mglisty i deszczowy poranek nie napawa optymistycznie. Parę minut po siódmej na przystanku w Łapanowie z autobusu wysiadają dwie starsze kobiety w kolorowych chustkach na głowie, trzymając w ręku charakterystyczne plecione siatki. Następnie pieszo oddalają się od rynku, kierując się ku stacji benzynowej w stronę Bochni. Po drodze mijają siwego mężczyznę, ciągnącego pusty wózek bagażowy. Wszyscy oni zmierzają w to jedno, najważniejsze dzisiaj dla nich miejsce – na plac targowy, gdzie jak co dwa tygodnie odbywa się jarmark.

Już z daleka widać porozstawiane stoiska handlowe. Niektórzy sprzedający dopiero rozkładają swe kramy, inni rozmawiają ze sobą, popijając poranną kawę. Między stoiskami uwija się w tej chwili tylko garstka ludzi, którzy powoli rozglądają się, co nowego mają dziś do zaoferowania sprzedający. Panuje senna atmosfera. Świat dopiero budzi się do życia, w oddali słychać głosy zwierząt, dochodzące z pobliskiej ubojni drobiu. Zziębnięci handlarze czekają z nadzieją, że wraz z upływem czasu pojawi się więcej klientów.

I rzeczywiście, gdy dochodzi godzina dziewiąta można zauważyć wyraźne ożywienie na placu. Podjeżdża kilka samochodów. Można też dostrzec drewniane wozy zaprzężone w konie i pozostawione na uboczu przez właścicieli. Jeden mężczyzna parkuje swój motor i udaje się na zakupy, kilka kobiet przyjeżdża na rowerach, jednak zdecydowaną większość stanowią ludzie, którzy przybyli pieszo. Wśród nich przeważają osoby starsze, rolnicy, ale także uczniowie, którzy postanowili zrobić sobie krótka przerwę między zajęciami w szkole. Sprzedający natomiast to głównie pojedyncze osoby, choć spotyka się małżeństwo oraz matkę z synem, dziadka z wnuczką, a nawet dwóch Koreańczyków, prowadzących stoisko z ubraniami. Ze świecą można by szukać wśród nich osoby, która pochodzi z Łapanowa. Najczęściej są to przyjezdni handlarze z pobliskich miejscowości, lecz także z tych bardziej odległych, m.in. z Olkusza, Łapczycy, czy Bochni.

Na jarmarku można kupić prawie wszystko, poczynając od ubrań, butów, bielizny, pościeli, dywanów, artykułów gospodarczych, narzędzi,





materiałów żelaznych, poprzez płody rolne (ziemniaki, warzywa, owoce), zwierzęta (króliki, kurczaki, świnie) oraz artykuły spożywcze, a kończąc na kasetach magnetofonowych, zegarkach, a nawet maszynach rolniczych czy kaloszach.

Przez lata jednak wiele się zmieniło – jarmark przestał być wydarzeniem, na które z niecierpliwością czekała cała wieś, tradycja ta powoli odchodzi w niepamięć. Dawniej był on poniekąd wpisany w rzeczywistość społeczności wiejskiej, stanowiąc jej nieodłączny element. Gromadził całe wsie, ludzie przychodzili ze swoimi rodzinami, spędzali wspólnie prawie cały dzień. Mężczyźni do późnych godzin dyskutowali przy piwie w pobliskiej gospodzie, kobiety plotkowały, chłonąc nowości od przyjaciółek, zaś dzieci, spotykając się ze swoimi rówieśnikami z zachwytem przyglądały się handlarskim kramom. Najważniejszym elementem jarmarku było jednak oczywiście handlowanie. W czasach, gdy towary nie były tak dostępne, jak obecnie, to co pojawiło się na targu stawało się marzeniem kupującego. Często jednak kończyło się tylko na oglądaniu, ponieważ produkt był albo zbyt drogi, albo lepiej było wybrać coś bardziej przydatnego dla rodziny i domu.

Dziś już niewiele osób traktuje jarmark poważnie. Dla jednych jest to tylko przyzwyczajenie, dla innych,



zwłaszcza starszych osób miejsce, gdzie mogą kupić produkty potrzebne w gospodarstwie. Jednak z pewnością nie ma on już tak dużego znaczenia handlowego jak dawniej, ponieważ większość produktów, które można tutaj nabyć spotkamy w każdym sklepie. W czasach nastawionych na masową produkcję, gdy pojawia się coraz większa konkurencja na rynku sprzedaży, trudno przetrwać „małym" handlarzom.

Przekonuje się o tym pan Józef, prowadzący stoisko z butami.

– *Teraz każdy idzie kupować do byle jakiego sklepu, nie liczy się jakość, ale ilość, ważne, żeby pisało Made in China i było kolorowe* – narzeka. – *Jak człowiek na każdym kroku widzi tyle tego wszystkiego, to po co się będzie na jarmark specjalnie wybierał. A to, że się samemu robi buty szewską, fachową ręką to się już nie liczy, nie ma miejsca dla drobnych rzemieślników. Dziś każdy może zostać handlarzem, nie musi mieć uprawnień, ani nic takiego, kiedyś trzeba było mieć zezwolenia i nie wiadomo co jeszcze. Prawdziwy handel się skończył, taka jest prawda. Dawniej to było co innego, mniejszy wybór to i mniejsza konkurencja, no i interes szedł jako tako. A teraz? Stoję już trzy godziny i nawet jednej pary butów nie sprzedałem. A przecież skórzane i wygodne.*

Przechodząc między kramami spotykam mężczyznę, którego widziałem już niejednokrotnie na stoisku z płytami CD i kasetami magnetofonowymi podczas łapanowskich odpustów. Ten prawie pięćdziesięciolatek dokładnie od 15 lat jeździ do miejscowości, gdzie odbywają się odpusty, jarmarki i targi.

– *Na początku miała to być tylko forma dorobku, jednak z czasem przerodziła się wręcz w obowiązek* – opowiada. – *Niestety z każdym rokiem jest coraz gorzej ze sprzedażą, muzyka disco polo i śpiewy biesiadne nie cieszą się taką popularnością, jak kiedyś. Poza tym technika pnie się w górę – płyty CD wyparły kasety magnetofonowe, a i te nie są już tak chętnie kupowane, gdyż w dobie Internetu, jeśli chce się mieć jakąś muzykę, to po prostu się ją ściąga z sieci. Dlatego od jakiegoś czasu handluję także używkami (papierosami, kawą, herbatą), przynajmniej one się sprzedają.*

Idąc dalej zaglądam do starego, pordzewiałego samochodu z otwartymi, przykrytymi folią przeciwdeszczową tylnymi drzwiami. Wewnątrz ukazuje mi się postać zziębniętego mężczyzny otoczonego drewnianymi paczkami, wypełnionymi sadzonkami warzyw. On także jest stałym bywalcem jarmarku, jednak nie tylko tego łapanowskiego – od dziecięciu lat jeździ na targi w Bochni, Gdowie, Niepołomicach i Lipnicy Murowanej. Od niego też dowiaduję się, że obecny plac targowy w Łapanowie nie zawsze znajdował się tam, gdzie w tej chwili. Kilka lat temu jarmarki odbywały się w samym centrum miejscowości – na łapanowskim rynku, jednak dziś nie byłoby to możliwe ze względu na rozwój komunikacyjny, a więc i inne przeznaczenie płyty rynku (miejsca parkingowe).

O tym, że jarmark w Łapanowie jest jednym z bardziej znanych w okolicy świadczy obecność małżeństwa z Olkusza, prowadzącego stoisko z przedmiotami codziennego użytku. Swój interes prowadzą jednak, jak przyznają, nie dlatego, że kochają handlować, lecz dla czystego zysku.

– *Po siedemnastu latach takiej pracy nie myśli się już o tradycji, lecz o tym, jak zarobić na życie. To sytuacja zmusiła nas do tego, co robimy. Ja jestem bezrobotna, a w ten sposób tylko dorabiamy do renty męża. Niestety takie czasy przyszły. Kiedyś to było coś, taki interes* – wspomina z nostalgią żona.

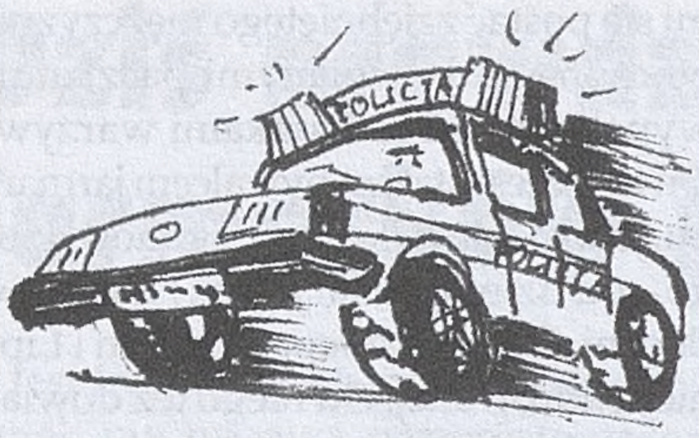
Wszyscy ci ludzie mają świadomość, że jarmark przetrwa do momentu, aż starsze pokolenie, pamiętające czasy jego świetności nie umrze...

Jarmark – tradycja odchodząca w zapomnienie.

Piotr Sionko



KRONIKA POLICYJNA



WYPADKI DROGOWE

* **Bochnia, 08.07.** na ul. Wiśnickiej kierowca Opla Astry wyjeżdżając z drogi podporządkowanej nie ustąpił pierwszeństwa i uderzył w jadącego od strony Nowego Wiśnicza Daewoo Matiza, na skutek czego ten dachował. Pasażerka Matiza z niegroźnymi obrażeniami trafiła do szpitala.

* **Proszówki, 12.07. po godzinie trzynastej 43-letni kierowca Volkswagena Passata potrącił pieszego, 48-letniego pracownika BZUK-u. Trwał wywóz śmieci. Poszkodowany wyszedł z jednej z posesji, kiedy uderzył w niego samochód. W stanie ciężkim został odwieziony do szpitala. Mimo starań lekarzy zmarł.**

* **Proszówki, 12.07.** około 15 doszło do zderzenia Opla Astry z motorowerem. Kierująca motorowerem odniosła niegroźne obrażenia ciała (otarcia, stłuczenia).

* **Bochnia, 18.07.** tuż po północy patrol policji chciał zatrzymać do kontroli jadącego bez świateł Opla. Kierowca nie zatrzymał się, tylko próbował uciec. Policjanci ruszyli za nim. W wyniku pościgu Opel, jadący z prędkością 100 km/godz. wpadł w poślizg, obrócił się i uderzył tyłem w ogrodzenie. 17-letni kierowca, mieszkaniec Krzeczowa, był pod wpływem alkoholu. Nie posiada prawa jazdy.

* **Brzezowa, 19.07.** 4-letnia dziewczynka weszła pod koła nadjeżdżającego Volkswagena Polo. Z obrażeniami ciała została przewieziona do bocheńskiego szpitala.

* **Bochnia, 19.07.** kierowca Volkswagena Polo stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w stojącego na chodniku Matiza. Przybyli na miejsce zdarzenia policjanci stwierdzili, że kierowca był nietrzeźwy.

* **Lipnica Dolna, 20.07.** kierowca Renault Trafic potrącił 20-letnią kobietę. Poszkodowana z licznymi obrażeniami ciała trafiła do szpitala. Przyczyną zdarzenia było wtargnięcie pieszej na jezdnię.

WŁAMANIA I KRADZIEŻE

* **Leszczyna, 09.07.** policjanci z posterunku w Trzcianie otrzymali zgłoszenie kradzieży pieniędzy i biżuterii z jednego z domów. Straty oszacowano na ponad 11 tys. zł. Ustalono rysopis złodziejki i rozpoczęto poszukiwania. Dwa dni później odebrano zgłoszenie z miejscowości Połam Duży. Młoda kobieta, odpowiadająca rysopisowi złodziejki próbowała wynająć mieszkanie. Zatrzymana, 20-letnia mieszkanka Limanowej, przyznała się do kradzieży. Podczas przesłuchania przyznała się do jeszcze jednej kradzieży na kwotę 560 zł. Tłumaczyła się trudną sytuacją materialną. Policjanci ustalili, że podobnych kradzieży dopuściła się także w Zakopanem. Za popełnione czyny grozi jej do 5 lat pozbawienia wolności.

* **Bochnia, 12.07.** dzielnicowi i policjanci sekcji kryminalnej Komendy Powiatowej Policji zatrzymali 2 nieletnich i jednego dorosłego mężczyznę, którzy włamali się do dwóch domów mieszkalnych na ul. Wygoda. Część skradzionych przez nich sprzętów AGD udało się odzyskać, część zdążyli spieniężyć. Nieletni staną przed sądem rodzinnym. 22-latek znany był wcześniej policji. Stanie przed sądem karnym.

ZNISZCZENIA MIENIA, POBICIA I ROZBOJE

* **Bochnia, 15.07.** tuż po północy w pobliżu boiska przy szkole nr 5 sześcioosobowa grupa napadła na 2 mężczyzn. Jeden z nich zdołał uciec i powiadomić policję. Drugi został dotkliwie pobity. Policjanci rozpoczęli przeszukiwanie miasta. Chwilę później na ul. Krakowskiej zatrzymali mężczyznę, który na widok funkcjonariuszy wyrzucił w krzaki „zawiniątko". Rano przeszukano teren i znaleziono narkotyki. Podejrzany nie przyznaje się do stawianych mu zarzutów. Przeszukano także jego mieszkanie i znaleziono tu marihuanę. Wobec mężczyzny zastosowano areszt tymczasowy. Za popełnione czyny (pobicie i posiadanie narkotyków) grozi mu do 3 lat pozbawienia wolności. Podejrzany był wcześniej znany policji.

* **Bochnia, 15.07.** przed godziną 2 na pl. Pułaskiego 19 i 24-latek wraz z towarzyszącą im 20-letnią kobietą zdemolowali kosze na śmieci i pokrywą jednego z nich wybili szybę w pobliskim kiosku. Następnie pobili bezdomnego, który siedział na przystanku. Przybyły na miejsce zdarzenia patrol policji zatrzymał sprawców pobicia. Wszyscy byli w stanie nietrzeźwym. Poszkodowany z poważnymi obrażeniami ciała trafił do szpitala. Napastnicy przyznali się do winy. Nie byli wcześniej karani. Za popełniony czyn grozi im do 3 lat pozbawienia wolności.

POŻARY

* **Dąbrowica, 02.07.** na terenie tej miejscowości doszło do 2 pożarów. Najpierw spłonął blaszany garaż, w którym znajdowały się meble ogrodowe i sprzęt ogrodniczy. Wysokość strat oszacowano na 10 tys. zł. Następnie spłonęło pomieszczenie gospodarcze, wraz z wyposażeniem (narzędzia, meble, ubrania). Straty wyniosły 12 tys. zł. Najprawdopodobniej przyczyną tych zdarzeń było podpalenie.

* **Bratucice, 12.07.** w nocy spłonęło około 70 arów lasu. Straty oszacowano na 5 tys. zł. Prawdopodobną przyczyną pożaru było zaprószenie ognia. Akcja gaśnicza trwała całą noc. Wzięło w niej udział 6 jednostek OSP.

OSZUSTWA

* **Bochnia, 27.06.** 30-letni mężczyzna wpłacił 2,5 tys. zł zaliczki za sprowadzenie z zagranicy samochodu marki Volkswagen Golf

III. Samochodu nie otrzymał, a „dostawca" zaprzeczył, że dostał jakieś pieniądze.

* **Cikowice, 05.07.** policjanci otrzymali zgłoszenie od mieszkańca Cikowic, który chciał sprowadzić samochód z zagranicy. Znalazł on mężczyznę podającego się za Piotra Cięciwę z miejscowości Głębokie, z którym miał jedynie kontakt telefoniczny. Zgodził się on przywieźć pojazd z Belgii. Pod koniec czerwca mieszkaniec Cikowic przelał na jego konto zaliczkę w wysokości 2,5 tys. zł. Nie otrzymał jednak ani samochodu ani zwrotu pieniędzy.

* **Bochnia, 12.07.** dwóch mieszkańców Bochni i jeden mieszkaniec Cikowic zostali oszukani przez mężczyznę oferującego swoją pomoc przy sprowadzaniu samochodu z Niemiec. Poszkodowani natrafili na ogłoszenie w jednej z gazet. Zadzwonili pod wskazany numer. Mężczyzna przed sprowadzeniem pojazdów zażądał wpłaty na konto zaliczki. W dwóch przypadkach było to 2,5 tys. zł, w jednym 3,5 tys. zł. Poszkodowani wpłacili umówioną kwotę. Nie otrzymali jednak zamówionych pojazdów. Nigdy się z oszustem nie widzieli, porozumiewali się jedynie telefonicznie.

INNE

* **Łapanów, 04.07.** w godzinach wieczornych policjanci zatrzymali samochód marki Volkswagen Vento. Podczas kontroli okazało się, że kierowca, 43-letni mieszkaniec Chrostowej, ma we krwi ponad 2,5 promila alkoholu. Zaproponował on policjantom łapówkę w wysokości 1000 zł. Policjanci zatrzymali go jednak, osadzili w areszcie, a samochód zabezpieczyli na parkingu strzeżonym, na pokrycie grzywny. Zatrzymanemu za jazdę w stanie nietrzeźwym oraz próbę wręczenia korzyści majątkowej grozi do 8 lat pozbawienia wolności.

* **Borek, 11.07.** Sąd Rejonowy w Bochni wydał nakaz tymczasowego aresztowania 54-letniego mężczyzny znęcającego się nad rodziną. Pierwszy raz policjanci otrzymali wezwanie 4 lipca. Prokuratura zastosowała wobec mężczyzny dozór policyjny. Okazało się, że nie był on wystarczający. W sobotę 11 lipca żona zawiadomiła policję, że pijany mąż grozi jej pozbawieniem życia i wymachuje nożem. Przybyli na miejsce zdarzenia funkcjonariusze zatrzymali mężczyznę i odprowadzi go do aresztu.

* **Borek, 12.07.** do tragicznego wypadku doszło na terenie Centrum Aktywnego Wypoczynku. 26-letni mieszkaniec Brzeska skacząc w miejscu zabronionym z drewnianego mostku do wody doznał urazu kręgosłupa. Śmigłowcem został odwieziony do szpitala w Krakowie. Ma złamany kręgosłup oraz porażone kończyny dolne i częściowo górne.

REKLAMA



BIURO reklam OGŁOSZEŃ

Reklama i ogłoszenia w prasie ogólnopolskiej i lokalnej w całym kraju, ceny redakcyjne, fachowe doradztwo, długoletnie doświadczenie.

ponadto: ksero, pieczątki, wizytówki, szyldy, reklamy, poligrafia

AKCES Studio Promocji i Reklamy

Bochnia, ul. Kazimierza Wlk. 37 tel. 014 611 51 51
Brzesko, ul. Sobieskiego 5, tel./fax: 014 663 33 33

Do naszej redakcji wpłynęły dwa pisma: Rzecznika Prasowego Starosty Bocheńskiego oraz Sekretarza Gminy Bochnia dotyczące remontu wiaduktu kolejowego w w Cikowicach. Obydwa listy poniżej publikujemy.

Bochnia, dn. 18 lipca 2006 r.

INFORMACJA PRASOWA

W związku z awarią na wiadukcie kolejowym zlokalizowanym na km 33.401 linii 91 Kraków – Medyka i związaną z tym koniecznością zamknięciem drogi powiatowej nr K1006 Szarów – Proszówki – w dniu 18 lipca br. w Starostwie Powiatowym w Bochni odbyło się spotkanie Starosty Bocheńskiego z przedstawicielami Przedsiębiorstwa Napraw i Utrzymania Infrastruktury Kolejowej w Krakowie, Powiatowego Zarządu Dróg w Bochni oraz Urzędu Gminy Bochnia.

Obecni na tym spotkaniu przedstawiciele ustalili, iż z racji zaistniałej konieczności dokonania przebudowy w/w wiaduktu Przedsiębiorstwo Napraw i Utrzymania Infrastruktury Kolejowej z Krakowa przygotuje do dnia 19 lipca br. projekt niezbędnych objazdów umożliwiający przemieszczenie się samochodów.

Oznakowanie i utrzymanie oznakowania zastępczego będzie należało do obowiązków Przedsiębiorstwa usuwającego awarię.

Jednocześnie informujemy, iż o konieczności remontu tego wiaduktu monitowano już wielokrotnie, a w chwili obecnej z racji zaistniałej awarii zasadnym jest natychmiastowe podjęcie się wykonania tych prac.

Prace przygotowawcze czynione przez Kolej trwały już od jesieni ubiegłego roku, a przeciągały się z racji oczekiwania przez Kolej na decyzję o Warunkach Zabudowy i Zagospodarowania Terenu, której od lutego br. do chwili obecnej nie wydał Urząd Gminy Bochnia.

Finanse na realizację tego zadania zostaną zabezpieczone z uzyskanych przez Kolej środków unijnych, część z niezbędnych środków finansowych zostanie wydatkowana z budżetu Powiatu Bocheńskiego.

Z poważaniem
Rzecznik Prasowy
Starosty Bocheńskiego

Oświadczenie samorządu Gminy Bochnia

W odpowiedzi na artykuł – komunikat prasowy rzecznika starosty bocheńskiego – w sprawie przyczyn opóźnienia remontu mostu kolejowego w Cikowicach, w imieniu samorządu Gminy Bochnia informuję, że:

1/ Remont mostu jest inwestycją wspólną PKP i Starostwa Bocheńskiego.

2/ Wniosek o ustalenie lokalizacji inwestycji celu publicznego „Przebudowa wiaduktu kolejowego w km 33,401" wpłynął do Urzędu Gminy Bochnia 20.02.2006 r. Wniosek ten był niekompletny (brakowało wypisów działek 381, 382/1 w Stanisławicach oraz 251, 252, 257, 258 w Cikowicach).

Ponadto starosta nie zadbał, aby wzdłuż drogi powiatowej zaprojektować chodnik jako kontynuację wybudowanego niedawno chodnika w Stanisławicach (przy znaczącym dofinansowaniu Gminy Bochnia). Dopiero po interwencji wójta projektant uzupełnił swój projekt.

3/ Uzupełnione dokumenty dostarczone zostały do Urzędu Gminy dopiero 22.05.2006 r.

4/ Kierując się interesem publicznym, Wójt Gminy Bochnia – pomimo opisanych braków formalnych – w dniu 10.05.2006 r. wszczął postępowanie administracyjne.

5/ Zarząd Dróg Powiatowych w Bochni dopiero 12.06.2006r wydał niezbędne postanowienie a Starosta Bocheński dopiero 14.06.2006 r. uzgodnił w/w inwestycję.

6/ Postanowienie Zarządu Dróg Powiatowych zostało oprotestowane do Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Tarnowie przez właścicieli działek sąsiednich oraz właściciela działki nr 469 w Cikowicach, przez które przebiega planowana inwestycja.

7/ Obecnie sprawa analizowana jest przez Samorządowe Kolegium Odwoławcze w Tarnowie, gdzie Powiatowy Zarząd Dróg przesłał akta sprawy.

Wnioskodawca, czyli działająca w imieniu PKP firma BPI-Consult musi dostosować się do obowiązujących procedur.

Bez rozstrzygnięcia Samorządowego Kolegium Odwoławczego bocheński wójt nie może wydać decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji – nawet gdyby tego bardzo chciał.

8/ Nie pierwszy raz Starosta Bocheński pokazuje, że nie potrafi należycie przygotować inwestycji – do czego się zobowiązał wobec PKP, które otrzymały na nią znaczące środki unijne. W szczególności nie załatwił ważnych spraw własnościowych a obwinianie Gminy i jej urzędników za rzekomą opieszałość jest po prostu nie uczciwe.

Przypominam, że podobnie było z zamkniętym nadal mostem w Stradomce, którego odbudowa – mimo zapewnień Starosty Bocheńskiego – jeszcze się nie rozpoczęła.

Odrębną kwestią jest brak koordynacji powiatowych urzędników przy realizacji dwóch ważnych dla regionu bocheńskiego inwestycji – remontu drogi krajowej nr 4 i wiaduktu PKP na drodze powiatowej w Cikowicach. Ale widocznie mają inne problemy ...

Sekretarz Gminy
mgr Lucyna Płaczek

Bochnia, dnia 19.07.2006 r.

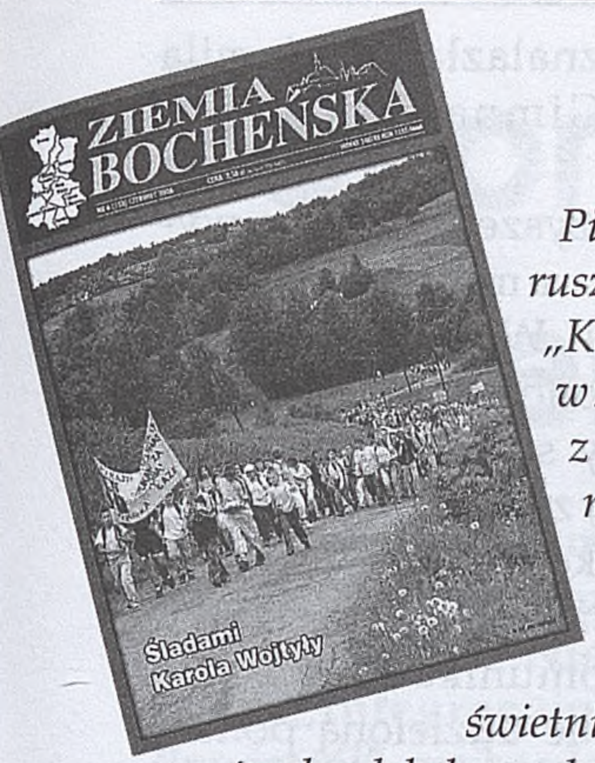
R E K L A M A

Biuro Rachunkowe

świadectwo kwalifikacyjne MF nr 31307/02

- ✓ pełna księgowość
- ✓ księga przychodów i rozchodów
- ✓ ryczałt
- ✓ ewidencje VAT
- ✓ rozliczenia z ZUS i US
- ✓ kadry, płace

Bochnia, ul. Poniatowskiego
(pasaż hotelu Millenium)
tel. (014) 615 30 30, kom. 0607 526 528
lub (014) 685 96 14 (po 18^{00})



Szanowna Redakcjo,

Piszę ten list poruszony publikacją „Kierowcom wstęp wzbroniony!" z ostatniego numeru ZB. Właściwie to nie sam tekst (który notabene świetnie pokazuje jak trudno lokalnym decydentom przyznać się do kontrowersyjnych decyzji) spowodował moją reakcję, a sam bulwersujący nie tylko kierowców fakt zamknięcia łącznika między ulicami Bernardyńską i Białą. Chcę tym listem wyrazić swoje wielkie oburzenie na taką porażającą niefrasobliwość lokalnych władz. Otwartym pozostaje pytanie, czy decyzja spowodowana została doraźnym interesem politycznym (wybory samorządowe za pasem) i tym samym chęcią pozyskania ewentualnych wyborców, czy jest efektem domniemanego „rządu dusz" sprawowanego przez ks. Prałata Zdzisława Sadkę. Ale czy przypadkiem decyzja władz nie spowodowała efektu odwrotnego – zniechęciła elektorat do głosowania na lokalnych decydentów. To są tylko domniemania, za które nie biorę pełnej odpowiedzialności, jednak cztery miesiące przed wyborami to moment wielce wymowny. Jednocześnie pragnę zaapelować zarówno do decydentów o większe ważenie decyzji, dotyczących mienia komunalnego (czyli, przypominam, należącego do wspólnoty ludzi zamieszkujących dany teren, a nie tego czy innego urzędu), jak i do ks. Prałata o zwrócenie uwagi na opinie wielu parafian, którzy na taki obrót spraw nie dają swojej zgody. Polska jako byt polityczny ciągle figuruje na liście światowych demokracji, chcę więc zwrócić uwagę na nieco zakurzoną procedurę (konstytucyjną!) referendum lokalnego, bowiem zdaje mi się, że nasi samorządowcy o niej zapomnieli... o ile w ogóle kiedyś pamiętali.

A.M.

(nazwisko i adres do wiadomości redakcji)

R E K L A M A

BIURO TŁUMACZEŃ

język angielski
tłumacz przysięgły
mgr Joanna Świerczek – Min.Spr. TP/1957/05
Bochnia, ul. Kazimierza Wielkiego 11
tel. (014) 612 52 55; (0606) 320 158
e-mail: jswierczek@go2.pl

język niemiecki
tłumacz przysięgły
mgr Aneta Cichoń – Min.Spr. TP/1922/05
Bochnia, ul. Floris 8
tel. (014) 611 86 08; (0601) 559 868
e-mail: jet-computer@kki.krakow.pl

CZŁONKINIE **TEPIS** TOWARZYSTWO TŁUMACZY PRZYSIĘGŁYCH I SPECJALISTYCZNYCH

* **tłumaczenia dokumentów zaświadczone przez tłumacza przysięgłego**
* **tłumaczenia tekstów o różnorodnej tematyce**
* **gwarancja najwyższej jakości i terminowości wykonania poparta wieloletnią praktyką i doświadczeniem zawodowym tłumaczy**

R E K L A M A

perfect

CENTRUM JĘZYKÓW OBCYCH

Bochnia, ul. Kowalska 12, tel./fax: (014) 612 30 22

zapisy: sierpień: pn - pt 15.30 - 19.00
wrzesień: pn - pt 13.00 - 19.00, sob. 9.00 - 13.00

Zaprasza na kursy języków obcych – nabór wrzesień

• angielski • czeski • francuski • hiszpański • niemiecki •
• rosyjski • serbski • włoski • polski dla obcokrajowców •

* **Specjalne oferty promocyjne dla maturzystów**
* Przygotowanie do egzaminów międzynarodowych: **FCE, CAE, CPE, ZDAF, ZMP**
* Nauka j. obcego dla dzieci już od **3 roku życia** w sposób naturalny, z radością i uśmiechem, nauka poprzez zabawę
* **CALLAN METHOD** – angielski cztery razy szybciej
* Szkolenia dla pracowników firm (możliwość prowadzenia zajęć na terenie zakładu pracy)
* **BUSINESS ENGLISH**
* Bezpłatne konsultacje językowe

Gwarantujemy wysoki poziom kształcenia w oparciu o starannie dobraną kadrę (również NATIVE SPEAKERS) i nowoczesne metody dydaktyczne.
Kursy na wszystkich poziomach zaawansowania, wykwalifikowana kadra, bezpłatne konsultacje, przyjazna atmosfera.

Przyjdź już teraz, wybierz odpowiadające Ci dni i godziny zajęć!

Uczą się pomagać...

Czteroosobowe drużyny z gimnazjów w Dąbrówce, Rzezawie, Łazach i Bochni uczestniczyły w VI Międzygimnazjalnym Konkursie Sanitarnym pod hasłem „Nie bądź bierny – naucz się pomagać". Konkurs odbył się w piątek 9 czerwca w Dąbrówce. W pierwszej części uczestnicy rozwiązywali indywidualnie test z zakresu biologii człowieka. Największą wiedzą w tym zakresie wykazała się Agnieszka Misina z gimnazjum w Dąbrówce. Drugie miejsce zajęła reprezentantka tej samej szkoły Monika Imiołek, a na trzecim miejscu znalazła się Kamila Rogusz z Gimnazjum nr 1 w Bochni.



Po teście przyszedł czas na wykazanie się umiejętnościami praktycznymi. W przyszkolnym lasku wytyczono trasę, i przygotowano cztery stymulowane wypadki: pogryzienie przez psa, skok na główkę do wody, zasłabnięcie podczas koszenia trawy i wypadek komunikacyjny.

Za poprawnie udzieloną pomoc można było otrzymać 13 punktów.

Czteroosobowa komisja złożona z ratowników bocheńskiego Pogotowia Ratunkowego najwyżej oceniła umiejętności udzielania pierwszej pomocy zaprezentowane przez gimnazjalistów z Dąbrówki. Drugie miejsce zajęła drużyna Gimnazjum w Rzezawie, a trzecie Gimnazjum nr 1 w Bochni.

Konkurs odbył się pod patronatem komendanta Państwowej Straży Pożarnej w Bochni, przy współpracy bocheńskiego Pogotowia Ratunkowego.

Celem całego przedsięwzięcia jest uczenie młodych ludzi udzielania pierwszej pomocy przedlekarskiej, aby w razie wypadku potrafili prawidłowo reagować. Ważne jest również, by taka sytuacja nie paraliżowała ratujących.

P.W.

R E K L A M A

ZAKŁAD USŁUG MEDYCZNYCH s.c.
RENTGEN OGÓLNY I STOMATOLOGICZNY
Bochnia, ul. **KAROSEK 17**, tel. **611-86-20**
(100 m. od skrzyżowania z ul. Konstytucji 3-go Maja)
Rentgen czynny: pn. – pt. 8 – 12.30 i 13.30 – 18; sob. 8 – 13
PRACOWNIA ULTRASONOGRAFICZNA, ul. **TRUDNA 24**, tel. **611-67-74**

Wykonujemy badania USG: jamy brzusznej, układu moczowego, prostaty, piersi, tarczycy, ślinianek, jąder, ciąży, ginekologiczne, naczyń tętniczych oraz żylnych (Doppler), echo serca (Doppler).

Do wyników dołączamy dokumentację fotograficzną!

Orientacyjne ceny badań: Echo serca – 50 zł; USG: naczyń tętniczych lub żylnych – 50 zł; żył+tętnic kończyn (dolnych lub górnych) – 80 zł; tętnice szyjne – 50 zł; pozostałe badania – 40 zł

UWAGA! Przy wykonywaniu w jednym terminie dwóch lub więcej badań stosujemy zniżki. Dotyczy to również rodzin wykonujących badania w jednym terminie.

Teraz nowość!
Wykonujemy również badania USG stawów biodrowych u niemowląt

Specjalistyczny Gabinet Chirurgiczny – lek. med. Robert Balawender
Specjalista Chirurgii Ogólnej
Bochnia ul. Trudna 24 **Rejestracja 0-14 611-67-74**
Diagnostyka i leczenie chorób naczyń obwodowych
miażdżyca naczyń, żylaki kończyn dolnych, obrzęki, owrzodzenia
Proktologia – diagnostyka i leczenie chorób odbytnicy
żylaki odbytu, choroby zapalne odbytu, anoskopia i rektoskopia
KWALIFIKACJE DO ZABIEGÓW CHIRURGICZNYCH



Pokonać bariery



Na pograniczu Finladnii i Norwegii.

Spośród wielu imprez organizowanych przez Europejską Organizację Osób Niepełnosprawnych „Integracyjne Spotkania Przyjaciół", najbardziej spektakularnym pomysłem jest bieg sztafetowy niepełnosprawnych po Europie. Ma on na celu pokazanie społeczeństwu, że osób niepełnosprawnych nie należy izolować, a samym niepełnosprawnym, że potrafią pokonać własne słabości i osiągnąć sukcesy.



Przed wejściem do groty św. Mikołaja.

Tegoroczny bieg trwał od 2 do 19 czerwca. Także 5 uczestników Warsztatów Terapii Zajęciowej z Proszówek miało okazję wziąć w nim udział. Na starcie biegu stanęli: Artur Stec, Marcin Domański, Marcin Potocki, Marcin Wójcik i Krzysztof Filipek, wraz z opiekunami: kierownikiem WTZ Edwardem Firkiem, terapeutką Małgorzatą Prokopowicz oraz kierowcą. Trasa obejmowała 4 860 km, z czego 900 km uczestnicy musieli przebiec. W tym roku startowały drużyny z Polski, Czech, Ukrainy i Austrii. Zawodnicy wystartowali w Olsztynie, biegli przez Litwę, Łotwę, Estonię, Szwecję, Norwegię i Finlandię. Wyprawa zakończyła się wizytą u Świętego Mikołaja na biegunie południowym.

– *To była niezapomniana przygoda* – mówi Artur Stec, uczestnik biegu – *Bardzo się cieszę z tego wyjazdu. Poznałem wielu znajomych z różnych krajów, podziwiałem wspaniałe widoki i spotkałem się ze Świętym Mikołajem, widziałem renifery. Gdybym mógł, pobiegłbym raz jeszcze. Poza tym była to okazja do pokonania swoich słabości.*

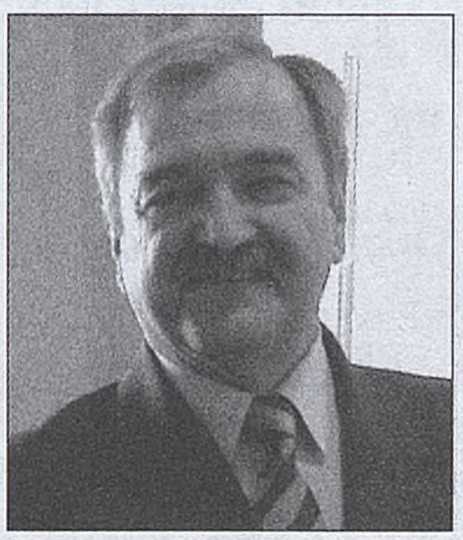
Wyjazd był możliwy dzięki sponsorom: Bocheńskiej Spółdzielni Inwalidów, firmie HMW Halaszka oraz starostwu powiatowemu.

Wyprawa ta pozostawiła niezatarte wrażenia na wszystkich uczestnikach, a niepełnosprawnym dała szansę poprawy kondycji i zawarcia nowych znajomości. Bieg sztafetowy po Europie pozwala na integrację niepełnosprawnych ze społeczeństwem, w którym czują się akceptowani i szanowani.

iwo

P O Ż E G N A N I A

ODSZEDŁ NA ZAWSZE



30 czerwca, przeżywszy 59 lat, niespodziewanie zmarł **Bogdan Szwajcer**. Uroczystości pogrzebowe odbyły się 4 lipca i zgromadziły ponad tysiąc osób.

Bogdan Szwajcer urodził się 16 lipca 1947 r. w Monachium. Wychowywał się w Krakowie. W 1969 r. zawarł związek małżeński i zamieszkał w Bochni. Od początku swojego pobytu w tym mieście do 1990 r. pracował jako nauczyciel, potem jako wychowawca w internacie. Wraz z księdzem Zbigniewem Szostakiem tworzył Ruch „Wiara i Światło". Ostatnio pracował w Kuratorium Oświaty i Wychowania w Krakowie jako wizytator. Był ceniony przez samorządowców, nauczycieli, uczniów i wszystkich, którzy się z nim zetknęli.

Został pochowany na cmentarzu komunalnym przy ul. Orackiej w Bochni.



BKS przed sezonem

10 lipca drużyna Bocheńskiego Klubu Sportowego oficjalnie rozpoczęła przygotowania do nowego sezonu. Szkoleniowcem zespołu jest nadal Leszek Kraczkiewicz.

Treningi rozpoczęły się z lekkim opóźnieniem z uwagi na ciężką końcówkę wiosennych rozgrywek, która kosztowała zawodników dużo zdrowia.

Z zespołem BKS-u rozpoczęło treningi dwóch zawodników z Łososia Łososina Dolna: Robert Skirło oraz Sławomir Zubel. Natomiast nie lada problem trener ma z formacją defensywną:

– *Po odejściu Marka Pączka i Krzysztofa Dudy nieco osłabła nam defensywa, ale mam nadzieję, że szybko znajdziemy godnych następców tych piłkarzy* – mówi trener Leszek Kraczkiewicz. – *W tej chwili jest kilku zawodników chętnych do gry w BKS-ie. Należy sprawdzić ich umiejętności na treningach i grach kontrolnych.*

Po reorganizacji, czwarta liga będzie znacznie bardziej wymagająca niż poprzednio. BKS będzie się musiał zmierzyć z silnymi zespołami z regionu krakowskiego. Trener, zawodnicy, jak również „prawdziwi" kibice są jednak dobrej myśli i wierzą, że BKS da radę...

Jan Paruch

TERMINARZ ROZGRYWEK IV LIGI

5.08.
BKS – MKS Trzebinia Siersza

12.08.
Unia Tarnów – **BKS**

16.08.
BKS – Płomień Jerzmanowice

19.08.
Beskid Andrychów – **BKS**

26.08.
BKS – Wisła II Kraków

30.08.
BKS – Fablok Chrzanów

2.09.
Garbarnia Kraków – **BKS**

9.09.
BKS – Garbarz Zembrzyce

13.09.
Glinik Gorlice – **BKS**

17.09.
BKS – Lubań Maniowy

24.09.
Orkan Szczyrzyc – **BKS**

27.09.
BKS – Orzeł Dębno

30.09.
MZKS Alwernia – **BKS**

7.10.
BKS – Polan Żabno

15.10.
Puszcza Niepołomice – **BKS**

21.10.
BKS – Przebój Wolbrom

29.10.
Tuchovia Tuchów – **BKS**

Złota Zuza

W dniach 14–16 lipca w Poznańskim Ośrodku Sportu i Rekreacji odbyły się Mistrzostwa Polski juniorów piętnastoletnich w pływaniu na basenie 50-metrowym. Mieszkanka Bochni Zuzanna Wójciak (na najwyższym podium pierwsza z lewej) brała w nich udział, reprezentując barwy krakowskiego klubu MKS Jordan. W trzydniowych zmaganiach uczestniczyli zawodnicy z 84 klubów. Bocheńska zawodniczka zdobyła złoty medal w sztafecie 4x100 m stylem dowolnym oraz srebrny medal w sztafecie 4x100 m stylem zmiennym. W stylu dowolnym zostały w tyle między innymi takie kluby jak: AZS AWF Katowice, MUKP Warszawianka, MKS Polonia Warszawa, zaś w stylu zmiennym: AZS AWF Katowice, MOS Tychy, Słowianka Gorzów, SKS Start Łódź.

Zuzanna po eliminacjach na 50 m stylem grzbietowym weszła z pierwszym czasem do finału B (do finału A zabrakło 2 setne sekundy!). Na 200 m stylem zmiennym była czwarta w drugim finale, ale ze względu na udział w sztafecie 4x100m stylem dowolnym została wycofana przez trenera z biegów popołudniowych. Na 100 m stylem grzbietowym do finału B weszła z drugim czasem po eliminacjach, a w swoim bloku finałowym po południu zajęła pierwsze miejsce.



Nasza pływaczka jest mistrzynią i wicemistrzynią Polski w sztafetach oraz dziewiąta, dziesiąta i dwunasta w kraju w poszczególnych konkurencjach.

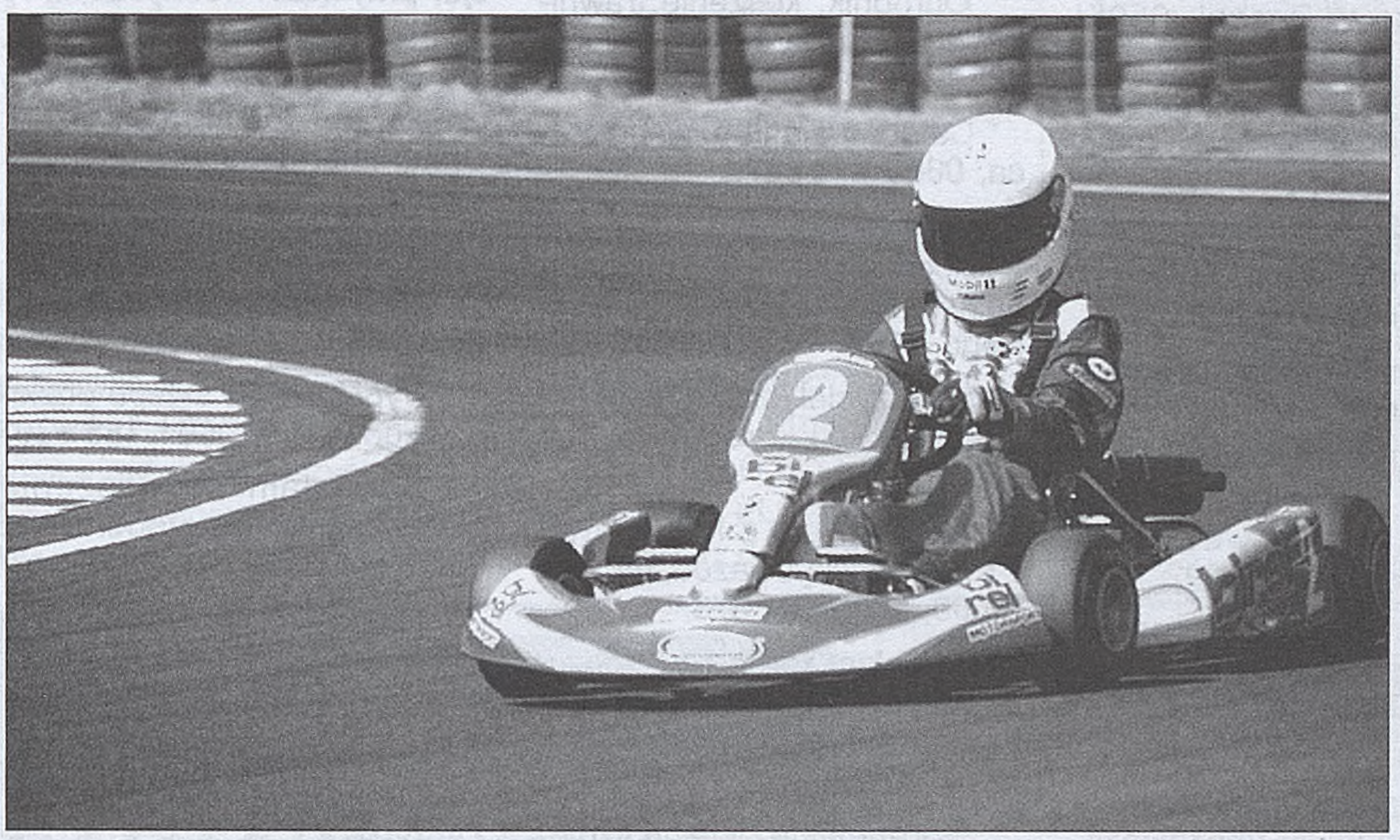
D.O.

ROZPOCZĄŁ PECHOWO

Już kolejny sezon śledzimy poczynania najmłodszego reprezentanta Bochni w sportach motorowych – Mateusza Rzucidło. Młody kierowca walczy w tym roku o tytuł Kartingowego Mistrza Polski w międzynarodowej kategorii ICA-Junior (w tej kategorii startował już w ubiegłym sezonie) oraz o puchar w nowej kategorii, w której pojazdy posiadają silniki o mocy 20 KM – Easykart 100. Kategoria ta została utworzona dzięki znanemu włoskiemu producentowi podwozi do gokartów – firmie Birel, która podarowała PZMot-owi kilkanaście „wózków", a ten z kolei wypożyczył je zawodnikom. W tej kategorii, co też jest nowością, podczas zawodów przeprowadza się dwa wyścigi finałowe.

Prawdziwy pech spotkał Mateusza podczas zawodów, otwierających sezon na torze w Gostyniu, które odbyły się 29 i 30 kwietnia. W rozgrywanych dwóch finałach w kategorii Easykart, Mateusz przekroczył linię mety jako pierwszy. Jednak podczas ważenia (zawodnik wraz z gokartem musi ważyć przynajmniej 135 kg) po pierwszym z nich, do regulaminowej wagi zabrakło młodemu kierowcy 40 dkg. Jak się później okazało przyczyną niedowagi, była ochronna kamizelka na piersi, której Mateusz zapomniał założyć przed startem. Ostatecznie tą rundę zakończył na 4 miejscu.

Kolejne zawody odbyły się 20 i 21 maja w Lublinie. Tutaj w kategorii Easykart 100 Mateusz zajął: w I finale – 2 miejsce, a w II finale – 1 miejsce, co ostatecznie dało mu 2 miejsce, gdyż do ogólnej klasyfikacji zawodów włączane są także wyniki treningu oficjalnego, podczas którego zawodnik był również drugi. W kat. ICA Mateusz też był drugi.



Podczas trzeciej rundy rozgrywanej 3 i 4 czerwca na torze w Biłgoraju, Mateusz uplasował się w obu kategoriach na 3 miejscu. – *O 3 miejscu w kat. Easy zadecydował ponowny pech, gdyż w pierwszym z wyścigów spadł łańcuch napędzający i Mateusz minął linię mety jako ostatni. W drugim finale nic nas już nie zaskoczyło i Mateusz był pierwszy* – mówi Wojciech Rzuciło, ojciec Mateusza, a zarazem trener i mechanik.

Czwarte z kolei zawody w sezonie odbyły się 1 i 2 lipca w Zielonej Górze. Tym razem w obu kategoriach młody zawodnik wywalczył drugie miejsce i takie miejsce zajmuje również w klasyfikacji generalnej. – *Jesteśmy obecnie na półmetku sezonu, mam nadzieję, że dobra passa nam dopisze i zakończymy te zawody na czołowych lokatach. Szczególny nacisk kładziemy na kategorię Easykart, gdyż trzech pierwszych zawodników wyjedzie jesienią na zawody Światowego Pucharu Easykarta, które rozgrywane będą na torze wyścigowym niedaleko Wenecji. I co również dla nas istotne, że wszelkie koszty związane z udziałem w zawodach pokrywa sponsor – firma Birel* – mówi Wojciech Rzucidło.

Trzymajmy więc kciuki.

(kak)

Kuzaj znowu najlepszy

W dniach 1–2 lipca na terenie gminy Łapanów został rozegrany Rajd Subaru Poland Rally. Rajd rozpoczął się w czwartek prologiem na ulicach Krakowa, w piątek i sobotę ścigano się już na Bocheńszczyźnie. Najlepiej radził sobie Leszek Kuzaj z pilotem Maciejem Szczepańskim, jadący Subaru Imprezą. Lider tegorocznej edycji Rajdowych Samochodowych Mistrzostw Polski prowadził po pierwszym dniu, ale tuż za plecami miał załogę z Bochni. Michał i Grzegorz Bębenkowie na Mitsubishi Lancer Evo IX po nie najlepszym początku sezonu, na swoim terenie wyraźnie czuli się lepiej. Trzecie miejsce z 25 sekundami straty do Bębenków wywalczył Michał Sołowow.

M.K.



Ogłoszenia drobne

Nieruchomości i lokale

* Zaopiekuję się lub niedrogo wynajmę mieszkanie (od września), 611 22 51.

* Kupię mieszkanie, najchętniej 3-pokojowe, 0505 531 761.

* Sprzedam dom murowany w Rzezawie o powierzchni 200 m², garaż, na działce 7-arowej, podpięte media i kanalizacja, częściowo wykończony, 612 01 91.

* Pilnie sprzedam dom wraz z działką 9-arową na ul. Podedworze, w bliskiej odległości od sklepu Cold LUX, 611 22 92.

* Sprzedam stoisko handlowe 24m², przy Placu Gazaris, 611 12 79 (po 16.00), 0663/ 758 27.

* Bochnia, Centrum Handlowe, do wynajęcia lokale biurowe, usługowe i handlowe, 0501/ 509 258.

* Odstąpię dobrze prosperujący zakład fryzjerski z pełnym wyposażeniem, tel. 0501 051 983, 0504 079 316.

* Nowy Wiśnicz, działki budowlane 8 a i 1 ha, tel. 0513 139 733.

* Dom k./Bochni, nowy z możliwością prowadzenia działalności, na działce 16 a na korzystnych warunkach sprzedam, 685 10 06.

* Odstąpię dobrze prosperujący lokal gastronomiczny z nowoczesnym wyposażeniem, standard UE, catering, 0606 718 485.

* Sprzedam atrakcyjny dom jednorodzinny w Bochni, 0609 209 000.

* Wynajmę lokal usługowo-handlowy, 100m² obok apteki Łapczyca, 685 75 97, 0698 694 563.

* Bochnia – centrum, duży plac utwardzany ogrodzony, monitorowany, dwa budynki wolnostojące. Sprzedam, wynajmę, odstąpię, 0694 880 844, 0660 369 550.

* Bochnia. Sprzedam dom, bez pośredników, 0692 720 774.

* Bochnia centrum. Działka 42a, dostęp do mediów, cena do uzgodnienia, 611 25 12.

Praca

* Osoba z długoletnią praktyką przy osobach starszych i chorych podejmie pracę w Bochni lub w północnych terenach Bochni (gm. Drwinia i okolice), 012 281 73 14.

* Zlecę wymianę konstrukcji i pokrycia dachu na blachę ok. 500 m², wymianę ogrodzenia, ok. 150 mb, wymianę krawężników, niwelację terenu, zasianie trawy ok. 20 arów. Kontakt: 508 020 275.

* Firma przyjmie ślusarzy i spawaczy monterów konstrukcji stalowych oraz płyt warstwowych, (012) 653 13 33, 0606 122 111.

* Opieka nad dzieckiem, doświadczenie, pełna dyspozycja. Bochnia, 0510 382 682.

* Zatrudnię mechanika samochodowego – montaż gazu, 0605 566 526.

* Przyjmę kucharza lub kucharkę, Bochnia, 0510 747 893.

* Mgr. lub tech. farmacji na 1/2 etatu lub na godziny przyjmie apteka w Bochni, 0505/ 164 104.

* Uczciwa nie paląca zaopiekuje się starszą osobą, 0885 258 069.

* Zatrudnię z uprawnieniami ślusarza, spawacza od zaraz Bochnia, 0504 776 208.

* Zatrudnię murarza i pomocnika, młodego, 0606 531 966.

* Studentka A. Ekonomicznej podejmie pracę w sierpniu, wrześniu lub weekendy w Bochni, 0695/708 092.

* Asystentka osoby niepełnosprawnej podejmie pracę, 685 23 20, 0601/424 474.

Usługi

* Pomogę w sporządzeniu korekt dokumentów ubezpieczeniowych ZUS, 0601 574 910, wrzebeata@wp.pl.

* Zezwolę na umieszczenie reklamy przy ul. Staszica w Bochni na ogrodzonej działce, tel. 0603 570 144.

* Brukarstwo, tanio, gwarancja, firma, 0501 155 398.

* Kosztorysy różne, tanio do przetargów, szacunek kosztów budowy, chętnie nawiąże współpracę z firmą, 0668 511 396.

* Gładzie, malowanie, suche tynki, kompleksowy remont mieszkań, 0667/ 188 706, 0698/ 043 636.

* Remonty, wykończenia wnętrz, 0500/ 049 890.

* Kierowca na telefon! Wykona usługę samochodem powierzonym. Jesteś niedysponowany, potrzebujesz kierowcy, DZWOŃ!!!, tel. 612 20 87, 0604 609 742.

* Wykończenia wnętrz, remonty poddasza, flizowanie cyklinowanie szybko solidnie, 0607/246 040.

* Instalacje wod. kan. CO, gaz, uprawnienia, promocja, tel. 0509 750 201.

* Regipsy, remonty, malowanie, tel. 0510 637 289.

* Bochnia studnie wiercone, otwory, pompy ciepła, uprawnienia, 612 36 19 (po 20.00), 0602/529 101.

* Sprzedam piaskarkę do metalu, 0500 330 288.

* Kominki grzewcze, kominy murowane i docieplenia, solidne, doświadczenie, 0604 271 109, 612 29 38.

* Kompleksowa budowa domów jednorodzinnych + wykończenie i elewacje, 0503 693 877.

* Ogrodnik, koszenie trawników, nieużytków, 0697 237 546.

* Catering dla firm, współpraca, 0660 773 687.

Nauka

* Bochnia, niemiecki pedagog udzieli lekcji z języka niemieckiego, 611 87 74, 0605/ 531 850.

* Nauczyciel języka niemieckiego udzieli korepetycji, tel. 663 22 74.

* Korepetycje z matematyki z możliwością dojazdu, tel. 685 60 09, 0605 141 673.

* Udzielam korepetycji z języka angielskiego na wszystkich poziomach zaawansowania, tel. 0660 226 128.

* Korepetycje z języka niemieckiego, również przygotowanie do matury, tel. 612 57 50, 0698 651 385.

Kupno

* Absolutnie auto każde kupię, 0502/ 277 147.

* Skup zużytych katalizatorów, 50 zł, tel. 0888 347 350.

Sprzedaż

* Sprzedam śliczną suknię ślubną, rozmiar 38, modna delikatna koronka, dla romantycznej panny młodej, 0691 970 107.

* Sprzedam suknię ślubną, białą, rozm. 38/40, koronka + matowy atłas, z delikatnym trenem, stan dobry, tanio, 0696 028 933.

* Sprzedam komputer P3/933/ 128MB/20GB + MONITOR 17', 600zł, tel. 0696 670 133.

* Przyczepa samochodowa 2200x1260x400, 1400 zł, 686 50 91.

* Betoniarka robiona 120L, 012/284 24 00.

* Sprzedam tokarkę do drewna własnej konstrukcji, 612 93 70.

* Studnie wiercone lokalizacja, przyłącza, 0602 529 101.

* Sprzedam koparkę łańcuchową, obsypnik, sadzarkę czeską do ziemniaków, traktor Ursus 360, 0609 209 000.

* Sprzedam wyparzacz, 0698/ 048 602.

* Maszt antenowy wysokość 25 m, 0501 509 258.

* Wyposażenie sklepu odzieżowego, tanio, 0604 185 530.

* Sprzedam wyposażenie pizzeri, cena do uzgodnienia, 0693 460 983.

* Sprzedam kuchnię polową silikon oraz maszynę do lodów włoskich, 0502 040 083.

Zwierzęta

* Spaniele sprzedam, 0605/ 782 068.

* Sprzedam 10 rodzin pszczelich wraz z ulami typu „Wielkopolski", Moszczenica, (014) 612 79 19.

* Boksery, szczenięta 0609/ 565-295

Nagrody w krzyżówce panoramicznej

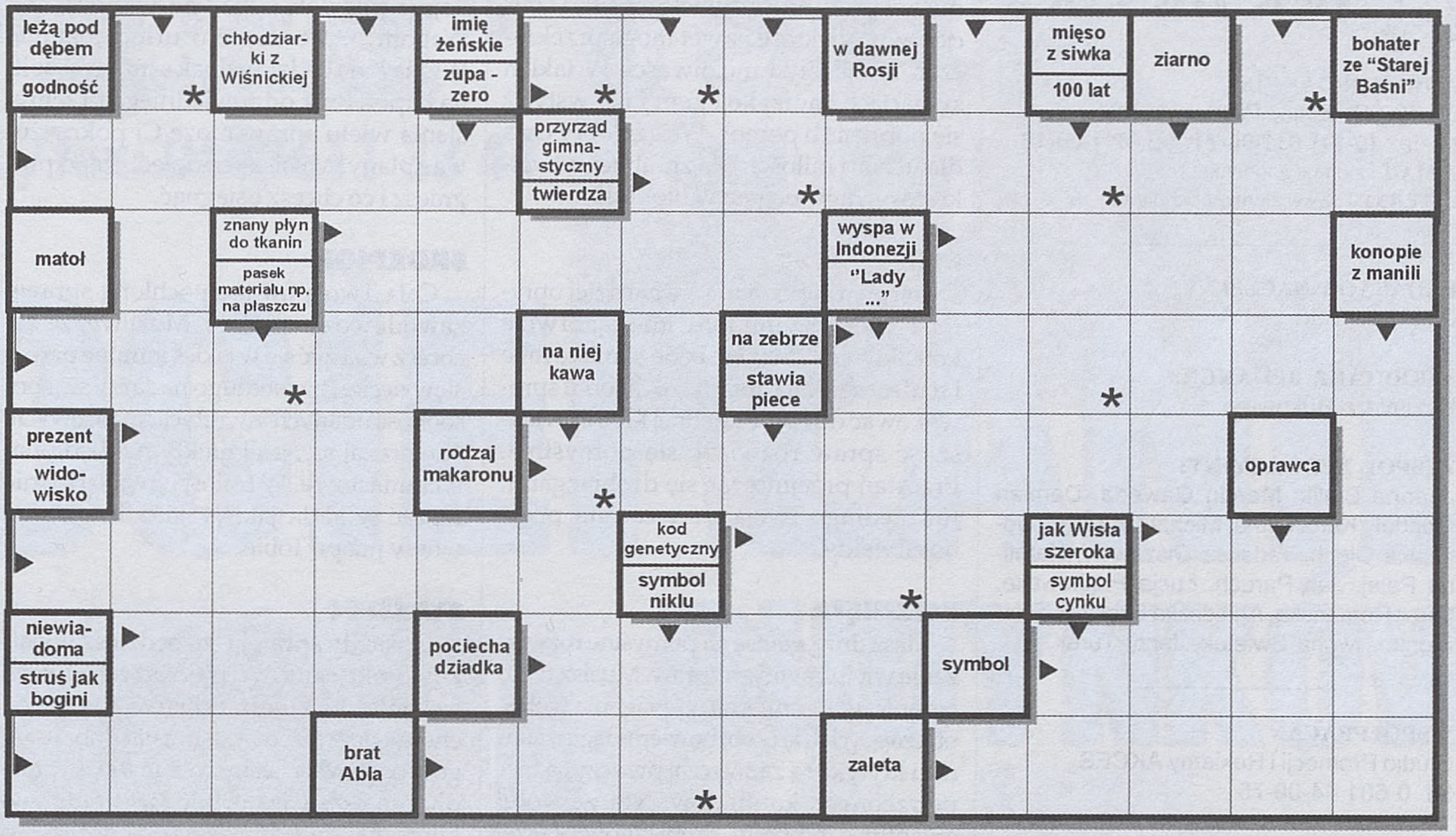
funduje

Cold Supermarket LUX

zapraszamy na zakupy od pon. do sob.: 8-21, w niedz.: 10-17

Bochnia, ul. Brzeska 44

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA



Litery z oznaczonych pól czytane kolejno utworzą rozwiązanie. Odpowiedzi prosimy wpisać do tabelki, kupon nakleić na kartkę pocztową i przesłać lub przynieść do redakcji w terminie do **18 sierpnia.** Na zwycięzców czekają dwa zestawy nagród ufundowane przez: **firmę COLD, Pizzerię Li Wi Mo oraz naszą redakcję.** Rozwiązanie z nr. 7/2006: "MIŁO W LESIE LATEM". Nagrody wylosowali: **1. Marta Batko, Bochnia, ul. Oracka 49/3, 2. Sebastian Warzecha, Sobolów 21.** Gratulujemy! Nagrody do odebrania w redakcji.

KUPON 8/2006

Hasło końcowe:

R E K L A M A

KOMPLEKSOWA OBSŁUGA REKLAMOWA

PRASA

lokalna, krajowa, specjalistyczna, branżowa

POLIGRAFIA

foldery, ulotki, wizytówki, zaproszenia

INTERNET

reklama w portalach lokalnych, strony www

REKLAMA

szyldy, banery, grafika na pojazdach, gadżety

AKCES Studio Promocji i Reklamy
Bochnia ul. Kazimierza Wlk. 37
tel./fax: 611 51 51, 611 51 55
e-mail: biuro@akces.bochnia.pl

od 1.06.2006 r.
ZASIŁEK POGRZEBOWY WYNOSI: 5060,36 zł

ZAKŁAD POGRZEBOWY DARCO
32-700 Bochnia, ul. Kącik 1
tel.: 0-146123171, 0-146126077
0-503065814, 0-602732325

Trumny, karawany, kondukty i przewozy do chłodni, komputerowy wydruk nekrologów, fachowa i kulturalna obsługa, wieńce i wiązanki, tablice i zdjęcia nagrobkowe.
Nie trzeba dysponować gotówką, a formalności związane z zasiłkiem pogrzebowym załatwiamy za klienta.
WWW.DARCOBOCHNIA.PL



ORGANIZACJA POGRZEBÓW TO NASZA RODZINNA TRADYCJA ZAPOCZĄTKOWANA W 1978 R.



NASZYM ZDANIEM:
gdy pracownik Służby Zdrowia w czasie pełnienia obowiązków służbowych sugeruje usługi firmy pogrzebowej, robi to za łapówkę. My nie dajemy łapówek i być może dlatego należymy do najtańszych firm.

ISSN 1233-9660

ZIEMIA BOCHEŃSKA

ADRES REDAKCJI:
32-700 Bochnia, Proszówki 361,
tel./fax **(0-14) 611-00-71, tel. 611-08-10**
E-MAIL: ziemia@bochnia.pl
INTERNET: www.ziemia.bochnia.pl

REDAKTOR NACZELNY:
Piotr Skoczek

SEKRETARZ REDAKCJI:
Kazimierz Bukowiec

ZESPÓŁ REDAKCYJNY:
Joanna Bialik, Marcin Gawęda, Damian Gondek, Karol Klima, Michał Możdżeń, Dominika Olech, Tadeusz Olszewski, Karolina Palej, Jan Paruch, Łucja Piątkowska, Luiza Romańska, Agnieszka Skoczek, Piotr Sionko, Iwona Świętek, Jerzy Turek.

WSPÓŁPRACA:
Studio Promocji i Reklamy AKCES
tel. 0 601 44-00-75

WYDAWCA:
Prowincjonalna Oficyna Wydawnicza
32-700 Bochnia, Proszówki 361
tel./fax: (0-14) 611-00-71, tel. 611-08-10

SEKRETARIAT:
Ewelina Klima

DRUK:
ZADRUK Sp. z o.o.
tel./fax (033) 873-71-59

SPONSORZY GAZETY:
Cold AGD, Restauracja Del Sole, Krakowski Bank Spółdzielczy Oddz. Bochnia, Sanit, Podwyszyński, Archidom, Biuro Tłumaczeń, Skład Materiałów Budowlanych „Marka", Mazbud, Jerzy Pyciak, Hanpol, Darco, Auto-Center, Mat-Bud, Zakład Usług Medycznych, Instal-Bud Śliwa, MMP, Auto-Serwis – Jan Trojak, Supermarket Cold Lux, Hurtownia Elektryczna „Makro", Granpol, Alsat, Cukiernia Tradycyjna, Firma Budowlana „Mordarski", Hotel Cold, Bank Spółdzielczy w Skawinie, Maksyma.

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych i zastrzega sobie prawo skracania tekstów. Nie ponosi też odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam. Projekty graficzne reklam są wyłączną własnością redakcji, dlatego mogą być wykorzystane tylko za jej pisemną zgodą.

Numer zamknięto: 25 lipca 2006 r.

HOROSKOP

BARAN

Drugi wakacyjny miesiąc wypełniony będzie wieloma obowiązkami. Będziesz musiał w nie włożyć wiele wysiłku i inicjatywy. Niektóre nawet mogą przekraczać Twoje siły i możliwości. W takich sytuacjach zaufaj kolegom i nie wstydź się poprosić o pomoc. Wciąż dobry czas dla uczuć i miłości. Dla zgrabnej sylwetki stosuj dietę bogatą w błonnik.

BYK

Sierpień zapowiada się bardziej optymistycznie niż miniony miesiąc. Twoje kontakty z otoczeniem będą w miarę miłe i serdeczne. Nie daj się tylko nikomu sprowokować do niepotrzebnej kłótni. Większość spraw rozwiąże się pomyślnie. Przestań przejmować się drobiazgami. Już niedługo Twoja praca zacznie przynosić efekty.

BLIŹNIĘTA

Masz dużą szansę na pomyślne rozwiązanie wielu zawiłych spraw. Musisz tylko ograniczyć nadmierne wymagania wobec otaczających Cię osób, bowiem ciągłe żądania i krytyka są zazwyczaj przyczyną niepotrzebnych konfliktów. Nie wywołuj awantur z powodu drobiazgów. Raczej skup się na jednym celu i dąż do niego.

RAK

Gorące lato spowoduje, że możesz chwilowo odczuwać brak energii i chęci do działania. Współpraca z innymi nie ułoży się najlepiej. Twoja skłonność do podejrzliwego traktowania kolegów może jeszcze skomplikować sytuację. Najlepiej więc jeśli spakujesz manatki i pojedziesz samotnie po prostu odpocząć od codziennego zgiełku i nerwowości.

LEW

Ten miesiąc przyniesie Ci wiele zadowolenia, ale tylko pod warunkiem, że zaplanujesz go odpowiednio. Spokój i dobre porozumienie z rodziną są teraz bardzo ważne. Uporządkuj też, jeśli trzeba, swoje sprawy uczuciowe. Decyzje dotyczące tej sfery życia muszą być bardzo ostrożne. Skorzystaj jeszcze z wakacji i wyjedź choć na kilka dni.

PANNA

Obecnie obserwowane wibracje w kosmosie nie są dla Ciebie zbyt korzystne. Trzymaj się więc z daleka od osób nerwowych, wybuchowych – inaczej kłótnia gwarantowana. W pracy bądź spokojna i opanowana i dobrze się zastanów, zanim podejmiesz jakąkolwiek decyzję. W miłości staniesz się powodem czyjejś zazdrości. W połowie miesiąca możliwe kłopoty ze snem.

WAGA

Jeśli wracasz z urlopu to w pracy czeka Cię pasmo sukcesów, co z kolei spokojnie pozwoli jechać na wypoczynek Wagom, które dopiero urlop planują. Wymagana będzie jednak samodyscyplina i upór. Brak odpowiedniego przemyślenia wielu spraw może Ci pokrzyżować plany. Musisz wiedzieć, czego pragniesz i co chcesz osiągnąć.

SKORPION

Całą Twoją uwagę pochłoną sprawy zawodowo-finansowe. Możliwe, że zechcesz włączyć się w jakieś intratne przedsięwzięcie. Już niedługo nadarzy się sposobność udanych inwestycji finansowych. Nie zrażaj się, jeśli efekty nie będą natychmiastowe. W miłości uważaj by nie wpaść w sidła jakiejś „modliszki", bo wtedy już po Tobie.

STRZELEC

Gwiazdy sprawią, że będziesz wyjątkowo aktywny. W pierwszych dniach sierpnia odczujesz bowiem przypływ energii, którą będziesz musiał dobrze zagospodarować. Jeśli zaplanowałeś w niedługim czasie jakąś podróż, to nie wykluczone, że odnajdziesz podczas niej swoją miłość. I najważniejsze – nie daj się wytrącić z równowagi.

KOZIOROŻEC

Pierwsza połowa sierpnia sprzyjać będzie załatwianiu ważnych spraw i interesów. Wszelkie zainicjowane przez Ciebie przedsięwzięcia właśnie teraz mają szansę pomyślnej realizacji. Możesz także liczyć na duże powodzenie u płci przeciwnej. Spodziewaj się uznania ze strony zwierzchników. Dobre samopoczucie przyniesie codzienna kąpiel pod prysznicem

WODNIK

W najbliższych dniach nie będziesz miał zbyt wielu powodów do narzekań, zwłaszcza nie odczujesz braku energii. Uważaj tylko, aby nadmierna aktywność nie stała się powodem konfliktów i nieporozumień. Jeśli wyjeżdżasz na wczasy, na pewno dobrze wykorzystasz energię do aktywnego wypoczynku. W wolnej chwili zażywaj kąpieli słonecznych.

RYBY

Trwający sezon letni wpływa korzystnie na Twoje samopoczucie. Będziesz aktywny i twórczy. Z łatwością uporasz się z wszelkimi pracami. Twój stosunek do otoczenia będzie życzliwy, więc inni odpłacą Ci tym samym. Nie stawiaj jednak sobie ani bliskim zbyt wygórowanych wymagań. Pamiętaj – łagodnością zyskasz więcej.

GRAN-POL s.c.

Bochnia, ul. Brzeska 36
(niedaleko stacji Orlen)
tel./fax: 014/611 33 44



OCIEPLANIE BUDYNKÓW





- **wełna do systemu docieplеń**
- **profile styropianowe elewacyjne**
- **tynki kolorowe i cokołowe w 2 godz.**

NOWOŚĆ! Tynki SiSi Silikatowo-Silikonowe firmy KREISEL

RATY

akcesoria: siatka, kołki, listwy, narożniki, farby elewacyjne i wewnętrzne

PROMOCJA na lato!

Kolorowe tynki akrylowe od 3,99 zł/kg brutto!

HURTOWNIE INSTALACJI SANITARNYCH I MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

UPUSTY RATY

MATERIAŁY BUDOWLANE

DYSTRYBUTOR

SANIT

Bochnia, ul. Proszowska 1
tel. (014) 611 33 66

Bochnia, ul. Partyzantów 23
tel. (014) 611 30 45

Bochnia, ul. Trudna 41
tel. (014) 612 58 25 (instalacje sanitarne)

PRODUKCJA odzieży roboczej

JADAR®
FABRYKI KOSTKI BRUKOWEJ
I GALANTERII BETONOWEJ

CENY PRODUCENTA!

Kostka brukowa firmy:
BRUK-BET®

ROK ZAŁOŻENIA : 1991

PODWYSZYŃSKI

e-mail: biuro@podwyszynski.com.pl

www.dachowka.pl

DACHÓWKI

NAJWIĘKSZY WYBÓR POKRYĆ DACHOWYCH!!!

BRZESKO, ul. Głowackiego 67,
tel. (014) 686 21 00, fax 663 40 50
tel. kom. 0606 77 84 19

KRAKÓW, ul. Niwy 21/2 (wjazd od ul. Kiełkowskiego),
tel./fax (012) 423 51 64, 656 25 01
tel. kom. 0606 77 84 18

Nowa zasada dynamiki

Nowy Opel Astra od 25 000 zł

Opel. Twórcze myślenie – lepsze samochody.

GMAC Bank

Nowy Opel Astra. Moc silników uczyni Cię władcą szos. Zaawansowane technologicznie zawieszenie zapewni perfekcyjne panowanie nad samochodem. Wszystko to już za **25 000 zł** w kredycie 50/50 w GMAC Banku, drugie 50% dopiero po roku. Bez odsetek.

AUTO CENTER

Autoryzowany Dystrybutor Opla
Kraków, ul. Wodna 2

tel. (012) 425-59-96, 425-54-36,
658-94-10, fax (012) 265-78-12

www.autocenter.krakow.pl e-mail: salon@autocenter.krakow.pl

Kredyt 50/50: minimalna wpłata własna 50%. Okres kredytowania 12 miesięcy. RRSO od 1,99%. Oferta ograniczona w czasie. Zużycie paliwa oraz emisja CO_2: Astra 1,4 – 6,3 l/100 km, CO_2 151 g/km (wg dyrektywy 1999/100/EC, cykl mieszany). Informacje na temat złomowania samochodu, przydatności do odzysku oraz recyklingu są dostępne pod adresem internetowym: www.opel.com.pl

www.opel.com.pl

MORDARSKI FIRMA BUDOWLANA

WYPOŻYCZALNIA:

- rusztowań
- drabin
- ogrodzeń budowlanych
- trybun i estrad

poniedziałek – piątek: 8 – 17

Bochnia, ul. Proszowska 124
tel. (014) 611 10 29, 0604 231 342, 0608 334 421

Elitarna Szkoła Służb Ochrony i Biznesu

"COBRA"

POSIADAMY UPRAWNIENIA SZKOŁY PUBLICZNEJ

Największa sieć Szkół Ochrony o zasięgu europejskim, kształcąca na światowym poziomie

2-letnie Studium Policealne kształci w zawodzie:

TECHNIK OCHRONY FIZYCZNEJ OSÓB I MIENIA

OFERUJEMY:
ZATRUDNIENIE w Polsce i w krajach zachodnich UE
PRACĘ już w trakcie nauki
ODROCZENIE OD SŁUŻBY WOJSKOWEJ na czas nauki
LICENCJĘ II STOPNIA bez egzaminów w Komendzie Wojewódzkiej Policji
KURS PIERWSZEJ POMOCY PRZEDMEDYCZNEJ bezpłatnie
KURS ZABEZPIECZENIA IMPREZ MASOWYCH bezpłatnie
MATERIAŁY I PODRĘCZNIKI DO NAUKI bezpłatnie
BASEN, SIŁOWNIĘ, STRZELNICĘ, PAINTBALL bezpłatnie
SPECJALISTYCZNE OBOZY SZKOLENIOWE W GÓRACH (terenoznawstwo, paintball, samoobrona, combat) - bezpłatnie dla słuchaczy
POMOC w uzyskaniu stypendium na naukę w naszej szkole
NOWOCZESNE metody kształcenia i ciekawy sposób nauczania

www.cobra2.edu.pl

MAŁOPOLSKA

Bochnia (014) 611-31-28
Kraków (012) 431-21-26
Nowy Sącz (018) 264-67-49
Nowy Targ (018) 264-67-49
Tarnów (014) 611-31-28

ILOŚĆ MIEJSC OGRANICZONA !!!
PRZYJMUJEMY RÓWNIEŻ DZIEWCZĘTA!!!

W8 COBRA

...I TY DOŁĄCZ DO ELITY!!!

psb

MARKA

TÜV CERT EN ISO 9001

RWTÜV

POLSKIE SKŁADY BUDOWLANE

www.marka-psb.p

YTONG

Gwarancja bezpieczeństwa i trwałości

Najcieplejsza ściana jednowarstwowa



infolinia: 0801 122 227
www.xella.pl

Izolacja Roku

Polskie produkty w 40 krajach świata

selena



MARKET MRÓWKA

Bochnia, ul. Partyzantów 27

Zaprasza w godz. 7.00 - 19.0

Do Państwa dyspozycji są również nasi przedstawiciele handlowi, którzy na miejscu doradzą w zakresie technik i materiałów budowlanych:

A	"Region A"	- Remigiusz Buczak tel. 0600 / 442 861
B	"Region B"	- Dariusz Michniak tel. 0602 / 756 213
C	"Region C"	- Krzysztof Feliksiak tel. 0602 / 585 262
D	"Region D"	- Zbigniew Kurek tel. 0604 / 071 413
E	"Region E"	- Jacek Galus tel. 0608 / 072 010
F	"Region F"	- Jarosław Gzyl tel. 0602 / 588 262

Pamiętaj - Marka jest blisko



Zapraszamy do naszych składów budowlanych

LIPNICA MUROWANA, tel. 014/685 23 01
NOWY WIŚNICZ, Rynek 28, tel. 014/685 55 10
KRAKÓW, ul. Skotnicka 211, tel. 012/268 70 20
BOCHNIA, ul. Partyzantów 27, tel. 014/611 30 09
NOWY WIŚNICZ, ul. Sienkiewicza 1, tel. 014/612 84 05

MATERIAŁY BUDOWLANE W PEŁNYM ASORTYMENCI